



Krzysztof Duda via Flickr.com

DNA Miasta:

KATOWICE

POLITYKA KULTURALNA

JĘDRZEJ BURSZA // MARCIN CZARDYBON
// ARTUR CELIŃSKI // MICHAŁ SĘK

RES PUBLICA 2016



KATOWICE

dla odmiany

Raport złożony czcionką LATO zaprojektowaną przez warszawskiego
twórcę Łukasza Dziędzica / <http://www.latofonts.com>

**Wykorzystano również katowicki krój pisma
PISCHINGER**

Spis rzeczy w raporcie

04

Słowo wstępne

11

Metodologia

12

**NAJWAŻNIEJSZE
WNIOSKI**

18

REKOMENDACJE

23

**ANALIZA DOKUMENTU:
STRATEGIA ROZWOJU
KULTURY KATOWICE 2020+**

27

**DIAGNOZA
– ANALIZA OPINII**

45

**PROBLEMY
I WYZWANIA**

73

**ANALIZA
FINANSOWA**

SŁOWO WSTĘPNE

Katowicka kultura i polityka kulturalna znajdują się w kluczowym dla siebie momencie. W okresie niespotykanej w Polsce tak szybkiej i efektywnej transformacji swojego wizerunku – z miasta przemysłowego w „miasto ogrodów”. Katowicom udało się wypracować kapitał, dzięki któremu w najbliższych latach mogą stać się jedną z najciekawszych europejskich metropolii. Uzyskanie tytułu Miasta Kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki z pewnością potwierdza zarówno potencjał, jak i idące w tym kierunku aspiracje. Osiągnięcie tak zdefiniowanego celu nie będzie możliwe bez efektu zaangażowania i synergii, który stał u źródeł „efektu ESK”, a dzisiaj ulega już naturalnemu rozproszeniu. Tytuł UNESCO, ze względu na odmienny charakter, nie będzie w stanie samodzielnie wypełnić powstającej w ten sposób luki. Dlatego niezwykle ważne jest, aby dalsze zarządzanie kulturą w mieście stworzyło warunki umożliwiające z jednej strony kontynuację dobrych doświadczeń wynikających z „efektu ESK”, a z drugiej sformułowanie nowych wyzwań i ich realne wdrażanie.

Sukces niepozbawiony wątpliwości

Niewątpliwie jednak polityka kulturalna Katowic może wyznaczać dobry standard w tej dziedzinie w Polsce. Przede wszystkim jeśli chodzi o konsekwencję w budowaniu dobrych warunków dla rozwoju kultury – zarówno jeśli chodzi o wydarzenia duże – tworzące wizerunek miasta i przyciągające uwagę publiczności, jak i działania oddolne, które w istocie stanowią o jakości miejskiej kultury.. Duże uznanie musi budzić również stworzenie spójnej i rozpoznawalnej przez środowisko wizji tego, do czego dążyć mają wszystkie działania miasta w sektorze kultury. Respondenci naszego badania są zgodni, że miasto posiada bogatą i różnorodną ofertą kulturalną

skierowaną do różnych grup odbiorców i prezentującą kulturę ciekawą, alternatywną, związaną z lokalną tożsamością, przygotowaną na wysokim poziomie i mogącą konkurować nie tylko w kraju, ale i w Europie. Jednoznacznie pozytywnie oceniane są ostatnie inwestycje infrastrukturalne.

Oczywiście w trakcie realizacji miejskiej polityki kulturalnej popełnione zostały błędy. Dlatego naszym zdaniem Katowice potrzebują pilnej korekty (ale nie rewolucji) aktualnej strategii rozwoju kultury. W niniejszym raporcie zdefiniowaliśmy najważniejsze wyzwania, przed którymi stoją dzisiaj Katowice. Trzeba jednak podkreślić, że nie adresujemy ich tylko do władz miasta, ale również do przedstawicieli środowiska twórców i animatorów kultury, którzy chcą aktywnie i konstruktywnie włączać się w rozwój miejskiej kultury.

Należy zwrócić uwagę na pojawiające się często opinie, że po naturalnym osłabnięciu wizji sformułowanej podczas startu o tytuł ESK dzisiaj trudno mówić o istnieniu spójnej i rozpoznawalnej przez środowisko wizji rozwoju kultury w Katowicach – znane są jedynie cele ustalane w perspektywie krótkoterminowej, panuje też przekonanie, że nie ma dostatecznej przestrzeni dla dyskusji o stanie i przyszłości katowickiej kultury. Jest to tym bardziej istotne, gdy zauważymy, że zdobycie tytułu Miasta UNESCO było dla środowiska twórców miejskiej kultury swojego rodzaju zaskoczeniem. Wynikało to z celowej polityki władz miasta, które nie zdecydowały się na uspołecznienie procesu przygotowań i skoncentrowanie tego działania wokół Instytucji Kultury Katowice – Miasta Ogrodów. To musiało się spotkać z rozczarowaniem uczestników katowickiego życia kulturalnego.

Warto także zauważyć, że Instytucja Kultury Katowice – Miasto Ogrodów ma niebagatelny wpływ nie tylko na stan katowickiej polityki kulturalnej i kultury, ale również na opinie o jej jakości. Niekwestionowany sukces tej instytucji w modernizacji polityki kulturalnej, wieloletnia praca nad wzmocnieniem wizerunku Katowic jako miasta kultury świeżej, ciekawej, nowatorskiej, zrywającej ze stereotypem „kulturalnej pustyni” nie powinien przesłaniać problemu „wypalania się” stojącej za tą instytucją idei, jak również różnie ocenianych decyzji personalnych i merytorycznych dotychczasowego dyrektora.

Jest to tym bardziej istotne, iż ta instytucja (przed połączeniem z Centrum Kultury im. Krystyny Bochenek) była odpowiedzialna nie tylko za realizację flagowych wydarzeń tworzących „efekt ESK”, ale również koordynowała prace związane z wdrażaniem dotychczasowej strategii rozwoju kultury. Działania tej instytucji były więc identyfikowane z działaniami Urzędu Miasta. Jej sukcesy i porażki były w opinii naszych respondentów brane często za sukcesy i porażki władz miasta. Nasz raport pokazuje, że działalności tej instytucji towarzyszy dużo negatywnych opinii. Bez wątpienia ich obecność miała wpływ na ocenę całej polityki kulturalnej miasta – również w tych jej obszarach, które tej instytucji wprost nie dotyczyły. Problem ten jest nadal aktualny – decyzja o połączeniu tej instytucji z Centrum Kultury Katowic i powierzenie jej zarządzania w ręce dotychczasowego dyrektora Miasta Ogrodów podjęta w sposób przejrzysty i zgodny z prawem, choć bez poprzedzającej jej dyskusji i konkursu w naturalny sposób pogłębiła istniejące wątpliwości.

Rekomendacje

Choć głównym powodem i źródłem niniejszego badania było przeprowadzenie diagnozy stanu miejskiej polityki kulturalnej, to celem naszych działań stało się również przygotowanie rekomendacji. Dlatego też w oparciu o zebrane dane i sformułowane na ich podstawie wnioski, a także doświadczenia zespołu DNA Miasta zdobyte podczas podobnych badań przeprowadzonych w 8 polskich miastach, rekomendujemy:

wykorzystanie procesu aktualizacji *Strategii Rozwoju Kultury Katowice 2020+* jako działania mającego na celu nie tylko wyznaczenie dalszych kierunków rozwoju kultury, ale również jako okazję do wyjaśnienia istniejących nieporozumień i wątpliwości co do najważniejszych działań prowadzonych w ramach katowickiej polityki kulturalnej.

W przypadku Katowic równie ważne jak to, co stanie się treścią nowej strategii, jest sposób, w jaki ta treść zostanie wypracowana. Jesteśmy przekonani, że najwięcej wysiłku powinno zostać skoncentrowane na przygotowaniu koncepcji rozwoju kultury w ciągu najbliższych 15 lat, która następnie stałaby się „wizją” przyszłej strategii. Nasze badania pokazały bowiem, że dobrze przygotowana wizja będąca rodzajem wspólnego mianownika dla wszystkich działań - niezależnie od tego, czy prowadzone są przez instytucje miasta czy też organizowane w sposób oddolny i niezależny ma o decydujące znaczenie dla katowickich twórców i animatorów kultury. To również kluczowy element każdej strategii - to z wizji będą wyływały zalecenia dla poszczególnych działań operacyjnych. Dlatego też:

propozycja nowej wizji musi nie tylko zostać bezwzględnie poddana publicznej ocenie i dyskusji, ale jej tworzenie powinno odbywać się w sposób partycypacyjny.

Wybór metody pracy należy do władz miasta. Jedną z proponowanych form jest ogłoszenie konkursu na koncepcję wizji dalszego rozwoju kultury w mieście, w którym udział mogliby wziąć wszyscy zainteresowani włączeniem się w dyskusję o nowej strategii. Kluczowe byłoby tu oczywiście stworzenie konkursowego regulaminu, który w sposób niepozostawiający wątpliwości określałby wyjściowe oczekiwania oraz uwzględnił kontekst prawny i administracyjny całego procesu. Istotne jest również, aby wszyscy uczestnicy takiego konkursu mieli jasność, że zgłoszone przez nich propozycje są przede wszystkim inspiracją i mają służyć pogłębieniu dyskusji oraz zapewnieniu dopływu świeżych, oryginalnych i inspirujących pomysłów. Takie zaprogramowanie procesu tworzenia strategii ułatwi również pogodzenie odmiennych poglądów na temat przyszłości katowickiej kultury i przyczyni się do stworzenia przestrzeni dla wymiany konstruktywnych opinii.

Niezależnie od wyboru formy partycypacji powinna zostać ona obudowana cyklem debat o współczesnej kulturze miejskiej, istniejących wyzwaniach i możliwych inspiracjach. Istotne jest również, aby debaty te pobudzały do myślenia o funkcji i roli kultury w rozwoju całego miasta i jego mieszkańców, a sama strategia była traktowana

zgodnie z zapisami Krajowej Polityki Miejskiej, która zwraca uwagę, iż „kultura to nie tylko budowanie wizerunku miasta, ale także ważny element gospodarki miasta oraz czynnik mający rzeczywisty wpływ na jakość życia mieszkańców całego obszaru funkcjonalnego.”

Nowa strategia powinna z jednej strony być kontynuacją obecnie prowadzonej polityki kulturalnej i jej jasno zdefiniowanego celu – koncentracji na działaniach związanych z muzyką, a z drugiej doprowadzić do jasnego zdefiniowania celów w pozostałych obszarach kultury.

Proponujemy, aby drugim kluczowym obszarem nowej polityki kulturalnej (obok realizacji programu związanego z tytułem UNESCO) było systemowe wspieranie działań prowadzonych poza centralnymi dzielnicami miasta i ukierunkowanych na wzmocnienie uczestnictwa w kulturze, jej upowszechnienia i zwiększenie dostępu.

Wyzwaniem będzie tutaj oczywiście połączenie doświadczeń płynących z „efektu ESK”, wyzwań wynikających z programu działań organizowanych wokół tytułu Miasta Kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki oraz zdiagnozowanych w niniejszym raporcie problemów i wyzwań towarzyszących rozwojowi katowickiej kultury.

Aktualizacja strategii i proces związany z jej przygotowaniem powinien zostać uruchomiony jeszcze w bieżącym roku kalendarzowym.

Na zakończenie wstępu chcemy także wyraźnie podkreślić, że w polityce kulturalnej zawsze powinno chodzić o zapewnienie jak najlepszej oferty dla mieszkańców. Warto więc pamiętać, że sformułowanie wizji i wyznaczenie celów nie powinno być efektem negocjacji pomiędzy różnymi grupami twórców i animatorów kultury, a wynikiem troski o jak najlepszą realizację istniejących i przyszłych potrzeb kulturalnych mieszkańców.

WPROWADZENIE

Raport powstał na podstawie badań socjologicznych i analiz finansowych przeprowadzonych w oparciu o metodologię DNA Miasta od października do grudnia 2015 roku w Katowicach. Badanie miało na celu przygotowanie diagnozy polityki kulturalnej Katowic, ze szczególnym uwzględnieniem funkcjonowania dokumentu strategicznego: Strategia Rozwoju Kultury Katowice 2020+. Proces badawczy został zainicjowany na zaproszenie Wydziału Kultury w Urzędzie Miasta Katowice.

Za koordynację badania i redakcję raportu odpowiedzialny był Jędrzej Burszta. Współautorami raportu i realizatorami badania byli członkowie Zespołu DNA Miasta: Artur Celiński (szef Zespołu), Marcin Czardybon, Zofia Penza i Michał Sęk. Proces ten był również wspierany przez Jakuba Gradziuka, Annę Kiedrzyńską-Tui, Krzysztofa Grochala, Martynę Obarską, Martę Żakowską, redakcję „Magazynu Miasta” oraz praktykantów Fundacji Res Publica - Krzysztofa Grochala i Adama Gawrona.

Dziękujemy za pomoc i zaangażowanie wszystkim osobom, które przyczyniły się do realizacji badania – szczególnie przedstawicielom i przedstawicielkom środowiska kultury, którzy zgodzili się z nami spotkać i porozmawiać, wzięli udział w warsztacie badawczym lub wypełnili ankietę.

Partnerem badania był Wydział Kultury Katowice, który zamówił diagnozę polityki kulturalnej.

Zapraszamy do kontaktu z autorami raportu i Fundacją Res Publica – wszelkie pytania, prośby i uwagi prosimy kierować na adres poczty elektronicznej kontakt@dnamiasta.pl.



O PROGRAMIE DNA MIASTA

DNA Miasta jest naszym sposobem na zrozumienie miejskiej kultury, a więc czynników i procesów istotnych dla życia polskich miast. Zbieramy dane, analizujemy je i promujemy najlepsze rozwiązania w obszarze miejskich polityk kulturalnych. Budujemy wiedzę poprzez współpracę z mieszkańcami i ich reprezentantami we władzach miast, instytucjami kultury, organizacjami pozarządowymi, niezależnymi twórcami i animatorami kultury, przedstawicielami lokalnego biznesu oraz wszystkimi zainteresowanymi wspieraniem rozwoju miejskich kultur.

Dzielimy się tą wiedzą z tymi, którzy chcą tworzyć lepsze warunki do rozwoju kultury. Wierzymy, że jest ona jednym z najważniejszych czynników decydujących nie tylko o jakości naszego życia, ale przede wszystkim o stanie społeczności i tworzonych przez nie instytucji – państw, miast oraz wspólnot lokalnych. Jesteśmy przekonani, że władze samorządowe powinny definiować swoją odpowiedzialność za kulturę we współpracy z mieszkańcami. Mają one prawo kształtować swoją politykę kulturalną i dysponować przeznaczonymi na nią środkami, ale jeśli działanie to ma mieć sens, muszą też wiedzieć, w którym miejscu tego procesu stworzyć przestrzeń dla aktywności rzeczywistych twórców kultury.

Kultura nie ogranicza się dla nas do kwestii sektorowych. Nasze zainteresowania wykraczają poza działalność instytucji kultury i organizacji pozarządowych, twórców i animatorów kultury. Chcemy, aby kultura nie była definiowana jako dodatek, a przeznaczane na nią środki publiczne traktowane w kategorii wydatków. Kultura to inwestycja, dlatego w naszych działaniach na jej rzecz zachęcamy zarówno do myślenia o wyjściu poza jej sektor, jak i przygotowujemy inne sektory do przyjęcia kultury. Zależy nam na tym, aby projektowanie przestrzeni miejskich, prowadzenie procesów rewitalizacyjnych, wspieranie mieszkańców poprzez politykę społeczną, tworzenie oferty edukacyjnej, przystosowywanie miast do potrzeb seniorów czy budowanie ich marek odbywało się z udziałem ludzi kultury.

DNA Miasta ma na celu doprowadzenie do systemowej zmiany polityki publicznej w dziedzinie kultury, a przez to uczynienie z niej efektywnego narzędzia wzmacniającego społeczności lokalne i zarządzane przez nie miasta.

Kluczowym celem naszych badań było zebranie i przeanalizowanie danych dotyczących stanu miejskiej polityki kulturalnej. Chcieliśmy zidentyfikować zarówno lokalne sfery potencjału kulturalnego, jak i wykryć ewentualne punkty zapalne.

Celem było również uchwycenie relacji między podmiotami wpływającymi na kulturę i politykę kulturalną (instytucje miejskie, urząd miasta, środowisko twórcze, podmioty prywatne), a także sposobów finansowania i oceniania działalności kulturalnej.

Chcieliśmy dowiedzieć się również, jak wygląda stan realizacji *Strategii Rozwoju Kultury Katowice 2020+*.

Istotne było również usystematyzowanie istniejących pomysłów, koncepcji i postulatów dotyczących zmian w prowadzonej polityce kulturalnej.

Badanie "DNA Miasta Katowice" miało na celu:

- Analizę dokumentu *Strategia Rozwoju Kultury Katowice 2020+* i jej wpływu na kształtowanie polityki kulturalnej Katowic;
- Analizę porównawczą raportów z monitoringu wdrażania *Strategii* pod kątem wniosków i zebranej w ten sposób wiedzy, którą można wykorzystać przy kształtowaniu przyszłej polityki kulturalnej;
- Przygotowanie rekomendacji dotyczących *Strategii* i sposobu ewaluacji prowadzonej polityki kulturalnej;
- Zarysowanie generalnego obrazu polityki kulturalnej w mieście;
- Zebranie opinii przedstawicieli środowiska na temat sektora kultury i zmian, które dokonały się w Katowicach na przestrzeni ostatnich lat;
- Wskazanie kluczowych problemów i/lub tematów spornych w środowisku;
- Uchwycenie źródeł sukcesu polityki kulturalnej Katowic i wskazanie potencjalnych obszarów problematycznych oraz wyzwań stojących przed środowiskiem kultury;
- Analizę systemu finansowania kultury;
- Zmapowanie działań oddolnych i inicjatyw lokalnych w dzielnicach innych niż centrum

Należy podkreślić, że intencją tego badania nie była szczegółowa ocena sytuacji kultury w Katowicach czy też wartościowanie poszczególnych inicjatyw, wydarzeń lub miejsc kultury. Celem diagnozy było zrozumienie procesów, które wpływają na kształt miejskiej polityki kulturalnej. Nie ma bowiem jednego wzorca czy standardu prowadzenia polityki kulturalnej.

Istotne jest również zaznaczenie, że niniejsza diagnoza nie ujmuje całej rzeczywistości katowickiej kultury. Można ją jednak postrzegać jako punkt wyjścia do budowania strategii dla kultury w mieście, która podobnie jak diagnoza powinna być tworzona w zgodzie ze środowiskiem kultury i mieszkańcami.

METODOLOGIA

Raport "DNA Miasta Katowice" powstał na podstawie badania socjologicznego o charakterze jakościowym. Wnioski zostały sformułowane na podstawie diagnozy polityki kulturalnej przygotowanej w oparciu o wiedzę i opinie zebrane wśród przedstawicieli katowickiego środowiska kultury, uzupełnioną o analizę dokumentów zastanych.

W badaniu zastosowana została triangulacja, czyli zasada łączenia różnych elementów metodologii, w tym wypadku przede wszystkim różnych narzędzi badawczych i źródeł danych. Diagnoza polityki kulturalnej miasta, wskazanie najważniejszych problemów i wyzwań oraz zestaw rekomendacji zostały wypracowane na podstawie analizy obszernego materiału badawczego zgromadzonego za pomocą następujących narzędzi badawczych:

Pogłębione wywiady indywidualne (IDI) z przedstawicielami katowickiego środowiska kultury (50 wywiadów). Rozmówcy reprezentowali szeroki przekrój przez różne środowiska kulturalne miasta, w tym: dyrektorzy i pracownicy miejskich instytucji kultury, urzędnicy, przedstawiciele organizacji pozarządowych, radni miejscy, przedstawiciele grup nieformalnych, artyści, lokalni działacze, dziennikarze zajmujący się kulturą, właściciele prywatnych lokali prowadzących działalność kulturotwórczą.

Uzupełniające ankiety on-line sprofilowane dla trzech grup badanych: 1) dyrektorów miejskich instytucji, 2) pracowników miejskich instytucji, 3) środowiska pozarządowego (39 ankiet).

Analiza dokumentów i materiałów zastanych – istniejących dokumentów strategicznych, przeprowadzonych monitoringów wdrażania Strategii Rozwoju Kultury, planów działania, sprawozdań rocznych z działalności i dokumentów budżetowych.

Mapa działań oddolnych i lokalnych miejsc kultury w dzielnicach innych niż centrum, która powstała na podstawie obserwacji terenowych oraz danych uzyskanych z wywiadów IDI, ankiet on-line, warsztatu badawczego oraz desk-research.

Warsztat badawczo-wydobywczy z grupą 11 uczestników będących reprezentantami: miejskich instytucji, NGO, Urzędu, środowiska akademickiego i mediów.

Wszystkie cytaty wykorzystane w raporcie pochodzą z wypowiedzi uczestników badania i są zapisane kursywą.

**NAJWAŻNIEJSZE
WNIOSKI**

Poniżej prezentujemy najważniejsze kwestie, które powinny stanowić przedmiot dalszej dyskusji o przyszłości polityki kulturalnej Miasta. W dalszych częściach raportu są one przedstawiane w sposób bardziej szczegółowy – tam, gdzie jest to możliwe, zostały także przedstawione rekomendacje dotyczące kierunku możliwych rozwiązań.

1 *Strategia Rozwoju Kultury Katowic 2020+*, choć przewidziana na lata 2011–2020, domaga się pilnego wprowadzenia poprawek. Jego główna funkcja - przygotowanie miasta do starań o tytuł ESK2016 i wsparcie wizji Miasta Ogrodów została bowiem wykonana. Dokument należałoby uzupełnić o harmonogram realizacji, określić podmioty odpowiedzialne za wdrażanie poszczególnych działań, budżet i źródła finansowania, doprecyzować wskaźniki weryfikujące realizowanie celów oraz zaplanować monitoring pozwalający na regularne sprawdzanie (za pomocą narzędzi jakościowych) funkcjonowania Strategii z uwzględnieniem specyfiki działalności miejskich instytucji.

2 Dokument *Strategia Rozwoju Kultury Katowice 2020+* nie stanowi wyznacznika dla polityki kulturalnej Katowic. W środowisku kultury wiedza o dokumencie jest ograniczona – większość badanych deklarowała, że dokument nie jest w żaden sposób wykorzystywany przy planowaniu działań w sektorze kultury.

3 Kultura jest jednym z najbardziej istotnych obszarów polityki publicznej Katowic. Analiza struktury wydatków w wybranych dziedzinach funkcjonowania miasta pokazuje, że co prawda Katowice stosunkowo największe środki przeznaczają na oświatę i wychowanie oraz transport i łączność, ale kultura w takim zestawieniu stanowi 10% planowanych wydatków budżetowych. Dla porównania – mniej środków przeznaczano m.in. na kulturę fizyczną, gospodarkę komunalną i ochronę środowiska, bezpieczeństwo publiczne, administrację publiczną czy ochronę zdrowia.

4 Niepodważalnym sukcesem konkursu o tytuł ESK2016 było stworzenie spójnej i rozpoznawalnej przez środowisko wizji tego, do czego dążyć mają wszystkie działania miasta w sektorze kultury. Niezbędna jest jednak poprawa obecnego systemu komunikacji o założeniach polityki kulturalnej. Według uczestników badania trudno dzisiaj mówić o istnieniu spójnej i rozpoznawalnej przez środowisko wizji rozwoju kultury w Katowicach – znane są jedynie cele ustalane w perspektywie krótkoterminowej, panuje też przekonanie, że nie ma dostatecznej przestrzeni dla dyskusji o stanie i przyszłości katowickiej kultury.

5 Zdaniem badanych – liderów opinii i przedstawicieli środowiska kultury – miasto Katowice może się poszczycić bogatą i różnorodną ofertą kulturalną skierowaną do różnych grup odbiorców, szeregiem wysoce cenionych w całym kraju wydarzeń kulturalnych (festiwale, przeglądy itp.). Katowice to miasto prezentujące kulturę ciekawą, alternatywną, związaną z lokalną tożsamością, przygotowaną na wysokim poziomie i mogącą konkurować nie tylko w kraju, ale i w Europie. Prawie jednoznacznie pozytywnie oceniane są ostatnie inwestycje infrastrukturalne, przede wszystkim stworzenie katowickiej Strefy Kultury, która, choć uznawana za sukces, dla wielu badanych stanowi nadal olbrzymi potencjał – obarczony ryzykiem związanym z „oderwaniem” tej przestrzeni od reszty miasta – który należy w przemyślany sposób realizować w najbliższych latach.

6 Otrzymanie tytułu Miasta Kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki powinno stanowić punkt wyjścia dla opracowania nowej wizji rozwoju kultury w Katowicach, uwzględniającej zarówno cele służące wzmocnieniu i pogłębianiu działalności w sektorze muzyki, jak również cele operacyjne odnoszące się do innych sfer kultury – w szczególności nakierowane na wsparcie długofalowych projektów, edukacyjną i aktywizującą rolę kultury, zwiększające uczestnictwo w kulturze i ukierunkowane na mieszkańców Katowic.

7 Miasto powinno przemyśleć reorganizację sieci instytucji kultury. Jednym z przyczyn tego wniosku jest stworzenie „nowej” flagowej instytucji, szczególnie w obliczu wielu krytycznych głosów formułowanych przez środowisko wobec działalności Instytucji Kultury Katowice – Miasto Ogrodów. Niekwestionowany sukces tej instytucji w modernizacji polityki kulturalnej, wieloletnia praca nad wzmocnieniem wizerunku Katowic jako miasta kultury świeżej, ciekawej, nowatorskiej, zrywającej ze stereotypem „kulturalnej pustyni” nie powinien przesłaniać problemu „wypalania się” stojącej za tą instytucją idei, jak również różnie ocenianych decyzji personalnych i merytorycznych dotychczasowego dyrektora. Druga przyczyna wynika z rekomendacji dotyczących struktury aktualizacji strategii rozwoju kultury i potrzeby stworzenia równie silnego partnera dla władz miasta, którego działania skoncentrowane byłby na działaniach prowadzonych poza centralnymi dzielnicami miasta i ukierunkowanych na wzmocnienie uczestnictwa w kulturze.

8 Polityka kulturalna miasta powinna odnosić się do sytuacji poszczególnych instytucji kultury, wychodząc naprzeciw potrzebom i problemom wskazywanym przez pracowników. W opiniach naszych respondentów przejawia się m.in. poczucie izolacji niektórych instytucji kultury, problemy z komunikacją z Urzędem

Miasta i będące ich konsekwencją: brak poczucia realnej współpracy przy tworzeniu programów merytorycznych, brak wystarczającego wsparcia przy pozyskiwaniu środków zewnętrznych oraz trudności związane z dostępem do szkoleń i podnoszenia kwalifikacji kadr kultury. Można tu uznać, że za stan poszczególnych instytucji kultury odpowiadają ich dyrektorzy i to w ich kompetencjach leży znalezienie odpowiedzi na powyższe wyzwania. Duża liczba opinii dotyczących tych kwestii pojawiających się w naszych wywiadach wskazuje jednak, że być może konieczne będzie włączenie się Urzędu Miasta i wspólne stworzenie systemowych narzędzi mogących pomóc w rozwiązywaniu wymienionych tutaj problemów.

9 **Władze miasta powinny zachęcać podmioty działające w różnych dzielnicach do nawiązywania współpracy i organizacji wspólnych wydarzeń poza centrum miasta.** Dostęp do katowickiego centrum jest z niektórych części miasta utrudniony; zwłaszcza mieszkańcy dzielnic południowych odczuwają tę barierę – zarówno w sferze symbolicznej (budowa lokalnej tożsamości – czasem w opozycji do Katowic), jak i fizycznej odległości. Budowa oferty kulturalnej, dobrze realizowane rewitalizacje nie tylko są narzędziem pozwalającym na zmniejszenie problemów społecznych, ale też w dłuższej perspektywie zwiększają grono potencjalnych odbiorców.

10 **Niepokoii niska aktywność lokalnych NGO i niezależnych twórców kultury w procesie kształtowania polityki kulturalnej miasta.** Często też stan wiedzy wśród reprezentantów środowiska pozainstytucjonalnego nie pozwalał jego przedstawicielom na sformułowanie oceny konkretnych działań – np. w kwestii funkcjonowania lokalnych domów kultury.

11 **Katowice są liderem wśród miast wojewódzkich pod względem wysokości zarówno planowanych, jak i zrealizowanych wydatków na kulturę liczonych per capita.** Zajmują też trzecią pozycję wśród największych 99 polskich miast pod tym względem. Katowice są również liderem w gronie miast wojewódzkich pod względem procentowego udziału średnich planowanych i zrealizowanych wydatków na kulturę w strukturze budżetu całego miasta.

12 **Powodem do refleksji powinien być jednak udział średnich nakładów na bieżącą działalność kulturalną.** Po odliczeniu środków przeznaczonych na rozbudowę infrastruktury kulturalnej okazuje się, że Katowice przeznaczają średnio 2,5% ogólnej sumy planowanych wydatków oraz 3% ogólnej sumy wydatków

zrealizowanych. W przypadku zestawienia opartego na budżetach zrealizowanych daje to Katowicom miejsce w czwartej dziesiątce na liście 99 polskich miast.

13 Katowice systematycznie zwiększają swój budżet na kulturę. Od 2007 r. w porównaniu do roku 2015 planowana kwota nakładów na kulturę w części bieżącej została podwojona (wzrost o 113%). Jednocześnie jednak planowana wysokość środków bieżących w kulturze w latach 2011-2014 pozostała praktycznie na niezmiennym poziomie, co stawia pod znakiem zapytania efektywność wzmacniania „efektu ESK”.

14 Katowice w swoich planach zakładały niezwykle wysokie sumy inwestycji infrastrukturę kultury. Tylko w latach 2011-2013 Katowice planowały przeznaczyć ponad 511 mln złotych na rozbudowę swojej infrastruktury kulturalnej – przede wszystkim powstanie Strefy Kultury. Łącznie na koszt remontów istniejących obiektów kultury i rozbudowę nowych Katowice planowały przeznaczyć w latach 2007-2015 674,6 mln złotych. Warto jednak zauważyć, że w latach 2010-2014 realnie zostało jednak wydanych tylko 366,4 mln złotych (plan zakładał 606,4 mln złotych).

15 Powodem do refleksji powinny być także proporcje pomiędzy wydatkami majątkowymi a bieżącymi. Zebrane dane pokazują niekorzystną relację pomiędzy tymi rodzajami wydatków – np. w 2013 i 2012 udział wydatków bieżących miał nie przekraczać 20% ogólnej kwoty budżet na kulturę. Trudno dziś ocenić efektywność tak przyjętej strategii, bo od czasu oddania największych inwestycji do użytku minęło zbyt mało czasu. Istnieje jednak obawa, że koszty utrzymania nowych bądź zmodernizowanych budynków mogą znacząco uszczuplić sumę środków przeznaczonych na prowadzenie działalności kulturalnej – zwłaszcza w dzielnicach. Trzeba jednak pamiętać, że o ile procentowy udział środków przeznaczonych na rozbudowę infrastruktury kulturalnej w Katowicach wynosi 61%, to średnia wysokość tego wskaźnika dla wszystkich objętych porównaniem miast wynosi 24% (wydatki zrealizowane) i 29% (wydatki planowane). W przypadku miast wojewódzkich (bez Kielc) średnia ta wynosi odpowiednio 26% i 30%.

16 Analiza struktury planowanych inwestycji (wydatków) w kulturę w latach 2010-2015. pokazuje centralną, wręcz monopolizującą, rolę inwestycji w obszarze „Filharmonie i chóry”. Na ten obszar władze Katowic planowały wydać ponad 572 mln złotych. Na wszystkie inne obszary prowadzenia działalności

kulturalnej Katowice chciały przeznaczyć „tylko” 314,1 mln złotych. Koncentracja wydatków na obszarze Filharmonii wpisuje się w jednak w realizowaną strategię miasta, która doprowadziła do zdobycia tytułu Miasta Kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki.

17 Analiza struktury zrealizowanych inwestycji (wydatków) w kulturę potwierdza zaś zauważoną również w części diagnostycznej opartej na wywiadach IDI i ankietach on-line dominację Instytucji Kultury Katowice – Miasto Ogrodów, która w okresie pomiędzy 2010-2015 otrzymała 7,3% wszystkich środków, które planowano przeznaczyć na kulturę w Katowicach w tym czasie i 23% planowanych środków bieżących. Warto pamiętać, że środki te przeznaczone są również na finansowanie dużych festiwali realizowanych przez podmioty zewnętrzne.

18 Porównanie z danymi płynącymi z analizy struktury zrealizowanych budżetów ze 99 największych miast w Polsce (badanie DNA Miasta: Miejskie Polityki Kulturalne 2015) pokazuje, że **Katowice wydają mniej na tradycyjne domy i ośrodki kultury oraz biblioteki** niż wynika to ze średniej dla 99 objętych badaniem miast (nie uwzględniając Kielc oraz Starachowic).

19 Suma środków przekazywanych na działalność instytucji kultury w Katowicach w 2015 r. wyniosła 52,8 mln złotych. To prawie dwukrotnie (o 93%) więcej niż w 2010 r., gdy na ich działalność władze miasta planowały przeznaczyć 27,4 mln. W pierwszym roku po wprowadzeniu wszystkich zmian w strukturze miejskich instytucji kultury (2011 r.) na ich działalność planowano przeznaczyć 50,4 mln złotych.

20 W latach 2011-2015 władze Katowic przeznaczyły łącznie 3,8 mln złotych na współfinansowanie wydarzeń organizowanych przez organizacje pozarządowe. Każdego roku odbywają się dwie edycje konkursów dla NGO. W latach 2010-2015 procentowy udział środków dostępnych dla NGO na drodze konkursu w sumie zrealizowanego budżetu na kulturę (w jego części bieżącej) wynosił ok. 1,5%. Średnia wartość procentowego udziału środków przeznaczonych na wsparcie działalności NGO w całości zrealizowanego budżetu na kulturę (w części bieżącej) wyniosła w latach 2010-2015 ok. 2,8% (na podstawie danych z 46 miast). Oznacza to, że **Katowice przeznaczają na ten cel relatywnie niewielkie środki**.

A stylized, abstract map of Wrocław, Poland, rendered in blue and white lines on a dark background. The map features a complex network of streets and rivers, with the city's name 'Wrocław' visible in the upper right. The lines are thick and textured, giving the map a hand-drawn or embroidered appearance. The overall composition is dense and geometric, with a strong sense of urban structure.

REKOMENDACJE

We wstępie do niniejszego raportu przedstawiona została propozycja organizacji procesu tworzenia nowej bądź aktualizacji obecnej strategii rozwoju kultury. Tutaj przedstawione zostały zaś rekomendacje dla kwestii, które powinny zostać rozważone podczas tego procesu.

Katowice w sferze kultury potrzebują dziś najbardziej podtrzymania nowej legendy miasta – narracji kontynuującej efekt ESK, ale wyraźnie się od niego dystansującej i wyznaczającej nowe cele.

Aktualna strategia wymaga aktualizacji. Jej twórcy powinni skupić się przede wszystkim na przeformułowaniu wizji rozwoju kultury. Może być ona zapisana w sposób bardzo ogólny – jako wyraz marzenia o przyszłości miasta. Taka wizja powinna zostać obudowana bardzo konkretnymi i mierzalnymi celami strategicznymi i operacyjnymi dla polityki kulturalnej.

Ważne jest, aby nowa strategia – a przede wszystkim proces jej tworzenia – zdefiniował na nowo to, czym dla władz miasta, miejskich instytucji, NGO oraz wszystkich twórców niezależnych korzystających z publicznego wsparcia jest dziś tworzenie kultury dla mieszkańców i z mieszkańcami. Nasze badanie pokazuje bowiem, że istnieją duże różnice dotyczące tej kwestii wśród katowickich podmiotów i osób tworzących kulturę miasta.

Strategia musi uwzględnić fakt zdobycia tytułu Miasta Kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki, jak również program działań z nim związanych. Działanie to powinno zostać uznane za jeden z celów strategicznych. Odpowiedzialność za realizacji działań w tym zakresie powinna przejąć nowa instytucja: Katowice Miasto Ogrodów – Instytucja Kultury im. Krystyny Bochenek.

Sugerujemy, aby drugi cel strategiczny był związany z działaniami prowadzonymi poza centralnymi dzielnicami miasta i ukierunkowany na wzmocnienie uczestnictwa w kulturze. O ile jednak cel strategiczny związany z realizacją działań skupionych wokół tytułu Miasta Kreatywnego UNESCO jest dosyć szczegółowo rozpisany, to wymaga on bardzo dobrego zdiagnozowania, a następnie zdefiniowania. Za realizację tych działań mogłaby być odpowiedzialna nowa instytucja kultury lub konfederacja już istniejących (piszemy o tym w dalszej części naszych rekomendacji).

Trzeci cel strategiczny mógłby zaś zostać poświęcony kooperacji, wymianie doświadczeń i ciągłej modernizacji miejskiej polityki kulturalnej. Działania prowadzone w ramach tego celu opierałyby się więc na nieustannym dialogu pomiędzy realizacją pierwszego i drugiego celu strategicznego i wypracowaniu efektu synergii pomiędzy nimi. Mieściłyby się tutaj więc zarówno inicjatywy zmierzające do lepszego wykorzystania doświadczeń poszczególnych instytucji kultury (wymiana wiedzy i doświadczeń, współorganizacja wydarzeń, wspólne aplikowanie o środki zewnętrzne, wdrażanie zmian), jak i działania mające na celu zwiększenie efektywności zarządzania kulturą (zarządzanie partycypacyjne, współtworzenie nowych narzędzi i programów, np. program współpracy z organizacjami pozarządowymi).

Istotne jest, aby dokonać rozróżnienia pomiędzy działaniami w pierwszym i drugim celu strategicznym. Być może pierwszy z nich powinien być skupiony w przeważającym stopniu na działaniach dużych (impresach masowych, festiwalach), skierowanych w znacznym stopniu dla odbiorcy zewnętrznego i budujących wizerunek miasta. Drugi cel w takiej konfiguracji dotyczyłby takich kwestii jak działania prowadzone poza centrum miasta, tworzące system edukacji kulturalnej i skierowane w znacznym stopniu do mieszkańców Katowic.

Dla koordynacji realizacji drugiego z rekomendowanych celów strategicznych, czyli wsparcia działań prowadzonych poza centralnymi dzielnicami miasta oraz ukierunkowanych na wzmocnienie uczestnictwa w kulturze proponujemy stworzenie nowej instytucji kultury. Instytucja ta mogłaby powstać poprzez połączenie istniejących, dzielnicowych domów kultury (z zachowaniem ich struktury i lokalizacji). Stanowiłaby wówczas przeciwwagę dla Centrum Kultury Katowice, które w naturalny sposób koncentruje na sobie nie tylko uwagę uczestników, obserwatorów i komentatorów życia kulturalnego miasta, ale również dysponuje odpowiednimi zasobami do monopolizowania działań kulturalnych w mieście.

Stworzenie dwóch silnych instytucji mogłoby zostać zinterpretowane jako dalszy etap centralizacji polityki kulturalnej. Nie jest to naszą intencją – powstanie drugiej dużej instytucji kultury mogłoby przynieść zupełnie odwrotny efekt – decentralizację zarządzania kulturą i podzielenie się odpowiedzialnością za jakość oferty kulturalnej pomiędzy różnymi podmiotami w mieście. Rekomendujemy stworzenie nowej instytucji przede wszystkim dlatego, że realizacja działań rekomendowanych w ramach drugiego celu strategicznego wymusza prowadzenie rozbudowanej działalności badawczej – instytucje te w części swojej działalności muszą pełnić więc rolę „kulturalnego obserwatorium”. Zdobywanie wiedzy wiąże się także ze zdolnością do jej wdrażania i budowania na tej podstawie nowego standardu działań kulturalnych zorientowanych na współuczestnictwo mieszkańców. Jeżeli cel ten udałoby się osiągnąć w ramach stworzenia mocnych więzi pomiędzy instytucjami działającymi w dotychczasowej formie, to oczywiście nie ma konieczności dokonywania reorganizacji sieci instytucji kultury.

Polecamy również poświęcić poważnej refleksji kwestię wprowadzenia partycypacyjnego zarządzania w katowickich instytucjach kultury. Działanie to pomoże w lepszym zrozumieniu intencji poszczególnych działań, jak również w lepszym ich dopasowaniu do istniejących oczekiwań i potrzeb mieszkańców oraz wymianie konstruktywnych poglądów dotyczących realizacji działań wynikających ze strategii. Pomoże również w neutralizowaniu istniejącej w Katowicach tendencji do centralizacji działań kulturalnych – również poprzez dzielenie odpowiedzialności za stan kultury w mieście. Realizacja tej rekomendacji może przyczynić się do rozpowszechnienia myślenia o polityce kulturalnej jako sferze, w której mieszkańcy są podmiotami działań kulturalnych, a sama polityka stanowi element szerszych działań społecznych. Odradzamy jednocześnie skupienie się na działaniach związanych tylko z powoływaniem tzw. rad programowych – doświadczenie zdobyte w innych miastach, przede wszystkim w Jeleniej Górze, pokazuje, że działalność tego typu rad zwykle nie spełnia pokładanych w nich oczekiwań, a efektywność ich pracy zależy tylko i wyłącznie od podejścia dyrektora danej instytucji. Rekomendujemy zaś wykorzystanie doświadczeń związanych np. z wprowadzeniem partycypacyjnego planowania budżetu Domu Kultury Śródmieście w Warszawie lub działań opisanych w raporcie „Jaskółki” przygotowywanym przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”. Jednocześnie apelujemy, aby tego typu rozwiązania wprowadzać oddolnie i po dokonaniu głębokiej refleksji na temat rzeczywistych potrzeb i oczekiwań w każdej z instytucji kultury. Dlatego zadanie to nie powinno być realizowane przez Urząd Miasta, ale wynikać musi z indywidualnej decyzji każdego z dyrektorów instytucji kultury. Nie można bowiem fetyszyzować partycypacji.

Katowice Miasto Ogrodów – Instytucja Kultury im. Krystyny Bochenek nie może dalej pełnić jednocześnie roli głównego realizatora zaktualizowanej strategii rozwoju kultury w mieście oraz być ciałem odpowiedzialnym za jej ewaluację.

Warto pamiętać, że celem polityki kulturalnej nie jest doprowadzenie do porozumienia wszystkich ze wszystkimi. Myślenie strategiczne opiera się na wyborze priorytetów i wiąże się z selektywnym wsparciem różnych przejawów aktywności kulturalnej. Istotne jest, aby selekcja była jasno zdefiniowana i precyzyjnie uzasadniona. Ważne jest również, aby polityka kulturalna tworzyła warunki nie tylko do poznania jej głównych celów, ale także ich zrozumienia. Dlatego jednym z kluczowych elementów nowej strategii jest także dokonanie audytu komunikacji oraz przygotowanie szczegółowego i przystępnego informatora obejmującego zarówno aktualnie prowadzone działania, jak i plany na przyszłość. Dotyczy to również informacji o finansach.

**ANALIZA
DOKUMENTU:
STRATEGIA
ROZWOJU KULTURY
KATOWICE 2020+**

Podczas prac nad przygotowaniem niniejszego raportu opracowaliśmy rozszerzoną opinię na temat realizacji obecnej *Strategii Rozwoju Kultury Katowic 2020+*. W tym miejscu prezentujemy jej skróconą wersję.

Strategia Rozwoju Kultury Katowic 2020+ została uchwalona w maju 2011 roku. Powstała ona w trakcie procesu starań o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Miasto było już po zakończonych sukcesem pierwszych eliminacjach w konkursie o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016, znajdowało się na tzw. krótkiej liście finalistów. W czerwcu miały zostać ogłoszone wyniki końcowe i wyłoniony zwycięzca starań. Jednym z wymagań konkursu było posiadanie dokumentu strategicznego dotyczącego rozwoju kultury. Bez względu na ostateczny wynik konkursu o tytuł ESK 2016 – Katowice nie zostały Europejską Stolicą Kultury – *Strategia Rozwoju Kultury Katowic 2020+* stała się obowiązującym dokumentem, wyznaczającym kierunek dalszych działań władz miasta w obszarze kultury i definiującym ich rolę w tworzeniu warunków do jej rozwoju.

Strategia Rozwoju Kultury Katowic 2020+ jest dokumentem liczącym 18 stron (wraz ze stroną tytułową i spisem treści). Na pierwszy rzut oka dokument zawiera wszystkie niezbędne w każdej strategii elementy: diagnozę sytuacji opartą na badaniach społecznych, wizję, działania i rezultaty, które są sprawdzalne za pomocą wskaźników. W spisie treści można znaleźć następujące rozdziały: wprowadzenie – założenia *Strategii Rozwoju Kultury Katowic*, analiza SWOT, wizja i cel generalny, cele strategiczne, cele operacyjne – opis wraz z kierunkami działań oraz listą wskaźników, struktura *Strategii Rozwoju Kultury Katowic 2020+*, wdrażanie i monitoring Strategii, zgodność z dokumentami strategicznymi.

Diagnoza sytuacji została przeprowadzona za pomocą analizy SWOT. W dokumencie brakuje informacji, w jaki sposób uzyskano zapisane w niej czynniki – w sposób partycypacyjny czy ekspercki – wypisano jednak wiele silnych stron, nieco mniej słabych, wskazano więcej szans niż zagrożeń. Ponadto, choć na pierwszy rzut oka analiza przeprowadzona została poprawnie, należy zauważyć, że czynniki nie zostały w żaden sposób uporządkowane. Wygląda bowiem na to, że opracowujący tę diagnozę nie trzymali się w pełni zasad przeprowadzania analizy SWOT. Na podstawie posegregowanych na cztery kategorie czynników strategicznych trudno jest bowiem stwierdzić, których dokładnie kryteriów trzymają się autorzy analizy – czy mocne i słabe strony to czynniki wewnętrzne, a szanse i zagrożenia – zewnętrzne; czy mocne i słabe strony odnoszą się do stanu zastanego, a szanse i zagrożenia do przyszłości; czy też może mocne i słabe strony to czynniki zależne od decydentów, a szanse i zagrożenia to kwestie, na które nie mają oni bezpośredniego wpływu? Brak doprecyzowania tych kryteriów sprawia, że sama analiza, zawierająca wiele ważnych informacji o mieście i jego potencjale kulturalnym, jest w efekcie znacznie mniej użyteczna niż mogłaby być.

Kolejnym elementem każdej strategii powinna być wizja. Ta zawarta w *Strategii Rozwoju Kultury Katowic 2020+* jest oparta na pomysle wykreowanym w ramach starań o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. W naszej ocenie to słuszny kierunek – siłą katowickiej aplikacji było właśnie wyznaczenie sobie odważnego i inspirującego kierunku rozwoju, poprzez nakreślenie przyszłości miasta w postaci przejścia od modelu Miasta Industrialnego do modelu Miasta Ogrodów.

Autorzy dokumentu traktują ten pomysł jako podstawę do kreowania wizji, która ma być realizowana w ramach *Strategii*.

Katowice spełniają rolę serca metropolii jako gościnne miasto, które dzięki dbałości o dziedzictwo i otwartości na kulturę we wszystkich jej przejawach oraz wysokiej klasy przestrzeni publicznej jest w stanie wykreować wielowymiarową wspólnotę – od poziomu lokalnego po międzynarodowy.

Z tej wizji wywiedziony jest również cel generalny *Strategii*:

Dzięki zrównoważonemu rozwojowi Katowice miastem o wysokiej atrakcyjności i kapitale społeczno-kulturowym.

Jak więc widać, głównym pomysłem autorów *Strategii* na rolę kultury w mieście jest łączenie we wspólnotę, zarówno ludzi, jak i pozostałych miast konurbacji górnośląskiej, co ze względów różnic pomiędzy poszczególnymi samorządami uznać należy za cel możliwy do osiągnięcia w dłuższej perspektywie czasowej. Cel generalny, choć teoretycznie precyzyjniejszy, nie określa jednak, dla – czy też według kogo – Katowice mają być atrakcyjnym miastem.

Obecna *Strategia* nie precyzuje, w jaki sposób władze miasta widzą politykę kulturalną i jak zamierzają włączyć kulturę w procesy rozwojowe miasta. Brak precyzji widoczny jest również w nazewnictwie poszczególnych części. To, co w innych strategiach rozwoju kultury nazywane jest misją, tutaj traktowane jest jako wizja. Wydaje się, że źródłem tego problemu jest silna idea wyjściowa. Zamiast traktować propozycję przygotowaną w ramach konkursu ESK 2016 jako wizję, autorzy dokumentu z jednej strony uznają, że „Miasto Ogrodów” to podstawa *Strategii*, z drugiej zaś, że jest jednym z jej elementów (cel operacyjny w punkcie IV: Przemiana Symboliczna), a więc jako jedno z szeregu zaplanowanych działań, zdecydowanie nie najważniejsze. Dodatkowo autorzy stwierdzają, że *Strategia* ma wspierać działania podejmowane w celu realizacji wizji proponowanej w konkursie o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016. W efekcie pojawia się pewien dualizm, a zależność między projektem „Miasta Ogrodów” a *Strategią Rozwoju Kultury* jest niezrozumiała. Nie sprzyja to spójności całego dokumentu.

Poza istotnymi brakami we wskaźnikach, w *Strategii* zabrakło również wielu innych ważnych elementów. Przede wszystkim nie wskazano podmiotów wdrażających poszczególne działania. Te zaś często wymagają współpracy komórek organizacyjnych, działających w różnych sferach – brak podmiotów odpowiedzialnych sprawia, że realizacja poszczególnych działań staje pod znakiem zapytania.

Najłabszym jednak elementem całej *Strategii*, uniemożliwiającym sprawdzenie, czy jakiegokolwiek cele były lub będą zrealizowane, jest część dotycząca monitorowania. Choć w dokumencie określono, że monitoring będzie przeprowadzany, zabrakło dokładnego określenia sposobu jego wykonania. Wdrażanie miało składać się z dwóch etapów – opracowania zestawu wskaźników, wdrożenia procedur monitoringu i raportowania w instytucjach kultury oraz samym bieżącym monitorowaniu postępów, czy też odchyłeń od planu. Niestety, miasto nie udostępnia publicznie owych „wskaźników monitorowania” ani też raportów z wdrażania *Strategii*. Prawdopodobnie nie powstał również dokument określający sposób sprawdzania stanu wdrażania *Strategii*.

W dokumencie nie zawarto więc informacji o tym, kiedy i jakie informacje będą zbierane oraz analizowane. Wyznaczono jednak podmiot odpowiedzialny za monitoring *Strategii* – Instytucja Kultury „Katowice 2016 Biuro ESK”, czyli Instytucja Kultury Katowice – Miasto Ogrodów. Prowadzony przez tę instytucję bieżący monitoring miał uwzględniać również cykliczne raportowanie „postępów i odchyłeń od planu” Prezydentowi miasta oraz „innym komórkom organizacyjnym”. Jak jednak wcześniej zostało wspomniane – w *Strategii* nie określono żadnego harmonogramu prac nad wdrażaniem poszczególnych działań.

Należy podkreślić, że pomimo tylu braków, nie zapomniano o odniesieniu uchwalonej *Strategii* do innych ważnych dokumentów strategicznych. Ostatni rozdział podsumowuje jej zgodność z dokumentami miejskimi, regionalnymi i krajowymi: „Narodową Strategią Rozwoju Kultury na lata 2004–2013”, „Strategią Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2010–2020”, „Strategią Rozwoju Kultury Województwa Śląskiego na lata 2006–2020” i ze „Strategią Rozwoju Miasta Katowice 2020”.

Podsumowując, *Strategia Rozwoju Kultury Katowic 2020+*, choć przewidziana na lata 2011–2020, wymaga pilnego wprowadzenia poprawek. Przede wszystkim dokument należałoby uzupełnić o harmonogram realizacji, określić podmioty odpowiedzialne za wdrażanie poszczególnych działań, budżet i źródła finansowania, doprecyzować wskaźniki weryfikujące realizowanie celów oraz zaplanować monitoring (w tym lub w oddzielnie uchwalonym dokumencie). Warto również, by aktualizacja *Strategii* (lub też uchwalenie nowego dokumentu strategicznego dotyczącego kultury) odbywała się we współpracy ze środowiskami kultury i mieszkańcami.

The background is a complex, abstract pattern of blue and white. It features a network of thin, light blue lines that intersect and branch out, resembling a map or a circuit board. Overlaid on these are thicker, darker blue shapes and lines, some of which are solid and others more textured or brush-stroke-like. The overall effect is a dense, layered composition of geometric and organic forms.

DIAGNOZA – ANALIZA OPINII

Tożsamość miasta, Katowice a region

Konkurs o Europejską Stolicę Kultury był okazją do zmiany wizerunku Katowic, do pozbycia się łatki miasta górniczego i przemysłowego. Tę szansę dostrzegły zarówno władze miasta, jak i mieszkańcy – badani podkreślali, że zmiana wizerunku miasta to okazja do budowy nowej tożsamości. I faktycznie – budowa nowoczesnych siedzib instytucji kultury, remont rynku czy rewitalizacja ulicy Mariackiej były wskazywane przez badanych, jako działania pozwalające oderwać się od górniczego i przemysłowego dziedzictwa. Największa inwestycja – Strefa Kultury – ma wręcz charakter symboliczny. W centrum miasta, na terenach dawnej kopalni zbudowano siedzibę Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, Muzeum Śląskie i Europejskie Centrum Kongresowe. Powstała wysokiej klasy architektonicznej przestrzeń, która przyciąga mieszkańców. Z drugiej strony, Katowice promują się głównie przez festiwale i duże koncerty – dzięki nim mają zerwać z wizerunkiem miasta przemysłowego, rozpowszechnionym zwłaszcza wśród mieszkańców innych regionów Polski.

Zmiana wizerunku miasta, którego symbolem był przemysł ciężki: kopalniane szyby i fabryczne kominy; wzmocnienie go ideą “Miasta Ogrodów” (nigdy jednak niezrealizowaną w pełni) to na poziomie symbolicznym istotny sukces polityki kulturalnej w ostatnich latach. Badani wskazują, że wielkie inwestycje – choć niekiedy wzbudzające kontrowersje i stanowiące temat dyskusji w debacie publicznej – pozwalają być dumnym ze zmian w mieście. Warto jednak zauważyć, że inwestycje dotyczyły głównie najbardziej reprezentacyjnych, centralnych obszarów miasta. Ta modernizacja pozwala “pochwalić się” widocznym postępem, natomiast ma niewielki wpływ na zmiany postaw i przyzwyczajęń katowiczán.

Śląsk jest tutaj specyficzny, że w soboty i w niedziele się nie przychodzi nigdzie, tylko się siedzi w domu. To taka tradycja śląska, że się nigdzie nie wychodziło.

Aby mogła nastąpić realna zmiana postaw i przyzwyczajęń – a wraz z nią postulowana przez większość badanych zmiana stylu życia mieszkańców Katowic – potrzebne są działania dotyczące codziennego życia większości mieszkańców miasta w dzielnicach, gdzie mieszkają i pracują.

W Katowicach ma to szczególne znaczenie – miasto rozrosło się o dzielnice, które były kiedyś odrębnymi miejscowościami, a ich mieszkańcy nierzadko o wiele bardziej identyfikują się z dzielnicą niż z miastem (m.in. Podlesie czy Murcki). W tych dzielnicach słyszy się często, że np. “jadą do Katowic” albo “co te Katowice nam dają?”. Co więcej, Katowice są częścią konurbacji śląskiej – i w jej ramach nie zawsze pełnią dominującą rolę. Często mieszkańcy peryferyjnych dzielnic Katowic mają bliżej do sąsiednich miast, niż do centrum stolicy regionu. Stan “zawieszenia”

pomiędzy miastami, z własną, lokalną historią i tożsamością utrudnia nie tylko integrację dzielnic z miastem, ale też skuteczne działania na rzecz zwiększenia uczestnictwa w kulturze.

Jeśli ktoś robi coś dobrze, to tu zostaje, bo zużywa potencjał Katowic, więc raczej stąd nie wyjeżdża do innych miast, gdzie jest tak jak w Warszawie, gdzie wszystko już było. Ale wiem, że ludzie, którzy tu odnoszą sukces, są zapraszani do innych miast, żeby otworzyć filię. Raczej ludzie, którzy gdzieś coś robili, przyjeżdżają się sprawdzić i próbują otworzyć lokalne inicjatywy, przyjeżdżają do Katowic.

Warto też zauważyć, że Katowice przyciągają nowych mieszkańców; osoby zafascynowane ich przemysłową przeszłością, osoby uważające, że – z jednej strony – miasto ma duży potencjał, a z drugiej – że w Katowicach jest mniejsza konkurencja niż w innych dużych miastach. Osoby napływowe, tzw. „nowi Ślązacy” to zwykle 30-latkowie, którzy właśnie w Katowicach chcą na nowo tworzyć swoją tożsamość (por. Zofia Oslislo-Piekarska, *Nowi Ślązacy. Miasto, dizajn, tożsamość, Katowice 2015*) Dostrzegają oni przemysłowe dziedzictwo miasta, ale nie stanowi ono części ich indywidualnej historii, a raczej pewne wyzwanie, zaproszenie do współuczestniczenia w tworzeniu nowych symboli czerpiących zarówno z tradycji i historii Śląska, jak poddawania ich reinterpretacji, kreowania nowych jakości i poszukiwania nowego języka do mówienia o “doświadczeniu śląskości”. Krytyczne przewartościowywanie zagadnienia tożsamości Katowic nieodłącznie wiąże się z działalnością kulturalną i stanowi bez wątpienia interesujący kontekst w szerszej dyskusji o możliwych celach polityki kulturalnej miasta.

Katowice są stolicą konurbacji śląskiej, co stanowi olbrzymi potencjał. Instytucje kultury, czy też pojedyncze wydarzenia, mogą łatwo dotrzeć do większej liczby odbiorców z sąsiednich miast. W tej sytuacji, wspólne działania różnych miast pozwalałyby zmniejszyć nakłady i uzyskać efekt skali.

Niestety, barierą dla takich działań jest brak współpracy pomiędzy samorządami – począwszy od najbardziej prozaicznych kwestii, jak spójna polityka transportowa, pozwalająca na przemieszczanie się pomiędzy miastami także w godzinach nocnych, aż po taką koordynację inwestycji (np. Gliwice budują halę koncertowo-widowiskową “Podium”), by miasta kooperowały ze sobą zamiast konkurować. Bez współpracy na poziomie samorządów konurbacji śląskiej, bez koordynacji działań na poziomie podmiotów działających w sferze kultury trudno osiągnąć efekt synergii – zamiast tego rosną koszty i spada opłacalność wielu działań oraz inwestycji.

Katowice mają jednak uprzywilejowaną pozycję – są stolicą Śląska i zdecydowanie silniej przyciągają ludzi spoza regionu aniżeli inne miasta przyciągają katowiczanie. Jednocześnie stworzenie wspólnej strategii w obrębie całej konurbacji nie leży jedynie w gestii Prezydenta Katowic, a jest uzależnione od woli współpracy, którą muszą wyrazić wszystkie samorządy. Dotychczas podejmowane próby (m.in. podczas starań o tytuł ESK2016) silniejszego scalenia czy też powiązania ze sobą działań w sektorze kultury spotkały się z oporem różnych środowisk, m.in. z powodów różnic politycznych.

Badani zgodnie twierdzili, że na tle innych miast konurbacji śląskiej sytuacja w Katowicach jest najlepsza. Jako inne ciekawe kulturalnie miasta wymieniali także Gliwice (jako "drugi biegun aglomeracji") i, paradoksalnie, Bytom (jako miasto o bardzo dużych problemach społecznych, a jednocześnie mogące poszczycić się m.in. energicznie rozwijającą się kulturą alternatywną).

„Efekt ESK”

ESK to był taki początek dużych zmian, jeśli chodzi o kulturę w Katowicach. Ona oczywiście była wcześniej, ale od momentu starania o tytuł ESK w działania kulturalne zaangażowało się bardzo dużo ludzi, powstało dużo inicjatyw oddolnych i był mecenat w postaci Miasta Ogrodów, które miało środki i które mówiło: „jeżeli macie pomysł, to możecie przyjść i coś zrealizować”.

Start Katowic w konkursie o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury uznawany jest za punkt przełomowy dla polityki kulturalnej miasta. Przygotowana przez biuro festiwalowe aplikacja koncentrująca się na idei Katowic – „Miasta Ogrodów” i podejmowane w tym okresie działania oraz projekty kulturalne, określane są prawie jednogłośnie przez środowisko jako katalizator dla pozytywnej i jakościowej zmiany. Dla wielu rozpoczęta wtedy „rewolucja kulturalna” trwa do dziś – jednym z najważniejszych jej elementów było docenienie przez władze miasta znaczenia kultury w promocji miasta (jak również przełamanie stereotypu miasta niekojarzącego się z kulturą), czego rezultatem było istotne zwiększenie finansowania sektora kultury.

To było takie koło zamachowe, nawet po ogłoszeniu, że Katowice nie będą Stolicą Kultury, no to dobra... ale róbmy tę stolicę kultury dalej.

Z perspektywy czasu „efekt ESK”, a więc kontynuacja polityki kulturalnej zgodnie z wytyczoną w tym okresie wizją, oceniany jest pozytywnie. Badani zwracali uwagę przede wszystkim na aktywizację środowiska – włączenie się w działania kulturalne nowych grup i osób (w dużej części młodych), wyzwolenie kreatywnej energii, możliwość realizowania szeregu różnorodnych projektów, w tym również tych bardziej eksperymentalnych, nowoczesnych, wychodzących poza sektor kultury (zmiany w przestrzeni, projekty rewitalizacyjne i aktywizujące mieszkańców etc.).

Katowice zawsze miały taką łatę, że tu nie ma czasu na kulturę. Wszystko działo się w niszach – ale o tym, że się działo, to myśmy dobrze wiedzieli. Szansa na wyjście wszystkich nisz na zewnątrz. Wyzwolenie w ludziach inicjatyw łączenia pomysłów.

Rozmówcy zwracali uwagę na to, że rozpoczęty przez ESK ferment w katowickiej kulturze w znacznym stopniu opierał się na aktywizacji mieszkańców miasta, a więc włączeniu dotychczasowych (oraz nowych) odbiorców kultury w działania partycypacyjne, edukacyjne i aktywizujące. Wyzwolenie kapitału społecznego oznaczało, że oprócz stworzenia programu dużych międzynarodowych festiwali promujących Katowice, znaczna część funduszy została wykorzystana na działania lokalne, co znalazło swoje rozwinięcie również w stworzonej na potrzeby konkursu Strategii. Pierwszy cel strategiczny, „Uczestnictwo w kulturze”, zakłada potrzebę „zniesienia podziału na aktywnych twórców i biernych odbiorców kultury na rzecz współdziałania, rozwijania kompetencji umożliwiających uczestnictwo w kulturze oraz współodpowiedzialności”.

Ważne było wyzwolenie kapitału społecznego – i to jest największy pozytywny wydarzeń z tamtego okresu. Miasto tego potencjału nie wykorzystuje. Mamy myślenie dośrodkowe, centralne sterowanie kulturą. Wielkie wydarzenia są pryzmatem, przez który władze miasta patrzą na kulturę. W wielkich wydarzeniach kapitał społeczny jest minimalnie wykorzystywany.

Jednym z istotniejszych wniosków z przeprowadzonych wywiadów jest potrzeba mądrego i odpowiedzialnego zagospodarowania „efektu ESK”. Kontynuacja działań zgodnych ze stworzoną wówczas koncepcją „Miasta Ogrodów” przez Instytucję Kultury Katowice – Miasto Ogrodów – realizowanie różnorodnych inicjatyw kulturalnych, zarówno dużych, jak i małych projektów – według wielu przedstawicieli środowiska nie powinna być jedynym „dziedzictwem” konkursowego impulsu. Sukces Katowic oparty był na zaangażowaniu całego środowiska kultury; pod wieloma względami można mówić wręcz o „zmianie warty”, ponieważ znaczna liczba osób pracujących przy aplikacji „rozpierzchnęła się” po miejskich instytucjach i organizacjach pozarządowych, współtworząc wykwalifikowane kadry kultury. Kapitał ludzki stanowi zatem ważną, niemożliwą do przecenienia siłę katowickiego środowiska kultury.

Wtedy była energia, wszystkie ręce na pokład, wiele nowych pomysłów, ciekawych inicjatyw – mi osobiście tego brakuje. Miasto Ogrodów nadal wspiera instytucje i powinno być taką komórką kreatywną, ale trochę już nią nie jest. Np. obchody 150-lecia miasta, to były rzeczy kosztowne i efektowne, ale zabrakło mi właśnie takich pomysłów na miarę Street Art Festiwalu. Brakuje nowych elementów, żeby można było powiedzieć, że ta idea jest wciąż żywa.

Zdaniem uczestników badania, kandydatura Katowic wymusiła na władzach miasta zmianę myślenia o kulturze: zaczęto o niej myśleć w kategoriach strategicznych, uwzględniających długofalowe cele i przynajmniej częściowo rezygnując z „charakteru akcyjnego” większości przedsięwzięć. Obecnie brakuje wyraźnie

komunikowanego sygnału ze strony rządzących, w którym kierunku ma dalej rozwijać się katowicki sektor kultury, traktowany nie jako zbiór powiązanych ze sobą działań, ale całościowy ekosystem kultury. Niezbymalnym fundamentem polityki kulturalnej musi być precyzyjnie określona wizja, czy też misja, polityki kulturalnej, która zostanie zaakceptowana przez środowisko. Liderzy opinii akceptują obecny kurs na wzmacnianie wizerunku Katowic jako Miasta Muzyki, uznając go powszechnie za olbrzymi sukces polityki kulturalnej miasta, a jednocześnie oczekują ze strony władz przedstawienia założeń dalszego rozwoju kultury, m.in. informacji o powiązaniu „Miasta Muzyki” z innymi działaniami, środowiskami, celami realizowanymi przez inne podmioty (instytucje, organizacje, podmioty prywatne).

Obecność myślenia strategicznego w kulturze

Dokument *Strategia Rozwoju Kultury Katowice 2020+* nie stanowi wyznacznika dla polityki kulturalnej Katowic. W środowisku kultury wiedza o dokumencie jest ograniczona – większość badanych deklarowała, że dokument nie jest w żaden sposób wykorzystywany przy planowaniu działań w sektorze kultury. W uzupełniającej ankiecie on-line dla pracowników instytucji miejskich 54% respondentów przyznało, że nie jest im znana treść dokumentu. Pomimo tego, że dane z ankiety nie są w żadnym stopniu rozstrzygające (ankietę wypełniło 24 pracowników instytucji), nawet te szczątkowe wyniki wskazują określoną tendencję w środowisku. W przeprowadzonych wywiadach wielu rozmówców przyznawało, że nie czuło nigdy potrzeby poznania treści dokumentu (dla części badanych impulsem do przeczytania *Strategii* było umówienie się na wywiad badawczy).

Treść dokumentu pozostaje nieznana dla większości środowiska: *Sam się nią umiarkowanie sugeruję przy swoich działaniach. Nie ma czasu jej studiować. Strategia powinna być jasna, prosta i czytelna. Tworzenie strategii dla strategii to połowa, potem trzeba ją jeszcze wdrożyć.*

Paradoksem wydaje się jednak fakt, że pomimo słabego funkcjonowania *Strategii* w powszechnej świadomości główne cele strategiczne przedstawione w dokumencie – kolejno: „Uczestnictwo w kulturze”, „Twórcze miasto”, „Przestrzenie kultury” i „Przemiana symboliczno-wizerunkowa” – są realizowane w ramach działań instytucji kultury oraz organizacji pozarządowych. Świadczy to o tym, że ogólna wizja rozwoju kultury w mieście, skonceptualizowana podczas starań o tytuł ESK, jest zgodna z doświadczeniami środowiska.

Jak zostało to wykazane w rozdziale poświęconym analizie dokumentu, w swej obecnej formie *Strategia* pozostaje zbyt ogólnym i nieprecyzyjnym dokumentem łączącym ze sobą różnorodne cele strategiczne i operacyjne. W rezultacie, każdy podmiot działający w kulturze może odnaleźć w niej element przystający do prowadzonych działań.

Sytuacja ta pokazuje, że często ważniejszy od samego dokumentu jest proces towarzyszący jego tworzeniu. *Strategia* katowicka bez wątpienia powstała przede

wszystkim po to, by wypełnić regulaminowe wymagania związane ze startem o tytuł ESK 2016. Przy ocenie jej skuteczności, można więc – teoretycznie – ograniczyć się jedynie do tego elementu. W takiej perspektywie jest to dokument efektywny i zrealizowany. Co więcej – definiując obecną politykę kulturalną prowadzoną przez miasto, badani o wiele częściej odwoływali się do dziedzictwa konkursu ESK, wskazując, że stworzona wtedy koncepcja rozwoju kultury nadal obowiązuje.

Niezależnie od kwestii samej *Strategii*, uczestniczący w naszym badaniu przedstawiciele instytucji oraz kultury niezależnej oceniając politykę kulturalną prowadzoną przez miasto zwracają uwagę przede wszystkim na:

1 Nastawienie na promocję miasta poprzez inwestowanie w atrakcyjną infrastrukturę i finansowanie dużych wydarzeń kulturalnych przyciągających do Katowic. Ten cel polityki kulturalnej wskazywany był przez większość badanych, zazwyczaj w odniesieniu do odczuwalnej zmiany wizerunku Katowic na arenie krajowej i sukcesu katowickiej Strefy Kultury. Jednocześnie, przedstawiciele środowiska pozarządowego i część miejskich instytucji krytycznie ocenia skupienie w ostatnich latach polityki kulturalnej prawie wyłącznie na funkcji promocyjnej, kosztem m.in. systemowego wspierania działań lokalnych, edukacji i aktywizacji mieszkańców, dalszego rozwoju kultury uczestniczącej: *Polityka kulturalna powinna odchodzić od dużych, fasadowych inwestycji, powinna wspierać kulturę, która tworzona jest pozainstytucjonalnie – i tego jest brak. W dzielnicach mamy jedynie domy kultury – traktowane przez miasto po macoszemu. Docenienie pozytywnego efektu konsekwentnie realizowanej strategii promocji Katowic jako “miasta kulturalnego” idzie zatem w parze z obawą, że władze pomijają inne istotne funkcje i cele polityki kulturalnej, m.in. edukację kulturalną, zwiększanie uczestnictwa w kulturze, wspieranie inicjatyw lokalnych czy wychodzenie z działaniami poza sektor kultury.*

2 Brak spójnej wizji rozwoju kultury komunikowanej środowisku. Uczestnicy badania wysuwali różne propozycje interpretacji wizji rozwoju kultury realizowanej poprzez działania miasta. Często te idee, jeśli nie są ze sobą sprzeczne, nie uzupełniają się ani bezpośrednio nie łączą. Niezależnie od tego, czy obrana przez miasto droga rozwoju kultury przynosi sukcesy, czy kończy się niepowodzeniem, w środowisku pokutuje przekonanie, że jest ona źle komunikowana. Badani mają dużo wątpliwości, jeśli chodzi o formułowanie jasnych komunikatów dotyczących kierunku rozwoju sektora kultury, powiązań pomiędzy poszczególnymi inicjatywami (m.in. pytanie o rolę innych środowisk niż muzyczne w polityce kulturalnej nastawionej na promocję Katowic jako miasta muzyki) czy wreszcie uzasadnienia dla podejmowanych decyzji (m.in. łączenie instytucji).

3 Słabą rozpoznawalność i znajomość *Strategii*. Z przeprowadzonych badań wynika, że obecnie duża część środowiska nie orientuje się w obowiązujących założeniach miasta, a przede wszystkim podważa sensowność niektórych decyzji mających jednak istotny wpływ na przemiany w sektorze kultury. Na tej podstawie można sformułować wniosek o istnieniu wyzwania związanego ze skutecznym komunikowaniu założeń i celów polityki kulturalnej oraz wizji rozwoju kultury w Katowicach. Sytuacja ta wynika z braku jasnego, zrozumiałego i dopasowanego do odbiorcy procesu

komunikowania zarówno bieżącej realizacji polityki kulturalnej, jak i jej dalekosiężnych planów i celów. Zastanawiające jest jednak, że problem ten dotyczy również osób zajmujących kierownicze stanowiska w instytucjach kultury. Osoby mogą bowiem uczestniczyć w cyklicznych, wewnętrznych spotkaniach organizowanych przez urząd miasta, co daje im nie tylko możliwość bezpośredniego dostępu do najbardziej aktualnych informacji, ale również zadawania pytań dotyczących ewentualnych niejasności.

Istotne jest, że stosunek Prezydenta Miasta do sektora kultury jest dzisiaj oceniany pozytywnie. Uczestnicy badania dostrzegają w tym kontynuację stanowiska prezentowanego również przez poprzedniego Prezydenta, a więc z jednej strony – docenianie istotnej roli kultury w ekosystemie całego miasta, a z drugiej strony – nie wnikanie w treści ani kształt działań i wydarzeń kulturalnych poprzez oddelegowanie do tego celu zarówno urzędników z Wydziału Kultury, jak i odpowiednie grono specjalistów – pracowników miejskich instytucji.

Chociaż niewyrażona oficjalnie w obowiązującej *Strategii* decyzja władz miasta o postawieniu na rozwój Katowic, jako “Miasta Muzyki”, w oparciu o mocno ugruntowaną tradycję muzyczną miasta i sukcesywne wspieranie nowych, ambitnych przedsięwzięć muzycznych, a także imponujące inwestycje infrastrukturalne (Strefa Kultury), okazała się istotnym sukcesem na arenie krajowej i międzynarodowej. Koncentracja zasobów miejskich na wspieraniu środowiska muzycznego i rozwój infrastruktury doprowadziły do stworzenia określonego i jednoznacznego wizerunku Katowic. Wnioski i wyzwania, które niesie to dla miejskiej polityki i środowiska kulturalnego zostały szczegółowo omówione w dalszej części raportu.

Warto również zauważyć, że analiza opinii respondentów wskazuje jednoznacznie, że środowisko twórców i animatorów kultury potrzebuje jasnej cezurę – symbolicznego momentu, który oddzieli etap “efektu ESK” od kolejnego, nastawionego na przyszłość etapu w procesie modernizacji kultury w mieście. Władzom Katowic i osobom odpowiedzialnym za przygotowania aplikacji konkursowej w walce o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016 udało się połączyć indywidualności katowickiej kultury w jedno sprawnie funkcjonujące środowisko zorientowane na osiągnięcie celu, którym było zdobycie tytułu Europejskiej Stolicy Kultury. Jednocześnie, co bywa rzadko spotykane, środowiskowa identyfikacja z tym głównym celem stworzyła przestrzeń dla realizacji celów indywidualnych, które nie tylko się nie wykluczały, ale uzupełniały i mobilizowały do dalszych aktywności. Obecnie jednak tak rozumiany “efekt ESK” się skończył i przed władzami miasta, a także środowiskiem twórców oraz animatorów katowickiej kultury stoi nowe wyzwanie. Na dziś nie jest ono wystarczająco konkretnie zdefiniowane – być może pomocny okaże się tu proces aktualizacji istniejącej Strategii. Jesteśmy jednak przekonani, że niepowodzenie tego procesu może bardzo szybko doprowadzić do atomizacji środowiska twórców i wyhamowania procesu kulturalnej przemiany miasta.

Rola Instytucji Kultury Katowice – Miasto Ogrodów

W ostatnich latach Instytucja Kultury Katowice – Miasto Ogrodów stanowiła flagową instytucję polityki kulturalnej miasta, odpowiedzialną za wdrażanie Strategii Rozwoju Kultury Katowice 2020+ zgodnie z kierunkami wyznaczonymi również przez aplikację konkursową ESK. Silna pozycja Miasta Ogrodów – widoczna choćby w puli środków finansowych udostępnionych tej instytucji – stanowi jeden z najczęściej poruszanych tematów przez badanych. W środowisku pojawia się wiele głosów krytycznych wobec zmian, które zaszły w funkcjonowaniu Miasta Ogrodów w ostatnim czasie, mających istotny wpływ na przyszłość polityki kulturalnej Katowic.

Opinie badanych – przedstawicieli instytucji

Środowisko instytucjonalne Katowic generalnie dostrzega kluczową rolę IKK – Miasta Ogrodów w kształtowaniu i modernizowaniu kultury w mieście. Wiele z instytucji dobrze ocenia możliwość współpracy przy wspólnych projektach, chociaż badani zwracali też uwagę na trudności natury prawnej – przede wszystkim w przekazywaniu funduszy przez Miasto Ogrodów bezpośrednio innym instytucjom, czy też kłopoty organizacyjne, które mogą świadczyć o konieczności znaczącego poprawienia sposobu zarządzania pracą tej instytucji.

Jednocześnie, przedstawiciele instytucji doceniają wysoki poziom, nierzadko nowatorskich, działań IKK – Miasta Ogrodów. Nawet jeśli nie wszystkie projekty uznaje się za sukces, pozytywnie oceniana jest możliwość eksperymentowania, którą dają pracownikom tej instytucji korzystne warunki finansowania. Za plus uznaje się kadrę Miasta Ogrodów: złożoną w większości z młodych, dynamicznych, kreatywnych osób, za sprawą nietypowego (przynajmniej dla instytucji) sposobu organizacji pracy mających szansę tworzyć interesujące projekty w ramach kilku lub kilkunastoosobowych zespołów. Większość przedstawicieli instytucji podobnie ocenia dyrektora Miasta Ogrodów, twierdząc, że z sukcesem zmierza on do realizacji określonej wizji kultury.

Wysoki poziom stałej dotacji, którą otrzymuje „Miasto Ogrodów”, dla części środowiska instytucjonalnego jest jednak niesprawiedliwa. Pojawiają się głosy, że rażąca nierówność w finansowaniu pozostałych instytucji – funkcjonujących w Katowicach od wielu lat, mających ugruntowaną pozycję i tradycję – wywołują wrażenie, że władza nadmiernie faworyzuje działania „Miasta Ogrodów”. Nierównowaga w miejskim budżecie na kulturę, chociaż zrozumiała z perspektywy prowadzonej przez miasto polityki kulturalnej (modernizacja sektora kultury, starania o otrzymanie tytułu Miasta Kreatywnego UNESCO, finansowanie dużych festiwali itd.), stwarza atmosferę niezdrowej konkurencji. Niektórzy dyrektorzy pozostałych instytucji, otrzymujących znacznie mniejsze środki, uważają, że centralizacja polityki kulturalnej w postaci uprzywilejowania Miasta Ogrodów przekłada się na osłabienie kultury mniej widowiskowej i eventowej, ale mającej na celu dostarczenie mieszkańcom Katowic oferty odpowiadającej ich potrzebom i oczekiwaniom.

Jednocześnie badani formułujący krytyczne opinie względem wysokości budżetu Miasta Ogrodów rzadko rozróżniali faktyczny budżet operacyjny tej instytucji (kierowany na własne działania) od dotacji docelowej przeznaczonej dla określonych podmiotów (m.in. wsparcie finansowe dla festiwali). W 2014 roku IKK – Miasto Ogrodów ze swojego budżetu przeznaczyła m.in. 0,8 mln złotych na festiwal Rawa Blues, 2,2 mln złotych na OFF Festival, 0,84 mln złotych na festiwal Tauron Nowa Muzyka, 0,9 mln (a łącznie 1,7 mln) na Koncert London Symphony Orchestra z udziałem Piotra Anderszewskiego.

Istotnym problemem powiązany z dotychczasową konstrukcją budżetu Miasta Ogrodów jest formułowane przez znaczną część środowiska instytucjonalnego oskarżenie o psucie rynku. Zdaniem niektórych dyrektorów, pracownicy, a przede wszystkim dyrektor Miasta Ogrodów, z powodu nieznamienia rynku i problemów z efektywnym zarządzaniem oraz gospodarowaniem funduszami niezbyt dobrze negocjuje kontrakty z wykonawcami.

W tej optyce kilkunastomilionowy budżet „Miasta Ogrodów” pozwala np. na proponowanie zapraszany artystom stawek zawyżonych w stosunku do rynku, którym nie mogą potem dorównać inne instytucje. Krytyka marnotrawstwa środków publicznych oparta jest też na opinii, że, mając tak olbrzymi budżet, Miasto Ogrodów nie musi się przejmować kosztami (szukać cięć, oszczędności, aplikować o środki zewnętrzne, „zaciskać pasa”) – a więc funkcjonować w tej samej rzeczywistości, co pozostałe miejskie instytucje kultury.

Przedstawiciele instytucji kultury do decyzji o połączeniu „Miasta Ogrodów” z Centrum Kultury im. Krystyny Bochenek podchodzą z ostrożnym optymizmem. Wszyscy pozostają zgodni w kwestii, że władze nie przedstawiły należytych argumentów stojących za decyzją o połączeniu instytucji, co utrudnia ocenę faktycznych powodów dla tej zmiany, jak również prognozowanie o jej wpływie na politykę kulturalną. Jednocześnie, liczni badani zwracali uwagę, że pozostaje wiele otwartych pytań związanych z dalszym funkcjonowaniem Centrum Kultury Katowice. Podstawowy problem to dalsze losy pracowników tej instytucji i kwestie infrastrukturalne, czyli problem z utrzymaniem kosztownego gmachu Centrum.

Opinie badanych – przedstawicieli środowiska pozarządowego

Początkowo IKK – Miasto Ogrodów miało oparcie w ludziach; dawało to siłę i argumenty IKK – MO w dyskusji z Urzędem. Po przegranej emocje opadły i energia została wyhamowana. To był długi zgon IKK – MO, trwał 2-3 lata.

W odróżnieniu od środowiska instytucjonalnego, przeważająca większość przedstawicieli trzeciego sektora i niezależnych obserwatorów życia kulturalnego Katowic jest bardzo krytyczna w ocenie obecnej działalności Miasta Ogrodów. Krytyka oparta jest zazwyczaj na następującej narracji:

- 1) powstanie Miasta Ogrodów podczas konkursu o ESK i wprowadzone wtedy w życie projekty (czy szerzej – nowy sposób myślenia o kulturze)

stanowiło olbrzymi sukces i miało wielki wpływ na wytworzenie się „organicznego fermentu” w środowisku kulturalnym;

2) personalne zmiany na stanowisku dyrektora, jak i odpływ wielu ludzi zaangażowanych w pierwszą inkarnację Miasta Ogrodów, spowodowały rozmycie się początkowej idei Katowic jako „Miasta Ogrodów” (wraz z idącą za tym zmianą stylu myślenia o kulturze);

3) obecnie instytucja ta zarządzana jest w nieskuteczny sposób, przez co marnuje się energia, pomysły, a innowacyjne i nowatorskie projekty są coraz mocniej wypychane poza ramy działania instytucji.

Środowisko pozarządowe pozytywnie ocenia niektóre z projektów prowadzonych przez „Miasto Ogrodów”, przede wszystkim inicjatywy takie jak: Plac na Glanc, Medialab, Biuro Dźwięków, Ambasada Młodych. Jednocześnie zwraca się uwagę na brak kreatywności samego środowiska zgrupowanego wokół „Miasta Ogrodów”, częste posiłkowanie się pomysłami osób z zewnątrz – swego rodzaju „outsourcing kreatywny”. Tworzy to pewien paradoks w połączeniu z sugestiami, że Miasto Ogrodów powinno poświęcić większą pulę środków na wspieranie działań oddolnych, pomoc w tworzeniu projektów grupom i osobom, które zwracają się do tej instytucji z prośbą o wsparcie. Wedle tej narracji, granica pomiędzy wspieraniem a przejmowaniem nowych przedsięwzięć kulturalnych wydaje się cienka i w dużym stopniu sprowadza się do sposobu komunikowania o działaniach instytucji.

Przedstawiciele środowiska pozarządowego pozytywnie wyrażali się o systemie mikro-grantów prowadzonym przez „Miasto Ogrodów”, uznając go za świetne narzędzie do aktywizacji mieszkańców. Ich zdaniem tego typu inicjatywy – biorące za cel wsparcie działań niszowych, kultury niezależnej, ale też promujące nowych aktorów w katowickiej kulturze – powinny pełnić znacznie ważniejszą rolę w strategii funkcjonowania „Miasta Ogrodów”.

Większość badanych była zdania, że to na tę instytucję przerzucona została pełnia odpowiedzialności za kreowanie polityki kulturalnej miasta. Przedstawione powyżej cytaty z wywiadów ukazują zatem zarówno krytyczny stosunek do stylu zarządzania tą instytucją, jak i emocjonalny stosunek wielu twórców i aktywistów do Instytucji Kultury Katowice – Miasto Ogrodów, symbolu dziedzictwa „rewolucji kulturalnej” ESK.

Może uda się stworzyć pewnego animatora, ambasadora wydarzeń kulturalnych w Katowicach. Połączenie to jest wynikiem pewnej strategii, logicznym posunięciem. Możliwe kontrowersje pewnie związane są z kwestiami personalnymi. Z jego punktu widzenia, połączenie jest wyrazem racjonalizowania kwestii personalno-finansowych.

Kontrowersyjna z punktu widzenia NGO jest również decyzja o dalszym centralizowaniu polityki kulturalnej. Pomysł łączenia Miasta Ogrodów z Centrum Kultury Katowice uznaje się za kontynuację i pogłębianie tego pomysłu na ekosystem kultury w Katowicach. Z perspektywy środowiska pozarządowego, nieumiejętne zarządzanie Miastem Ogrodów przez obecnego dyrektora stanowi argument przeciwko łączeniu tych instytucji. O ile sama decyzja jest oceniana

różnorodnie, a przedstawiciele NGO nie stronili również od krytycznych słów pod adresem Centrum Kultury im. Bochenek (marnowanie przestrzeni, brak idei czy pomysłu, nadmierne skupienie na eventach i działalności komercyjnej), o tyle panuje przekonanie, że rezultatem tego przekształcenia będzie jeszcze dalej idąca centralizacja polityki kulturalnej, uzależnienie jej od jednego źródła.

Wnioski

Miasto Ogrodów jest taką instytucją, w którą wszyscy strzelają i do której wszyscy przychodzą nie raz po rzeczy absurdałne. Miasto Ogrodów musi często odmawiać. Miasto Ogrodów odpowiada nieraz w sposób krótki i żołnierski: „nie i koniec”. I druga strona się denerwuje. Miasto Ogrodów – oceniam na mały plus. Popęniają błędy, ale oceniam je na (...) plus. Wiem, jak trudno jest mówić codziennie komuś „nie”. Trzeba bardzo uwzględnić czynnik ludzki. Czarny PR powoduje, że oceniamy Miasto Ogrodów gorzej, niż na to zasługuje.

Badanie było prowadzone przed połączeniem obu instytucji. Obecnie od ponad trzech miesięcy mamy do czynienia z zupełnie inną sytuacją. Sugerując się opinią dużej części naszych respondentów dokonane połączenie było odbierane negatywnie. Na weryfikację tych obaw jest zdecydowanie za wcześnie.

Warto zauważyć, że sukces Instytucji Kultury Katowice – Miasto Ogrodów, bezpośrednio powiązany z długim trwaniem „efektu ESK”, opierał się w znacznej mierze na samym kształcie i formule zarządzania rzeczoną instytucją. Miasto Ogrodów stworzyło warunki dla pracy kreatywnej, stawiając na docenienie działań niezależnych, alternatywnych i niszowych, dając wielu osobom możliwość eksperymentowania i tworzenia nowych wartościowych projektów, zmieniających zarówno wizerunek Katowic na zewnątrz, jak i w samym mieście. Było to możliwe dzięki niestandardowej formule działań Miasta Ogrodów, które w połączeniu z dużym budżetem, pozwoliło skanalizować energię i kreatywność środowiska.

Tymczasem według badanych, ostatnio ta idea jest stopniowo porzucana, czy wręcz wypaczana, co staje się podstawą do krytykowania decyzji podejmowanych przez dyrektora Miasta Ogrodów. Niekwestionowany sukces Miasta Ogrodów w modernizacji polityki kulturalnej, wieloletnia praca nad wzmocnieniem wizerunku Katowic jako miasta kultury świeżej, ciekawej, nowatorskiej, zrywającej ze stereotypem „kulturalnej pustyni” nie powinien przesłaniać istniejących dzisiaj wątpliwości i problemów.

Władze miasta w ramach procesu łączenia instytucji nie wyjaśniły jednak istniejących wątpliwości i nie odpowiedziały na krytyczne głosy formułowane przez środowisko. W efekcie – biorąc pod uwagę kluczową rolę Instytucji Kultury Katowice – Miasto Ogrodów dla polityki kulturalnej Katowic – wszystkie istniejące opinie będą przenoszone nie tylko na funkcjonowanie nowej instytucji, ale również ocenę całokształtu działalności miasta.

Jest to tym bardziej ważne, że zdaniem respondentów połączenie Miasta

Ogrodów z Centrum Kultury im. K. Bochenek może przynieść jeszcze dalej idącą instytucjonalizację i zatrzymanie modernizacji tej nowoczesnej instytucji kultury, która z inspirującego i żywego środowiska przemienić się może w „osadzoną” w określonym kontekście (infrastrukturalno-kadrowym) „typową” instytucję kultury. Oznacza to, że te cechy i elementy funkcjonowania, za sprawą których Katowice wysunęły się na czołówkę „miast kultury” w Polsce, zostaną porzucone – otwartym pytaniem pozostaje przyszły kształt i sposób zarządzania tym potencjałem.

Dodać należy, że po okresie wzmożonego przekształcania sposobu organizowania polityki kulturalnej miasta – po postawieniu na Miasto Ogrodów jako instytucję wiodącą na polu kultury – kluczowe wydaje się opracowanie bardziej zbalansowanego ekosystemu kultury. Formułowany zarzut faworyzowania Miasta Ogrodów przez władze miasta ukazuje potrzebę większego wsparcia pozostałych podmiotów, których rolą w polityce kulturalnej jest prowadzenie działalności kulturalnej na terenie całego miasta i tworzenie oferty wydarzeń oraz działań dla wszystkich mieszkańców Katowic.



Umkatowice via Wikimedia Commons



Medialab Katowice via Flickr.com

Mocne i słabe strony kultury Katowic

Jedną z kluczowych kwestii, w kontekście badania możliwości wdrażania polityki kulturalnej w mieście, jest wskazanie mocnych i słabych stron danej miejscowości. Przeprowadzona przez twórców *Strategii Rozwoju Kultury Katowice 2020+* analiza SWOT ujawniła szereg atutów i szans, które stanowią o niewątpliwym potencjale Katowic, ale też wskazała słabe strony oraz zagrożenia, z którymi powinno zmierzyć się środowisko kulturalne. W tej części raportu kluczowa będzie weryfikacja tych obszarów poprzez skonfrontowanie słabych i mocnych stron miasta określonych w *Strategii* z wynikami badań jakościowych przeprowadzonych w ramach diagnozy "DNA Miasta Katowice".

Silne strony kultury Katowic ujęte w *Strategii*:

W *Strategii Rozwoju Kultury Katowice 2020+* jako atuty miasta określone zostały następujące punkty:

- silny ośrodek akademicki, siedziba szkół i uczelni artystycznych;
- bogaty potencjał środowisk twórczych;
- coraz więcej organizacji pozarządowych działających w sektorze kultury;
- rozwinięta sieć instytucji kultury: domy kultury, biblioteki, muzea, teatry, galerie;
- siedziba instytucji kultury o charakterze wojewódzkim;
- Spodek – symbol i wizytówka Katowic;
- oryginalna przestrzeń zachęcająca do organizacji wydarzeń kulturalnych: Park Kościuszki, Dolina Trzech Stawów;
- duża ilość zabytków, potencjał przestrzeni przemysłowych;
- wielość działań poprawiających stan infrastruktury instytucji kultury;
- stolica województwa, dobrze skomunikowana z resztą regionu;
- silna tożsamość regionalna.

Weryfikacja

Podczas przeprowadzonych badań, jako najważniejsze ośrodki akademickie respondenci wskazywali Uniwersytet Śląski, Akademię Muzyczną w Katowicach i katowicką Akademię Sztuk Pięknych. Rola i pozytywne oddziaływanie tych uczelni na miasto i na środowisko kultury nie podlegały wątpliwości. Ich funkcjonowanie jest kluczowe w kontekście budowania pozycji Katowic w regionie, a także stanowi gwarancję tego, że do miasta docierać będzie młodzież akademicka, co pozytywnie wpływa zarówno na miejską gospodarkę, jak i na kapitał kulturowy metropolii. Uczestnicy badania wskazywali również na siłę tych środowisk jako potencjalnych inkubatorów dla rozwoju przemysłów kreatywnych, jak również ośrodków inspirujących refleksję o współczesnej tożsamości Katowic.

Co więcej, wedle części respondentów to z kadr szkół wyższych wywodzą się jednostki angażujące się czynnie w miejskie działalności kulturalne, których stanowisko ma potencjał opiniotwórczy. Przedstawiciele środowiska kultury przychylnie podchodzą również do inicjatyw akademickich, które sprawiają, że szkoły wyższe – jako instytucje – otwierają się na miasto i jego mieszkańców: Uniwersytet i Akademia otwierają się na swoje okolice, swoje dzielnice,

Grupa respondentów za niepokojący syndrom uznaje faktyczne rozdrobnienie środowiska akademickiego, które zamyka się jedynie w swoich wydziałach i katedrach. Jest to sytuacja pod wieloma względami zrozumiała i charakterystyczna dla całego kraju. Efektem tego jest brak integracji kadr akademickich, a co za tym idzie, niemożność wypracowania wspólnego stanowiska w istotnych dla miasta kwestiach. Inna problematyczna sprawa to niezakorzenie i niezaangażowanie środowiska studenckiego w działania odbywające się w mieście. Wynika to głównie z faktu, że znaczna część młodzieży akademickiej na stałe zamieszkuje w innych miejscowościach, co często uniemożliwia jej, bądź utrudnia, uczestnictwo w katowickich inicjatywach.

Wśród badanych dominuje opinia, że atutem miasta jest bogactwo i różnorodność oferty kulturalnej. Bogactwo to jest spowodowane istnieniem w Katowicach mocnej sieci miejskich instytucji, jak i inicjatyw podejmowanych przez katowickie organizacje pozarządowe. Respondenci dostrzegają znaczące zwiększenie aktywności i liczby NGO-sów, dla których pierwszym impulsem był start Katowic w staraniach o tytuł Stolicy Kultury. Co istotne, ta aktywność organizacji pozarządowych nie osłabła wraz ogłoszeniem wyników konkursu. Bardzo często jako mocną stronę katowickiej kultury wskazywano dużą liczbę festiwali organizowanych na światowym poziomie, szczególnie festiwali muzycznych wpisujących się w muzyczną tradycję miasta. Badani zwracali również uwagę na renesans środowiska teatralnego, zarówno jeśli chodzi o teatr instytucjonalny, jak i liczne teatry prywatne, amatorskie, alternatywne.

Katowicka Strefa Kultury uznawana jest za sukces będący rezultatem konsekwentnie prowadzonej przez miasto polityki kulturalnej. Liderzy opinii wyrażali co prawda szereg wątpliwości co do decyzji o koncentracji instytucji w jednym miejscu (tworzenie odizolowanej „wyspy”) i zgłaszali pytania o możliwość uspołeczniania tej przestrzeni, powiązania z dzielnicą Bogucice), niemniej byli w przeważającej większości zgodni, że nowa infrastruktura tworząca Strefę Kultury to również olbrzymi potencjał dla Katowic. Największą estymą darzona jest nowa siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, która stanowi jeden z najjaśniejszych punktów na kulturalnej mapie nie tylko Katowic, ale i całej Polski. Obiekt ten w przyszłości ma wielkie szanse, by zastąpić Spodek w roli symbolu Katowic. Organizowane w nowej siedzibie koncerty uznawane są za najważniejszą wizytówkę miasta na mapie europejskich „Miast Muzyki”.

Rozwinięta sieć instytucji kultury (miejskich i wojewódzkich) jest faktem, jednakże w opinii respondentów błędem było skomasowanie najważniejszych miejskich instytucji w okolicach centrum, co spowodowało, że dostęp do kultury w pozostałych dzielnicach ogranicza się głównie do dzielnicowych domów kultury. Podkreślana przez twórców *Strategii* mnogość podejmowanych przez miasto działań na rzecz poprawy stanu infrastruktury instytucji kultury jest doceniana, jednakże inwestycje te dotyczą, zdaniem badanych, obiektów zlokalizowanych w okolicy centrum – nie obejmując choćby dzielnicowych domów kultury (z nielicznymi wyjątkami), których infrastrukturalne braki określone zostały jako dotkliwe.

Z pozytywnym odbiorem spotykają się prowadzony przez miasto program „Lokal na kulturę”, czy organizowane przez Fundację Napraw Sobie Miasto społeczna akcja „Ruszamy pustostany”, które zdaniem badanych wychodzą naprzeciw potrzebom środowiska kultury, a co ważniejsze wzmacniają powiązania pomiędzy sektorem kultury a przestrzenią publiczną.

Podczas prowadzonych wywiadów, respondenci wyrażali opinię zgodną z zapisami *Strategii*, czyli przekonanie, że bardzo istotnym atutem Katowic są liczne tereny zielone i infrastruktura poprzemysłowa: *Potencjał naturalny, zielono, piękne małe dzielnice wtopione we wspaniałe okoliczności przyrody. One powinny żyć własnym życiem.* Zdaniem badanych, jedną z kluczowych kwestii stanowi wykorzystanie tego potencjału.

Duża część reprezentantów środowiska kulturalnego zgadzała się z tezą, że wielkim atutem Katowic jest tożsamość regionalna, zaś Katowice, ze względu na bardzo dobrą komunikację i bogactwo oferty kulturalnej, są rzeczywistą stolicą regionu.

Słabe strony kultury Katowic w *Strategii*:

Deficyty Katowic zostały w *Strategii* ujęte w następujących punktach:

- niskie kompetencje kulturowe;
- selektywne uczestnictwo w kulturze, utożsamianie kultury z rozrywką;
- edukacja szkolna zawiera zbyt mało elementów edukacji kulturalnej;
- niewystarczający stopień komputeryzacji i digitalizacji w muzeach;
- brak dużej, wielofunkcyjnej sali koncertowej;
- nieukształtowane centrum miasta;
- niewystarczająca informacja na temat oferty kulturalnej;
- niedostatecznie wykorzystany potencjał organizacji pozarządowych;
- słabo rozwinięta sieć tanich miejsc noclegowych.

Weryfikacja

W opinii badanych, zapisy *Strategii* traktujące o deficytach związanych z kompetencjami kulturowymi zachowują swoją aktualność. Jest to po części związane z faktem, że młodzi, wykształceni ludzie wciąż emigrują zarówno do innych miast w kraju, jak i za granicę. W tym kontekście, jako główny problem Katowic postrzegano fakt, że od lat niewiele zmienia się skład środowiska partycypującego w wydarzeniach kulturalnych organizowanych w mieście: *Kultura dociera do bardzo określonej, zamkniętej grupy osób.* Zwracano również uwagę na problem mobilności ludzi kultury – w tym kontekście postrzegany negatywnie, skutkujący bowiem odpływem znacznej części kadr kultury, mającym, być może, związek z ograniczonymi możliwościami awansu czy poczuciem, że o wsparcie dla niektórych inicjatywy łatwiej zabiegać w innych miastach.

Wiele osób, które są lub były związane z kulturą, zostaje tutaj tylko na pewien czas, ponieważ jest tu bardzo mała możliwość rozwoju i Katowice, czy też Śląsk, wydają się dobrym punktem startowym, czy też stacją przesiadkową, do pracy w większych metropoliach.

W świetle badań, aktualna jest również wśród mieszkańców tendencja do utożsamiania kultury z rozrywką, co przekłada się na to, że największą popularnością cieszą się darmowe imprezy masowe. Tłumaczy się to niskimi kompetencjami odbiorców kultury: *Katowice to nie jest miasto, gdzie mieszkańcy są nauczeni korzystać z oferty kulturalnej.* W tym kontekście nadal istnieje realne zapotrzebowanie na działania edukacyjne, które pogłębiłyby kompetencje odbiorców kultury, ze szczególnym uwzględnieniem prób integracji programów nauczania z działaniami miejscowych instytucji kultury i organizacji pozarządowych.

Nie docenia się ludzi, którzy chcą uczestniczyć w kulturze wysokiej wyłącznie ze względu na to, że jest ich mniej.

Wyniki przeprowadzonych badań nie uwzględniają natomiast zapisanych w *Strategii* deficytów dotyczących komputeryzacji muzeów i digitalizacji ich zbiorów. Podobnie problemy nieukształtowania centrum miasta i braku wielofunkcyjnej sali koncertowej należą do zapisów dokumentu, które – dzięki staraniom władz Katowic – przestały zdaniem respondentów stanowić realny problem. Niewątpliwie do tej sytuacji przyczyniło się stworzenie Strefy Kultury (ze szczególnym uwzględnieniem NOSPR-u), a także szereg prac renowacyjnych wykonanych w przestrzeniach bezpośrednio sąsiadujących z katowickim rynkiem.

Jak wynika z badań, również niedobory taniej oferty noclegowej nie stanowią już problemu dla miasta, szczególnie w kontekście trwającej obecnie rozbudowy sieci hotelowej i hostelowej.

W świetle zapisów *Strategii* problemem nadal pozostaje brak wystarczającej informacji na temat oferty kulturalnej, a także niedostateczne wykorzystanie potencjału organizacji pozarządowych. Większa część badanych podkreśla, że bez wsparcia ze strony miasta organizacje te – powstałe bardzo często na fali starań o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury – w większej części nie mają szans na przetrwanie. Ewentualnie grozi im sprowadzenie do roli uzupełniającej, a więc tworzenie pojedynczych wydarzeń czy projektów dla określonych (wąskich) grup odbiorców. Jednocześnie, dość często pojawiały się wśród respondentów opinie, traktujące o tym, że w wielu przypadkach osoby zaangażowane w tworzenie miejskiego trzeciego sektora nie posiadają wystarczających kompetencji merytorycznych, związanych z podejmowaną przez nie aktywnością, co przekłada się na niewielką skuteczność w próbach pozyskania funduszy lub przy wdrażaniu zamierzonych działań.

A stylized, abstract map of Wrocław, Poland, rendered in blue and white lines on a dark background. The map shows a complex network of streets and rivers, with the name 'Wrocław' visible in the upper left. The lines are thick and have a hand-drawn, textured appearance.

PROBLEMY I WYZWANIA

Poniższy rozdział zawiera szczegółowe rozwinięcie kilku omówionych powyżej obszarów problematycznych w katowickiej polityce kulturalnej. W trakcie przeprowadzania badań wyraźnie odczuwalny był rozdźwięk w środowisku kulturalnym, który (w uproszczeniu) przebiegał wzdłuż podziału na kulturę instytucjonalną oraz kulturę pozainstytucjonalną (organizacje pozarządowe, grupy nieformalne i artystyczne). Z tego powodu, poniższy rozdział został skonstruowany w formie dwugłosu, ukazującego różnice opinii w poszczególnych środowiskach, dzięki czemu udało się uniknąć tworzenia fałszywego wyobrażenia o stanowisku całego środowiska kultury wobec wskazanych problemów i wyzwań.

Sam fakt występowania tak odmiennych opinii ze strony reprezentantów instytucjonalnej i pozainstytucjonalnej działalności kulturalnej potwierdza zauważony przez nas istniejący stan niezrozumienia dla prowadzonych wzajemnie działań i realizowanej przez władze miejskie polityki kulturalnej. Niezależnie od tego, czy stan ten wynika z popełnionych błędów, niedoinformowania czy niechęci musi on stanowić jedno z wyzwań dla przyszłej polityki kulturalnej miasta.

“Miasto wielkich wydarzeń” a działania oddolne

Problem

Kultura jest nie tylko w salach, [ona] wychodzi na zewnątrz: są koncerty na rynku, koncerty plenerowe, wydarzenia z muzyką poważną, rozrywkową, są pikniki, festiwale, są wydarzenia, które nie wymagają kupowania biletu.

Strategia Rozwoju Kultury Katowice 2020+ ustanawia cel operacyjny: „Katowice Miasto Wielkich Wydarzeń”, mający uczynić z miasta „ważny ośrodek kulturalny na mapie Polski i Europy”. Badani w większości zgadzali się, że mocną stroną polityki kulturalnej Katowic jest imponująca baza festiwali odbywających się na terenie całego miasta, które przyciągają publiczność z całej Polski. Imprezy te stanowią już od dawna dobrze rozwinięty i „wpisany” w krajobraz kulturalny miasta segment. Jednocześnie, sukces wielu inicjatyw nie wynika bezpośrednio z działań miasta, które nie jest organizatorem większości imprez, co zdaniem badanych stoi w sprzeczności z ideą wspierania „wielkich wydarzeń kulturalnych” w ramach prowadzonej przez miasto polityki kulturalnej.

Festiwale w Katowicach – najważniejsze (najczęściej wskazywane) festiwale: OFF Festival, Tauron Nowa Muzyka, Ars Cameralis, Rawa Blues, Silesian Jazz Festiwal, Street Art Festiwal, Regiofun, Ars Independent, JazzArt Festival, Art Naif Festiwal, Ogólnopolski Festiwal Sztuki Reżyserskiej Interpretacje, Festiwal Filmów Kultowych.

Jednocześnie badani odnosili się z rezerwą – albo krytycznie – do innej tendencji dostrzeganej w ostatnich latach: organizowania przez miasto masowych plenerowych imprez (koncertów, m.in. 150-lecia miasta Katowice czy Sylwestra Polsatu), które pochłaniają olbrzymią część budżetu na kulturę, ale bezpośrednio nie wynikają ani z założeń polityki kulturalnej, ani nie są zgodne pod względem jakości i oddziaływania z festiwalami muzycznymi, filmowymi i artystycznymi wspieranymi finansowo przez miasto.

Istotnym problemem z punktu widzenia kształtowania przyszłej polityki kulturalnej jest pogodzenie ze sobą idei „Katowic Miasta Wielkich Wydarzeń” z działalnością oddolną, a więc całą gamą mniejszych inicjatyw kulturalnych odbywających się w mieście przez cały rok, których odbiorcami – w odróżnieniu od festiwali – są bezpośrednio mieszkańcy Katowic.

Jest cała masa wydarzeń odbywających się czy na peryferiach, czy w domach kultury – nie tak spektakularnych. Te miejsca kultury to też szereg domów kultury, które oferują wydarzenia kulturalne z różnym odbiorem. Mamy świadomość, że ambitniejsze i droższe wydarzenia nie znajdują w dzielnicach uznania. Skutek jest różny. Ludzie przyjdą, ale na festyn, gdzie będą jakieś zespoły, kabarety, kiełbaski i piwo. Na peryferiach mamy jeszcze wiele do zrobienia, ale warunki lokalowe są.

Perspektywa instytucji na problem

Gdzie mieszkańcy Katowic spędzają czas: na powietrzu, zbiorniki wodne są oblegane. Jest duże zapotrzebowanie na wszystkie festyny. Jest na nich zawsze to samo. Nie ma to wiele wspólnego z kulturą, ale dużo ludzi na te festyny przychodzi.

Przeważająca większość działań miejskich instytucji nie jest w żadnym stopniu tożsama z ideą „miasta wielkich wydarzeń”. Ich programy merytoryczne skupiają się na kulturze lokalnej, organizacji mniejszych eventów zgodnie z rozpoznaniem zapotrzebowaniem mieszkańców i dostosowanych do warunków lokalowych

(np. koncerty muzyki klasycznej odbywające się w filiach domów kultury). Ukierunkowanie działań miasta na duże festiwale, wskazywane przez badanych jako widoczny kurs polityki kulturalnej Katowic, nie stanowi punktu odniesienia w codziennej pracy instytucji kultury. Docenienie sukcesu wizerunkowego Katowic opartego w znacznym stopniu na inwestycji w festiwale przesłania zdaniem przedstawicieli instytucji mniej spektakularne (nie nastawione w pierwszym rzędzie na promocję) działania, z których mogą na co dzień korzystać mieszkańcy.

Perspektywa NGO na problem

Życie kulturalne miasta, imprezy o charakterze wizerunkowym – festiwale, biennale, przeglądy mają generalnie charakter imprez dla „ludu”, nic z nich nie wynika, nie są to poważne imprezy, mające oddźwięk w środowiskach artystycznych regionu i kraju (nie mówiąc o Europie).

Przedstawiciele środowiska pozarządowego i grup nieformalnych również pozytywnie oceniają bogatą ofertę festiwali kulturalnych w Katowicach, a jednocześnie zauważają, że nie mogą one przesłaniać działań oddolnych – małych, często lokalnych inicjatyw dla określonych grup mieszkańców, które powinny otrzymać większe wsparcie finansowe. Istnieje ryzyko, że poprzez sygnalizowanie mniejszej wartości tego typu działań dla promocji miasta (wzmacniania wizerunku Katowic, jako miasta ze zróżnicowaną i atrakcyjną ofertą dla ludzi spoza miasta) – przeznaczanie na działalność nie-eventową mniejszych środków publicznych – marginalizowana będzie społeczna funkcja kultury: wzrost uczestnictwa w kulturze, zwiększanie różnorodności oferty, zwiększanie liczby twórców i odbiorców kultury itp. Jednocześnie, środowisko pozainstytucjonalne jest zdania, że festiwale mają obecnie wystarczająco silną tradycję w Katowicach (a co za tym idzie, rozbudowaną publiczność i sprawną organizację), by nie potrzebować już większego wsparcia ze strony miasta.

Krytykowany jest rozdział funduszy publicznych. Z punktu widzenia twórców i animatorów pracujących przy mniejszych projektach, wysokość stałych dotacji kierowana na festiwale (przede wszystkim OFF Festiwal, Tauron Nowa Muzyka i Rawa Blues) zupełnie nie przystaje do środków kierowanych na mniejsze inicjatywy. Przez badanych wyrażana była pewna paradoksalna konstatacja: z jednej strony uznanie ważnej roli festiwali w polityce kulturalnej miasta, a z drugiej strony pretensje wobec zbyt silnego ukierunkowania polityki na dalsze wspieranie festiwali. Łączy się to po części z przekonaniem, że miasto niepotrzebnie „zagarnia” pewne imprezy, czyniąc je flagowymi wydarzeniami pomimo tego, że ich organizatorami są inne organizacje bądź prywatne firmy.

Wnioski i rekomendacje

Wydaje się słuszne. Skupienie się na dużych imprezach, szczególnie w kontekście zainwestowania bardzo dużych pieniędzy w Strefę Kultury. Nie ma sensu się więc wycofywać z „Katowic Miasta Wielkich Wydarzeń”.

Dysonans w ocenie zasadności kontynuowania polityki festiwalizacji katowickiej kultury wynika przede wszystkim z braku wyraźnego komunikatu ze strony miasta, co do najważniejszych celów polityki kulturalnej. Wydaje się, że niekwestionowany sukces dotychczas prowadzonej polityki kulturalnej skupionej na promocji Katowic, jako miasta „wielkich wydarzeń” w dziedzinie muzyki, powinien zostać wykorzystany jako punkt wyjścia do przemyślenia i rewizji innych założeń koncepcji rozwoju kultury, towarzyszących głównemu celowi strategicznemu.

W ostatnich latach miasto Katowice odniosło sukces na arenie krajowej i międzynarodowej właśnie jako ośrodek kojarzony z dużymi i profesjonalnie przygotowywanymi festiwalami, promującymi różnorodne style muzyczne, w tym również propozycje niszowe, ambitne, alternatywne, przeznaczone dla różnych grup odbiorców. Zrezygnowanie z tego kursu w polityce kulturalnej – szczególnie po uzyskaniu przez Katowice tytułu Miasta Kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki – nie wydaje się sensowne. Władze powinny jednak przemyśleć strategię przewidzianą na następne lata; dalsze wsparcie przekazywane festiwalom nie powinno przestaniać innych inicjatyw kulturalnych w mieście, czego obawia się znaczna część środowiska. Pojawiające się głosy o tendencji do niepotrzebnego mnożenia bytów (organizowania podobnych festiwali przez różne podmioty) sugerują, że być może obecna oferta festiwalowa Katowic jest wystarczająca, a ewentualne dodatkowe środki z budżetu warto skierować na wsparcie innych segmentów ekosystemu kulturalnego miasta.

Działalność miejskich instytucji kultury

Problem

W Katowicach, przed połączeniem Centrum Kultury Katowice i „Miasto Ogrodów” działało 13 miejskich instytucji kultury (oraz kilkadziesiąt filii); część z nich to duże podmioty działające w większości w centrum miasta. 1 lutego 2016 roku (po okresie w którym prowadzone były badania DNA Miasta) w wyniku połączenia z Centrum Kultury Katowice powstała nowa instytucja: Katowice Miasto Ogrodów – Instytucja Kultury im. Krystyny Bochenek.

Centrum Kultury Katowice im. K. Bochenek (nieistniejąca oddzielnie)

W ostatnich latach instytucja koncentrowała się przede wszystkim na aktywizacji dwóch grup mieszkańców (w przeważającej większości będących mieszkańcami centrum Katowic): dzieci oraz seniorów. Prowadziła głównie działalność eventową oraz projekty o charakterze edukacyjnym, organizowała szereg znaczących imprez (m.in. Festiwal Sztuki Reżyserskiej „Interpretacje”, Silesian Jazz Festival oraz Ogólnopolski Konkurs Ortograficzny „Dyktando”, gala „Ambasador Polszczyzny”).

Instytucja Kultury Katowice – Miasto Ogrodów (nieistniejąca oddzielnie)

Instytucja prowadziła działalność kulturalną, wydawniczą, edukacyjną, organizowała bądź finansowała projekty zewnętrzne (m.in. festiwale muzyczne, Katowice Street Art Festival, Ars Independent). Współpracowała ze środowiskiem organizacji pozarządowych oraz grupami nieformalnymi (program Mikrograntów, nowoczesne projekty animacyjno-edukacyjne takie jak Plac na Glanc, Medialab Katowice, Biuro Dźwięków).

Galeria Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach

Prowadzi działalność wystawienniczą w dwóch przestrzeniach (główna galeria i mała przestrzeń), a także warsztaty z edukacji artystycznej przeznaczone dla dzieci i młodzieży. W ramach Klubu Sztuki organizowane są warsztaty twórczej kreatywności (m.in. warsztaty malowania, kaligrafii, filcowania).

Instytucja Promocji i Upowszechniania Muzyki „Silesia”

Organizator koncertów muzyki klasycznej w różnych przestrzeniach miasta – zarówno koncerty uznanych muzyków, jak i mniejsze koncerty (m.in. w dzielnicowych domach kultury) mające na celu edukację artystyczną. Instytucja ściśle współpracuje z innymi podmiotami (miejskimi, wojewódzkimi, Akademią Muzyczną itp.)

Miejska Biblioteka Publiczna w Katowicach

Biblioteka posiada 35 filii na terenie całego miasta. Prowadzi również działalność edukacyjną – warsztaty dla dzieci i młodzieży (m.in. warsztaty informatyczne, plastyczne), organizuje spotkania autorskie z pisarzami, prowadzi działalność wystawienniczą w ramach galerii MBP oraz w lokalnych filiach (współpraca m.in. z Muzeum Historii Katowic).

Muzeum Historii Katowic

Muzeum gromadzi obiekty dokumentujące historię miasta Katowice i Górnego Śląska, jak również prezentuje sztukę (m.in. plakaty, obrazy

Witkiewicza, porcelana śląska), etnologię miasta (kultura miast przemysłowych, pierwsza tego typu przedsięwzięcie w Polsce), kolekcję fotografii. Posiada cztery oddziały poza głównym budynkiem. Muzeum prowadzi również działalność edukacyjną (wykłady, lekcje muzealne oraz warsztaty fotograficzne dla dzieci).

Śląski Teatr Lalki i Aktora „Ateneum”

Jeden z najstarszych teatrów lalkowych w Polsce, wielokrotnie nagradzany na festiwalach europejskich. Repertuar adresowany w przeważającej większości do widowni dziecięcej. Teatr prowadzi działalność edukacyjną, wystawia spektakle również w innych częściach kraju i poza granicą (pokazy, festiwale). Instytucja jest również organizatorem Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Lalek „Katowice – Dzieciom”. Organizuje wystawy (m.in. malarstwo, fotografia, lalkarstwo) w ramach funkcjonującej od 2007 roku Galerii Ateneum.

Zespół Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia”

Kameralna grupa śpiewacza reprezentująca miasto Katowice w Polsce i zagranicą. Współpracuje z czołowymi współczesnymi kompozytorami. Zespół był wielokrotnie nagradzany prestiżowymi nagrodami na światowych festiwalach, zajmuje się również promocją polskiej muzyki klasycznej i współczesnej (kilkadziesiąt albumów, rejestracja koncertów na żywo). Przy organizacji koncertów współpracuje z Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia.

Miasto jest również organizatorem pięciu dzielnicowych domów kultury (wraz z filiami): **„Koszutka”, „Bogucice Zawodzie”, „Ligota”, „Południe” oraz „Szopienice – Giszowiec”,** których działalność została omówiona w dalszej części raportu.

Duże instytucje kultury tworzą one wizerunek Katowic, budują ofertę dla wszystkich mieszkańców i przyciągają odbiorców spoza Katowic. W Katowicach taką rolę pełnią m.in. takie instytucje kultury (zarówno miejskie, jak i wojewódzkie) jak: Centrum Kultury im. Krystyny Bochenek, teatry, galeria BWA czy podmioty działające w Strefie Kultury. Powołana w wyniku aplikacji Katowic do konkursu Europejskiej Stolicy Kultury Instytucja Kultury Katowice – Miasto Ogrodów była kategorią samą w sobie – nowoczesną instytucją kultury działającą w sposób nieszablony i pod wieloma względami nowatorski.

Mniejsze instytucje pełnią w Katowicach zdecydowanie inną rolę – dbają przede wszystkim o edukację i animację kulturalną oraz przygotowanie do uczestnictwa w kulturze i do odbioru sztuki. Ze względu na charakter odbiorców i uczestników swoich działań funkcjonują raczej na zasadzie lokalnych „centrów kultury” w poszczególnych dzielnicach (filie biblioteki, lokalne stowarzyszenia czy domy kultury).

Dla naszego raportu ważne jest, że choć powyższa specyfika funkcjonowania dużych i małych instytucji bardzo się od siebie różni, to nie zawsze znajduje ona odzwierciedlenie w polityce kulturalnej miasta. Tymczasem oba rodzaje instytucji kultury borykają się z odmiennymi od siebie problemami. Podczas badań w sposób wyraźny zarysowała się odmienna perspektywa pracowników tych różnych typów instytucji.

Wspólnym spostrzeżeniem badanych było to, że miasto „stawia na duże wydarzenia” – czy to w związku z urodzinami Katowic, czy w związku z dużymi festiwalami lub imprezami połączonymi ze Strefą Kultury. Badani byli raczej zgodni co do tego, że jedynym długoterminowym celem na przyszłość jest aplikacja do Sieci Miast Kreatywnych UNESCO w dziedzinie muzyki. Z jednej strony, badani zauważali potencjał miasta w dziedzinie muzyki, ale z drugiej – nie potrafili wskazać, w jakim celu Katowice aplikują o tytuł „Miasta Muzyki”, czemu ma to służyć i jak się przyczyni do rozwoju katowickiej kultury.

Jak zostało to omówione w rozdziale „Diagnoza kultury”, część badanych wskazywała podczas wywiadów, że nie znają treści *Strategii*; większość uważa, że nie jest realizowana i jest de facto dokumentem martwym. Stąd ich rezerwa do pomysłu starania się Katowic o tytuł „Miasta Muzyki” – wskazywali, że odpowiada to potencjałowi Katowic, ale nie dostrzegali w tym spójnej koncepcji.

Ważną kwestią są także niedostateczne kwalifikacje kadr kultury – głównie odnoszące się do pracowników instytucji kultury. Badani wskazywali również na brak realnych możliwości udziału w szkoleniach, które mogłyby pomóc w podniesieniu tych kwalifikacji. Pracownicy instytucji nie są zachęceni do zwiększania swoich kwalifikacji, ani nie są im udzielane w tym celu żadne formy wsparcia finansowego. W rezultacie, kształtowanie nowoczesnych kadr kultury w Katowicach zależy wyłącznie od osobistych ambicji i możliwości pracowników.

Z tym problemem związana jest również trudność w nawiązywaniu współpracy pomiędzy poszczególnymi instytucjami a organizacjami pozarządowymi. Niechęć do wspólnej pracy bądź wspierania projektów zewnętrznych nie wynika jednak w większości wypadków z „zamknięcia” instytucji na osoby przychodzące z zewnątrz – na mieszkańców pragnących aktywnie uczestniczyć w tworzeniu kultury w mieście – ale m.in. z faktu, że obie strony mówią różnymi językami, inaczej postrzegają pracę w sektorze kultury.

Perspektywa instytucji na problem

Badani wskazywali, że nie mają określonej długoterminowej perspektywy działania i nie znają uzasadnienia dla decyzji dotyczących tak istotnych kwestii, jak wysokość budżetów na kulturę, łączenie instytucji Centrum Kultury im. Krystyny Bochenek z Miastem Ogrodów, czy szerzej – wizji rozwoju katowickiej kultury w najbliższych latach.

Warto podkreślić, że niepewna perspektywa finansowa jest szczególnie odczuwalna w mniejszych podmiotach, takich jak lokalne domy kultury czy Miejska Biblioteka Publiczna. Tę sytuację dobrze obrazuje fakt, że część środków na działania poszczególne filie biblioteki pozyskują z budżetu obywatelskiego. Na wniosek

mieszkańców MBP dostała duży zastrzyk finansowy, przede wszystkim na nowości wydawnicze (głównie książki nominowane do nagród literackich). Z jednej strony świadczy to o tym, że dla lokalnych społeczności filie biblioteki pełnią istotną rolę i doceniają oni ich znaczenie. Z drugiej jednak strony fakt, że mieszkańcy dofinansowują w ramach budżetu obywatelskiego zakup nowości wydawniczych dla finansowanej z publicznych środków biblioteki pokazuje stosunkową słabość systemu finansowania, z którego wynika tymczasowość i krótkofalowość działań. W takich warunkach trudno stworzyć długofalową, kompleksową, wychodzącą poza znany schemat lub pojedynczy projekt współpracę.

Większość instytucji skupia się na działaniach krótkofalowych lub „edycyjnych”, cyklicznych. Przykładem może być np. organizowanie wspólnie przez domy kultury i filie bibliotek akcji „Lato/zima w mieście” czy innych akcji kierowanych do uczniów. Dodatkowo, mniejsze instytucje mają niewielkie możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych – często nie mają wśród pracowników osób zdolnych do napisania i następnie rozliczenia projektu. W tym kontekście, pozytywnie oceniono powołanie osobnego stanowiska w Urzędzie Miasta, przeznaczonego do wspierania instytucji w pozyskiwaniu środków zewnętrznych.

Duże instytucje kultury dzięki dość dużej renomie i skali działań mają szerokie grono odbiorców – także spoza Katowic, co ułatwia pozyskiwanie środków na działalność niezależnie od miejskiego budżetu. Przedstawiciele dzielnicowych domów kultury wyrażali jednak potrzebę ściślejszej współpracy pomiędzy poszczególnymi placówkami. Rozumieli ją jednak nie tylko prosty barter (wymiana przysług), ale np. ściślejszą współpracę merytoryczną pomiędzy dyrektorami, więcej możliwości dla tworzenia wspólnych projektów na zasadach partnerskich itp. Pojawiały się również sugestie, że, być może, dobrym wyjściem byłoby wsparcie przez miasta partnerstw zawiązywanych przez poszczególne domy kultury w ramach aplikowania o środki zewnętrzne. Brak spójnej polityki kulturalnej odbija się także na możliwości współpracy instytucji – zdaniem badanych brak jest systemowych rozwiązań ułatwiających instytucjom wspólne planowanie i organizowanie działań oraz wydarzeń kulturalnych.

Brak długotrwałej perspektywy działania i związana z tym niepewność finansowania są przyczyną braku komfortu pracy wielu pracowników instytucji. Atmosfera niepewności i podejrzliwości, a czasem i lęku była odczuwalna podczas niektórych wywiadów. Badani często wypowiadali się z dużym namysłem i rezerwą, dokonując „autocenzury” – starali się nie ferować krytycznych zdań dotyczących innych instytucji kultury czy polityki kulturalnej prowadzonej przez władze.

Odnosząc się do kwestii szkoleń respondenci wskazywali, że większość znanych im pracowników miejskich domów kultury w ciągu ostatnich 5 lat nie brała udział w żadnym szkoleniu, które byłoby finansowane przez pracodawcę. Jeśli pracownicy brali udział w szkoleniu (organizowanym m.in. przez Narodowe Centrum Kultury), płacili za nie ze środków własnych. Tymczasem przedstawiciele instytucji postrzegają swoich pracowników jako kompetentnych i doświadczonych w różnych zakresach pracy w sektorze kultury. Docenienie profesjonalizmu i doświadczenia pracowników nie idzie jednak w parze z systematycznym wsparciem w podnoszeniu kwalifikacji, modernizacji myślenia o zarządzaniu kulturą.

KOMENTARZ

Warto podkreślić, że dyrektorzy poszczególnych instytucji kultury, jako posiadający autonomię w realizacji działań kulturalnych, mogą samodzielnie stworzyć systemowe rozwiązania ułatwiające im współpracę lub prowadzące do stworzenia długotrwałej perspektywy rozwoju – chociażby w jej części – np. programu szkoleń dla pracowników lub strategii pozyskiwania środków zewnętrznych. Udział władz miasta nie jest tu naszym zdaniem konieczny, choć system zachęt z jego strony na pewno pomógłby w zachęcaniu instytucji do prowadzenia tego typu działań.

Perspektywa NGO na problem

Większość spośród badanych członków organizacji pozarządowych nie zna katowickiej *Strategii* rozwoju kultury – uważają oni, że polityka kulturalna jest kreowana na bieżąco, a instytucje, które realizują postanowienia *Strategii*, są bardziej dostrzegalne niż sama *Strategia*. Zauważają jednocześnie problemy i wyzwania, przed którymi stają instytucje. Wskazują dużą centralizację działań w Strefie Kultury – inwestycje w centrum miasta, przeznaczanie większości środków na działania kilku kluczowych instytucji.

Dodatkowo, jednym z często poruszanych problemów była kadra – pracownicy instytucji kultury. Z jednej strony, badani wskazywali na niejasne kryteria wyboru władz instytucji kultury – ich zdaniem dyrektorzy instytucji zbyt rzadko są wybierani w merytoryczny, przejrzysty sposób, np. poprzez otwarte konkursy. Co ciekawe, te opinie stoją w sprzeczności z faktami – w ostatnich latach większość dyrektorów instytucji została powołana na stanowisko w wyniku konkursu, a nie nadania.

Z drugiej strony, wskazywali też na niskie kompetencje kadr niektórych miejskich instytucji kultury, twierdząc, że pracujący w instytucjach kultury mają w swoich działaniach małą swobodę, nie są podmiotowi, rzadko podejmują inicjatywę i nie mają pomysłów na ciekawe działania. W rezultacie, badani wskazują trudności we współpracy z instytucjami kultury – organizacyjne, finansowe i komunikacyjne.

Te problemy (poza wskazywanymi wyjątkami: DK „Ligota” oraz „Dąb” – filią DK „Koszutka”) są, zdaniem badanych, tym większe, im bardziej oddalone są instytucje kultury od centrum miasta. Respondenci nie mają spójnej oceny działań domów kultury w poszczególnych dzielnicach – z jednej strony „nic się tam nie dzieje”, a z drugiej wskazują jednak, że to właśnie działające w poszczególnych dzielnicach domy kultury i filie MBP są najbliżej mieszkańców i działają „u podstaw”. Ponadto, rozmówcy wskazują także na „punktowy” charakter ich działania – instytucje raczej ze sobą nie współpracują, wspólne działania mają często charakter barterowy; udostępnienia sali lub pożyczania sprzętu; niewiele jest działań wspólnych, gdzie współpraca zaczynałaby się już na etapie planowania i tworzenia koncepcji działania.

Zarzut środowiska NGO wobec instytucji opiera się nierzadko na trudnym doświadczeniu współpracy z instytucjami i podzielanym przez wielu przekonaniem,

że instytucje nie wypełniają w pełni swojej roli, jako jednostek oferujących wsparcie dla działalności organizacji pozarządowych.

Wnioski i rekomendacje

Polityka kulturalna miasta powinna odnosić się do sytuacji instytucji kultury, wychodząc naprzeciw potrzebom i problemom wskazywanym przez pracowników. Wpisanie poszczególnych placówek w szerszą wizję rozwoju kultury – zgodną z dotychczasowym kursem wyznaczanym przez Strategię – nie może przestaniać specyfiki poszczególnych podmiotów. Miasto powinno wziąć pod uwagę powtarzające się głosy krytyki instytucji ze strony środowiska kulturalnego; nawet jeżeli krytykujący nie zawsze posiadają pełne rozpoznanie sytuacji instytucji, formułowane zastrzeżenia i negatywne oceny muszą stanowić punkt wyjścia do refleksji nad możliwą poprawą działalności miejskich instytucji kultury.

Poprawa sytuacji finansowej domów kultury czy Miejskiej Biblioteki to z pewnością jedna z najczęściej wysuwanych przez badanych sugestii potencjalnych rozwiązań. Nie mniej istotne wydaje się jednak ściślejsze powiązanie ze sobą działalności instytucji, ułatwianie im wchodzenia w partnerstwa (np. wspólne projekty dzielnicowych domów kultury pozwoliłyby im pozyskać środki zewnętrzne, niedostępne dla pojedynczego podmiotu) i współpracę z flagową instytucją IKK – Miasto Ogrodów.

Warto również przemyśleć rolę i pozycję pracowników instytucji w przyszłej polityce kulturalnej miasta – wprowadzanie w życie nowej wizji czy misji nie może się odbywać bez wsparcia (a co za tym idzie – zrozumienia idei przyświecającej władzom) pracowników i dyrektorów instytucji. Bieżącym celem polityki kulturalnej powinno stać się zatem przełamanie poczucia izolacji niektórych instytucji (odseparowanych od „głównego prądu” polityki kulturalnej), poprawa komunikacji z Urzędem, współpraca przy tworzeniu programów merytorycznych odpowiadających i dalsze wsparcie przy pozyskiwaniu środków zewnętrznych.

Całe środowisko kulturalne w Katowicach wydaje się zgodne co do potrzeby wzmocnienia kompetencji pracowników instytucji, czy też stworzenia nowoczesnych kadr kultury specjalizujących się w zarządzaniu kulturą. Chociaż obie strony podają inne przyczyny tego stanu rzeczy i kładą nacisk na różne aspekty problemu (zgodnie z odmiennymi doświadczeniami ludzi pracujących w instytucjach i przedstawicieli trzeciego sektora), niewątpliwie jednym z palących problemów, a zarazem zadań stojących przez polityką kulturalną, powinno być finansowanie szkoleń i podnoszenie kwalifikacji oraz kompetencji kadry kultury. Pracownicy instytucji kultury wyrażali chęć uczestniczenia w szkoleniach z zakresu pozyskiwania funduszy zewnętrznych (ministerialnych, europejskich), promocji i marketingu, organizacji imprez kulturalnych i animacji kultury.

W *Strategii* w celu II „Twórcze miasto” został zapisany 7 cel operacyjny: „Wzbogacanie oferty oraz wprowadzanie nowoczesnych sposobów zarządzania instytucjami kultury”. Dotychczas, przeprowadzony monitoring wdrażania *Strategii* nie brał pod uwagę realizacji tego celu operacyjnego, dlatego Urząd Miasta powinien rozważyć podjęcie niezbędnych kroków mających na celu: 1) stworzenie systemu wsparcia

finansowego dla wszystkich instytucji kultury, umożliwiającego przeznaczenie środków na podnoszenie kwalifikacji kadr kultury w zakresie nowoczesnych sposobów zarządzania kulturą i 2) stworzenie narzędzia ewaluacyjnego, pozwalającego sprawdzać stopień realizacji tego celu operacyjnego i jego wpływu na działalność instytucji kultury.

KOMENTARZ

Zgodnie z rekomendacjami dotyczącymi tworzenia nowej bądź aktualizacji obecnej strategii rozwoju kultury podnosimy kwestię utworzenia – poprzez połączenie lokalnych domów kultury – nowej instytucji kultury, która mogłaby zająć się kompleksową koordynacją i realizacją działań kulturalnych prowadzonych poza centralnymi dzielnicami miasta i ukierunkowanych na wzmocnienie uczestnictwa w kulturze.

Działania te są już co prawda realizowane przez dzielnicowe domy kultury. Uważamy jednak, że kwestie edukacji kulturalnej, upowszechnienia kultury i zdefiniowania tego, czym jest dzisiaj w istocie współuczestnictwo w kulturze będą dla Katowic jednym z najważniejszych wyzwań związanych z kulturą i polityką kulturalną. Sukces tych działań wymaga m.in. rozbudowanej działalności badawczej. Zdobywanie wiedzy wiąże się także ze zdolnością do jej wdrażania i budowania na tej podstawie nowego standardu działań kulturalnych zorientowanych na współuczestnictwie mieszkańców. Jeżeli cel ten udałoby się osiągnąć w ramach stworzenia mocnych więzi pomiędzy instytucjami działającymi w dotychczasowej formie, to oczywiście nie ma konieczności dokonywania reorganizacji sieci instytucji kultury.

Nasza sugestia nie może być jednak odbierana jako automatyczne wezwanie do łączenia bądź zamykania poszczególnych instytucji – jakiegokolwiek decyzje powinny wynikać z procesu przygotowywania nowej bądź aktualizacji obowiązującej strategii rozwoju kultury i z uwzględnieniem procesu partycypacji lub konsultacji obywatelskich.

Odnosząc się do kwestii związanych z kompetencjami kadr kultury trzeba przyznać, że jest to niewątpliwie jedna z najważniejszych kwestii w dziedzinie polityki kulturalnej. Bez posiadania dobrze przygotowanej kadry nie można w ogóle myśleć o umiejętnym wdrożeniu jakiegokolwiek strategii rozwoju kultury. Istotne jest również to, że współczesna kultura doświadcza bardzo szybkich zmian – przed pracownikami instytucji kultury stawiane są zatem coraz większe wymagania. Często muszą być oni nie tylko artystami czy specjalistami w swojej dziedzinie, ale także sprawnymi organizatorami, koordynatorami projektów, animatorami społecznymi, badaczami i księgowymi. Do tego dochodzą wyzwania związane z nowoczesnymi technologiami, które tylko pozornie wydają się bardzo łatwe do przyswojenia i wykorzystania. Wszystko to prowadzi nas do wniosku, że bez sprawnego, spójnego i cyklicznego systemu szkoleń nie uda się zdobyć wiedzy wymaganej dzisiaj do prowadzenia nowoczesnej instytucji kultury.

Sporną pozostaje kwestia, kto ma odpowiadać za podnoszenie kompetencji pracowników instytucji kultury. Zgodnie z obowiązującym prawem za działania pracowników, a w tym również podnoszenie ich kompetencji, odpowiada

dyrektor/dyrektorka danej instytucji kultury. Z drugiej strony nic nie stoi na przeszkodzie, aby organizator, czyli urząd miasta włączył się w tworzenie systemu szkoleń i stworzył międzyinstytucjonalny program podnoszenia kompetencji kadr kultury.

Z naszego doświadczenia wynika, że skoro system szkoleń nie funkcjonuje w Katowicach na satysfakcjonującym poziomie konieczne jest albo 1) stworzenie porozumienia pomiędzy dyrekcją katowickich instytucji kultury i zaproszenie do współpracy jednej z centralnych instytucji kultury – np. Narodowego Centrum Kultury; albo 2) przekonanie Urzędu Miejskiego do wzięcia częściowej odpowiedzialności za stan programu szkoleń i stworzenie mniej lub bardziej scentralizowanego programu podnoszenia kompetencji kadr kultury.

Kultura alternatywna

Problem

Machina działań kulturalnych została tak rozpędzona, że wszyscy chcą robić kulturę i organizacje, które do tego służą, już po prostu nie dają rady. A ponieważ nie istnieje selekcja, bierzemy wszystko – kultura jest wszystkim, każda inicjatywa jest cenna – nie ma dyskusji kompetentnej na temat tego, czym jest np. kultura alternatywna.

W wypowiedziach części badanych ważną kwestią, podejmowaną w kontekście preferowanego stylu myślenia o kulturze miejskiej i jej profilu, jest szeroko pojęta „alternatywność” Katowic. Temat ten nie został uwzględniony w *Strategii*, lecz jest istotny o tyle, o ile stanowił on jedną z rozważanych dróg rozwoju Katowic po ogłoszeniu wyników konkursu na Europejską Stolicę Kultury.

„Alternatywność” Katowic wiąże się przede wszystkim z muzyczną tradycją miasta, ze szczególnym uwzględnieniem takich postaci, jak Ryszard Riedel, Magik, czy inni miejscowi muzycy, kompozytorzy i zespoły. Nie bez znaczenia pozostają również w tym kontekście takie dziedziny, jak teatr, sztuki plastyczne i ogólna specyfika kulturowa obszaru Katowic. Pojawia się tu problem związany z definiowaniem tego, czym jest rzeczona „alternatywność” (czy też prawdziwa „kultura OFF-owa”) i w jaki sposób miasto mogłoby na tym potencjale, bardziej niż dotychczas, skorzystać. Drugą kwestią jest pytanie, czy – i w jaki sposób – polityka kulturalna Katowic powinna uwzględniać szeroko pojętą kulturę alternatywną, z założenia wymykającą się instytucjonalnemu ujęciu.

Perspektywa przedstawicieli instytucji na problem

Katowice – hip hop – muzyka. To jest tutaj wcięż żywe i z tym się Katowice kojarzą.

Katowice stawiają na alternatywę, to jest jeden z filarów promocji. Taka ta kultura w Katowicach jest, chyba w dużej mierze alternatywna.

Zdaniem części respondentów, reprezentujących miejskie instytucje związane z kulturą, możliwe jest uzyskanie efektu, w którym miasto połączyłoby promocyjny i prestiżowy potencjał inicjatyw oraz wydarzeń muzycznych, z – wynikającą z tradycji Katowic – „alternatywnością”, co w praktyce zakładałoby również wzrost rozpoznawalności mniej znanych w regionie i poza nim przedsięwzięć lokalnych. Perspektywa ta – w narracji badanych – staje się tym bardziej realna, im bardziej znaczącą rolę w Katowicach odgrywają – alternatywne ich zdaniem – wydarzenia, takie jak OFF-Festiwal, Rawa Blues, Art Naif Festiwal. W połączeniu z organizowanym w mieście Street Art Festiwalem stanowiłyby one dopełnienie i jednocześnie wizytówkę Katowic, jako „miasta alternatywnego”. Nie bez znaczenia pozostaje także charakter zabudowy miasta, ponieważ, jak zauważył jeden z badanych, „jest ono przemysłowe i ma sporo krajobrazu postindustrialnego”, doskonale komponującego się z niszowymi przedsięwzięciami, podejmowanymi na niwie muzyki, ale także na innych obszarach działalności artystycznej.

Perspektywa przedstawicieli NGO

Inne podejście do kwestii potencjału alternatywnej kultury w Katowicach prezentowali przedstawiciele organizacji pozarządowych i działacze niezarządzeni. Ich zdaniem, samo wiązanie szeroko pojętej „alternatywy” z oficjalną miejską polityką kulturalną jest wynikiem mylnego rozumienia pojęć. Kultura alternatywna, siłą rzeczy, nie może być animowana przez katowickie władze. W ten sposób stałaby się „zaprzeczeniem swej istoty”. Równie kłopotliwą kwestią jest identyfikowanie przez pracowników miejskich instytucji wydarzeń, takich jak OFF Festiwal czy Rawa Blues, jako eventów niszowych. Ta identyfikacja wynika, w narracji pracowników instytucji, z uznawania wykonywanych tam rodzajów i gatunków muzyki za szeroko pojętą „alternatywę”. W rzeczywistości są to imprezy, których skala i przeznaczenie na organizację środki (w tym fundusze publiczne) nie pozwalają w żaden sposób zaliczyć ich do działań „prawdziwie” alternatywnych.

W praktyce, zdaniem działaczy organizacji pozarządowych, tego typu próby instytucjonalizacji oddolnych inicjatyw artystycznych kończą się w rzeczywistości realizacją jeszcze większej liczby efektownych festiwali i koncertów, które „przykrywają” wydarzenia o charakterze bardziej niszowym: *Miasto alternatywne – z tego co widzę to wygląda tak, że ściągnęliśmy festiwale, robimy festiwale.*

W tym punkcie również powraca sprawa efektywności organizowanych przez Katowice imprez, które – jak zostało to już wcześniej ukazane – zdaniem przedstawicieli organizacji pozarządowych i niezrzeszonych twórców odgrywają znaczącą i korzystną rolę w kontekście promocji miasta, nie mając jednak przełożenia na “realne potrzeby mieszkańców”.

Brak jest małych scen, choćby w domach kultury... Na urodzinach miasta nie grają katowickie zespoły. Na rynku mogłyby codziennie odbywać się koncerty lokalnych zespołów. Mamy OFF, Tauron i nic się nie zmienia przez cały rok. Potrzebne jest zapełnienie tego.

Przedstawiciele organizacji pozarządowych zwracają również uwagę na fakt, że przez koncentrację na wielkich wydarzeniach kulturalnych, przybierających – w kontekście muzyki – nierzadko formę festiwalu, kultura w Katowicach ma charakter periodyczny, nieciągły. Niewątpliwą szansą na wyjście z tej sytuacji byłoby zwiększenie dostępności miejskich scen dla “prawdziwie alternatywnych” wykonawców, co przyczyniłoby się do jeszcze większej aktywizacji twórczego środowiska w mieście.

Wnioski i rekomendacje

Jak można sądzić, swoisty dwugłós, który powstał w kontekście “alternatywności” miasta Katowice pomiędzy przedstawicielami instytucji a przedstawicielami organizacji pozarządowych wynika z braku zdefiniowania tego, jak rozumiana jest „niszowa” twórczość. Niewątpliwie cenne są próby wpisania do obecnej polityki kulturalnej miasta muzycznych tradycji Katowic. Niewątpliwie również wykorzystany powinien być – i jest – potencjał wielkich festiwali rockowych czy bluesowych w kontekście promocji miasta, zwłaszcza biorąc pod uwagę zakończone sukcesem starania o tytuł Miasta Kreatywnego Muzyki UNESCO. Jednakowoż kwestie te nie mogą przesłaniać faktycznego bogactwa miasta, jakim jest mnogość powstających projektów muzycznych, teatralnych i plastycznych. Ich przyszłość zależy między innymi od tego, czy dostęp do przestrzeni, w których będą mogły szlifować swe umiejętności będzie relatywnie łatwy (np. domy kultury) i od tego, czy będą miały okazję zaprezentować się szerokiej publiczności (choćby przy okazji takich wydarzeń jak urodziny miasta).

Jednocześnie wart odnotowania jest fakt, że debata związana z potencjalnym “alternatywnym charakterem” miasta zdominowana została przez problematykę muzyczną. Najprawdopodobniej jest to związane z wielkimi staraniami, które Katowice przedsięwzięły w – zakończonym sukcesem – ubieganiu się o tytuł Miasta Muzyki.



Miasto Kreatywne w dziedzinie muzyki

Problem

Zakończone sukcesem starania Katowic o tytuł Miasta Kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki są niewątpliwym świadectwem konsekwentnego dążenia do wyznaczonych celów. Jednocześnie, powodzenie miasta stwarza szansę na publiczną dyskusję o tym, która wizja rozwoju kultury w Katowicach powinna być wiodąca w nadchodzących latach. Co istotne, w tej kwestii pogląd przedstawicieli miejskich instytucji i pracowników Urzędu Miasta różni się zasadniczo od narracji przyjmowanej przez środowisko organizacji pozarządowych i niezależnych twórców. Warto pamiętać, że badania "DNA Miasta Katowice" odbywały się bezpośrednio przed ogłoszeniem wyników konkursu organizowanego przez UNESCO.

Perspektywa miejskich instytucji

*Ważnym działem kultury Katowic jest muzyka.
Mamy konkursy, festiwale, dwie wielkie orkiestry
symfoniczne w połączeniu z Akademią Muzyczną. (...)
W moim przekonaniu nie ma czegoś takiego, że my
idziemy od wydarzenia do wydarzenia, tylko mając w
"Strategii" cel, idziemy w wyznaczonym kierunku.*

*Miasto dawno przestało być przemysłowe.
Muzyczne jest.*

*Wiemy, w którym kierunku miasto powinno iść. Jest to
kierunek muzyczny. Jest to dobre, świadome i odczuwane
przez mieszkańców Katowic. Działania, które są
kierowane do dołu... tego tak nie widać, nie słychać.*

Niezwykle istotne miejsce w narracji przedstawicieli instytucji zajmuje nowo otwarta siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, powszechnie uznawana za jedną z najtrafniejszych i najlepszych miejskich inwestycji, a zarazem powód do dumy mieszkańców. Obiekt ten stanowi niewątpliwie znaczące wsparcie dla muzycznej kultury Katowic, przyczyniając się do promocji miasta w regionie, Polsce i poza jej granicami, a także – popularyzując wśród przybywających do niego gości muzykę każdego rodzaju.

*Sprofilowanie się jest dobre. Zwłaszcza w kontekście NOSPRu,
który okazał się jedną z najlepszych sal koncertowych w
Europie, dzięki temu pojawili się nowi widzowie, może*

nawet nowi melomani. Chodzi o wszelką muzykę, nie tylko klasyczną, ale też jazz, alternatywę, wysokojakościowy pop. NOSPR spełnia swoją rolę i przyspieszył wiele rzeczy. Mając taki NOSPR, Miasto Muzyki wydaje się jedynym słusznym wyborem. Nawet jak Katowice nie dostaną tytułu, to powinny trzymać się muzyki, a nie wycofywać z tego. Potrzeba konsekwencji, potrzeba też pieniędzy.

Przedstawiciele instytucji deklarują w większości wolę kontynuowania tej polityki, która – jak miało się okazać – pozwoliła uzyskać tytuł Miasta Muzyki UNESCO. Jednocześnie pojawiają się głosy, które wskazują na potrzebę implementacji szeregu działań, których efektem byłoby rozszerzenie miejskiej polityki kulturalnej na inne, być może nieco mniej efektywne obszary, uwzględniające siłę innych środowisk kulturalnych: filmowego, teatralnego, artystycznego, sztuk wizualnych.

Perspektywa NGO

Muzyka (...) zawsze była zakorzeniona. Muzyka w Katowicach jest ważna od zawsze, to nie jest coś takiego, że to jest kolejne hasło, tylko to jest wyprowadzone z korzenia. Wydaje mi się, że to jest jedyny tytuł, jaki mamy szansę dostać, tak naprawdę. Może nie od razu, ale ponieważ to jest zakorzenione w mieście, to jest trochę w jego DNA, w jego genotypie. Oczywiście, nie jest tak, że nie mamy dużo do zrobienia.

Nie podoba mi się to, że Katowice za wszelką cenę mają być miastem czegoś. Uważam, że Miasto Kreatywne w UNESCO nie daje żadnej korzyści. Ja nie wiem, kto jest Miastem Kreatywnym (...) UNESCO... Co to daje – nie wiem nic o tym. Szarpanie się – “zostańmy czymś”

W opinii przedstawicieli organizacji pozarządowych i osób niezrzeszonych, uderzający był brak jasnego uzasadnienia podejmowanych przez miasto starań o tytuł UNESCO, za czym stała decyzja Prezydenta o nieujawnianiu szczegółów projektu przed uzyskaniem przez Katowice rzeźbionego tytułu. Biorąc pod uwagę ogrom inwestycji poczynionych przez Katowice przedtem, podczas ubiegania się o tytuł Stolicy Kultury, start miasta w kolejnym konkursie zaczął być traktowany jako działanie “na siłę”, wynikające, wedle części respondentów, z “pobudek ambicjonalnych konkretnych osób”.

Badani dostrzegali natomiast muzyczny potencjał miasta, doceniona też została muzyczna infrastruktura, ze szczególnym uwzględnieniem budynku NOSPR:

Nawyki potrzeby kulturalnej kształtuje się od dzieciństwa i dobrze, że do NOSPRu przychodzą dzieci, bo kiedyś, jako dorośli ludzie, pewnie będą tam wracać – bardzo ważna jest taka edukacja.

Wybudowaliśmy salę koncertową NOSPRu, przyjeżdżają artyści z całego świata. Ta sala uzupełniła wielki deficyt możliwości koncertowania i szerzenia kultury wysokiej.

Nierzadkie są również głosy krytyczne, wskazujące na to, że wybudowanie bardzo kosztownej infrastruktury dla Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia jest kolejnym przejawem nastawienia władz miasta wyłącznie na projekty, które mają w sobie ogromny potencjał promocyjny. Postępowanie takie skutkuje marginalizacją problemów katowiczán, koncentracją ważnych obiektów kultury wyłącznie w centrum miasta i niedofinansowaniem innych dzielnic. Jak widać, nawet inwestycje przynoszące miastu niekwestionowany sukces przez część środowiska poddawane są krytyce nie ze względu na jakość danego przedsięwzięcia (znaczenia i prestiżu NOSPR-u nikt nie podważa), ale z powodu przekonania, że wspieranie tak kosztownych inwestycji automatycznie przekłada się na marginalizowanie wszelkich innych działań na mniejszą skalę. Polityka taka w opinii badanych prowadzi również do deprecjonowania wszelkich działań oddolnych, które z oczywistych przyczyn nie mogą konkurować pod względem rozgłosu z "kosztownymi projektami miasta". Ponadto, wielkie wydarzenia, na które Katowice łożą pieniądze, rozmiągają się niejednokrotnie z codziennymi potrzebami mieszkańców, zgodnie z przekonaniem, że przeciętny mieszkaniec miasta z oferty NOSPR-u korzysta, jeśli już, to sporadycznie, i o wiele bardziej potrzebuje "kultury codziennej" dostępnej bezpłatnie lub za małe pieniądze, niekoniecznie w centrum, a bliżej miejsca zamieszkania – "małych ojczyzn" poszczególnych dzielnic miasta.

Nie można koncentrować się wyłącznie na NOSPRze, Muzeum Śląskim czy Centrum Konferencyjnym. Stare Katowice zaczynają gdzieś niknąć.

Są duże inwestycje, bo łatwo się pochwalić, jak ładnie są wydane środki. Sensowną inwestycją było wybudowanie nowej siedziby NOSPRu. W nowym NOSPRze jest bardziej demokratycznie (dobre biuro promocji, tańsze bilety).

Nie można bagatelizować głosów dotyczących tego, że wielkie inwestycje i huczne wydarzenia sprawiają, iż sieć dzielnicowych domów kultury jest niedofinansowana, co rzutuje zarówno na braki kadrowe, jak i niedogodności infrastrukturalne. To powiązanie nie wynika z analizy finansowej – poziom dofinansowania domów dzielnicowych utrzymuje się w ostatnich latach na zbliżonym poziomie – ale z przekonania dominującego w środowisku, że pewne "spektakularne" inwestycje (pochłaniające olbrzymi budżet) automatycznie spychają na dalszy plan inne, wizerunkowo mniej atrakcyjne działania instytucji i organizacji. Tu, jako przykład dzielnic szczególnie poszkodowanych, podawany jest przez respondentów najczęściej obszar południowych Katowic (co pokazuje również mapa miejsc kultury zamieszczona w kolejnym podrozdziale).

Biorąc pod uwagę, że tytuł Miasta Muzyki UNESCO został już przyznany, niezbędne wydaje się równoległe wspieranie również mniejszych, mniej prestiżowych inicjatyw, bez których Katowice, pomimo sukcesu w konkursie i pomimo wielkich nakładów na infrastrukturę, będą się rozwijać wyłącznie w jednym kierunku. Co więcej, podczas badań ujawniła się odczuwalna niechęć części środowiska wobec "kursu na muzykę", nie z powodu braku zgody co do sensowności tego wyboru, co raczej poczucia zagrożenia dla innych działań niż muzyczne, koncertowe czy festiwalowe. Nowa bądź aktualizowana Strategia Rozwoju Kultury musi wyjść naprzeciw tym obawom, w klarowny sposób porządkując oraz hierarchizując poszczególne cele polityki kulturalnej, uwzględniając bogactwo i wysoki poziom olbrzymiej liczby imprez i przedsięwzięć odbywających się na terenie miasta przez cały rok. Ważne jest docenienie i wyraźniejsze wsparcie również innych środowisk kulturalnych: artystycznego (prężne środowisko designerskie, środowisko wizualne), filmowego, fotograficznego, uniwersyteckiego i szeroko pojętego środowiska aktywistów miejskich. Badani wskazują również na potrzebę dalszego animowania Strefy Kultury w celu przekształcenia jej w prawdziwą przestrzeń publiczną, a więc taką, z której na co dzień korzystają mieszkańcy.

Miasto Kreatywne ma szansę stać się "inkubatorem" dla już rodzących się na jego terenie inicjatyw oddolnych, które w przyszłości wzbogacą jeszcze bardziej jego kulturalną ofertę.

Kultura poza centrum

komentarz do mapy oddolnych działań w dzielnicach

Ostatnio wszystko, co się odbywało, działo się w centrum, trochę kosztem dzielnic. Centrum miasta to element budowania pozycji metropolitalnej Katowic. To nie jest oferta skierowana do mieszkańców miasta. Działanie nastawione na efekt zewnętrzny – a nie mieszkańców. To nie sprawia, że miasto Katowice staje się przyjaźniejsze dla mieszkańca. Za to lepiej wygląda z zewnątrz. Za mało decentralizacji kultury w mieście.

Działania w sferze kultury toczą się zazwyczaj w realnych, fizycznych miejscach. Percepcja kultury, to jak ją postrzegają mieszkańcy, ma ścisły związek z jej obecnością w przestrzeni publicznej. Na ten obraz składają się dziesiątki bardzo różnorodnych miejsc kultury, które wpisują się w przestrzeń miasta i ją kształtują.

Mapy miejsc kultury pozwalają spojrzeć na miasto z lotu ptaka, pokazują obszary koncentracji miejsc kultury czy obszary, gdzie dostęp do kultury jest ograniczony.

Podczas prac nad raportem opracowujemy mapy na podstawie wypowiedzi (wywiadów i ankiet) badanego środowiska kultury. Siłą rzeczy, mapy nie są zatem faktycznym inwentarzem wszystkich miejsc istotnych dla kultury, pokazują natomiast percepcję badanej grupy, a więc to, w jaki sposób postrzega ona miejską kulturę.

Liczące ok. 300 tys. mieszkańców Katowice są stolicą i centrum liczącej (w zależności od metodologii) od 1,5 mln (GUS) do 3 mln (ESPON – Europejska Sieć Obserwacyjna Rozwoju Terytorialnego i Spójności Terytorialnej) mieszkańców konurbacji górnośląskiej. Katowickiej kultury nie można oddzielić od kontekstu całej konurbacji, katowicka oferta kulturalna jest bowiem kierowana do znacznie liczniejszej grupy, niż tylko mieszkańcy tego miasta. Próba zmapowania jak największej liczby miejsc kultury była w związku z tym niezasadna – rezultatem byłaby wówczas nieczytelna mapa z setkami punktów.

Katowice są więc centrum kulturalnym konurbacji, a ostatnie inwestycje (m.in. Strefa Kultury) miały na celu zmianę wizerunku i podniesienie rangi miasta. Wizerunek, marka miasta są kierowane głównie „na zewnątrz” – do przyjezdnych – dlatego, w dużej mierze, wizerunek uzależniony jest od prezencji centrum miasta. Budowanie wizerunku Katowic jako miasta kultury było więc niemal jednoznaczne z inwestycjami w najbardziej reprezentatywnej części miasta: w centrum. Efekty takiej polityki były łatwo dostrzegalne i dobrze widoczne zarówno dla przyjezdnych, jak i dla mieszkańców; większość katowiczian ocenia ją pozytywnie, jako krok w kierunku zerwania z górniczym wizerunkiem miasta (i regionu).

Jeżeli celem dotychczasowej polityki kulturalnej miała być promocja miasta i budowanie nowego wizerunku Katowic, to – przynajmniej w kontekście inwestycji w centrum – należy ją ocenić jako skuteczną.

Poza funkcją promocyjną, wydarzenia kulturalne tworzą klimat i atmosferę miasta. W mieście bogatym w wydarzenia kulturalne lepiej się żyje, wzrasta poczucie bezpieczeństwa i zaufania. Aby to osiągnąć konieczna jest obecność kultury w codziennym życiu mieszkańców – nie tylko jako biernych odbiorców, ale też współtworzących atmosferę i życie miejskie w poszczególnych dzielnicach. Żywa miejska kultura to taka, którą współtworzą mieszkańcy.

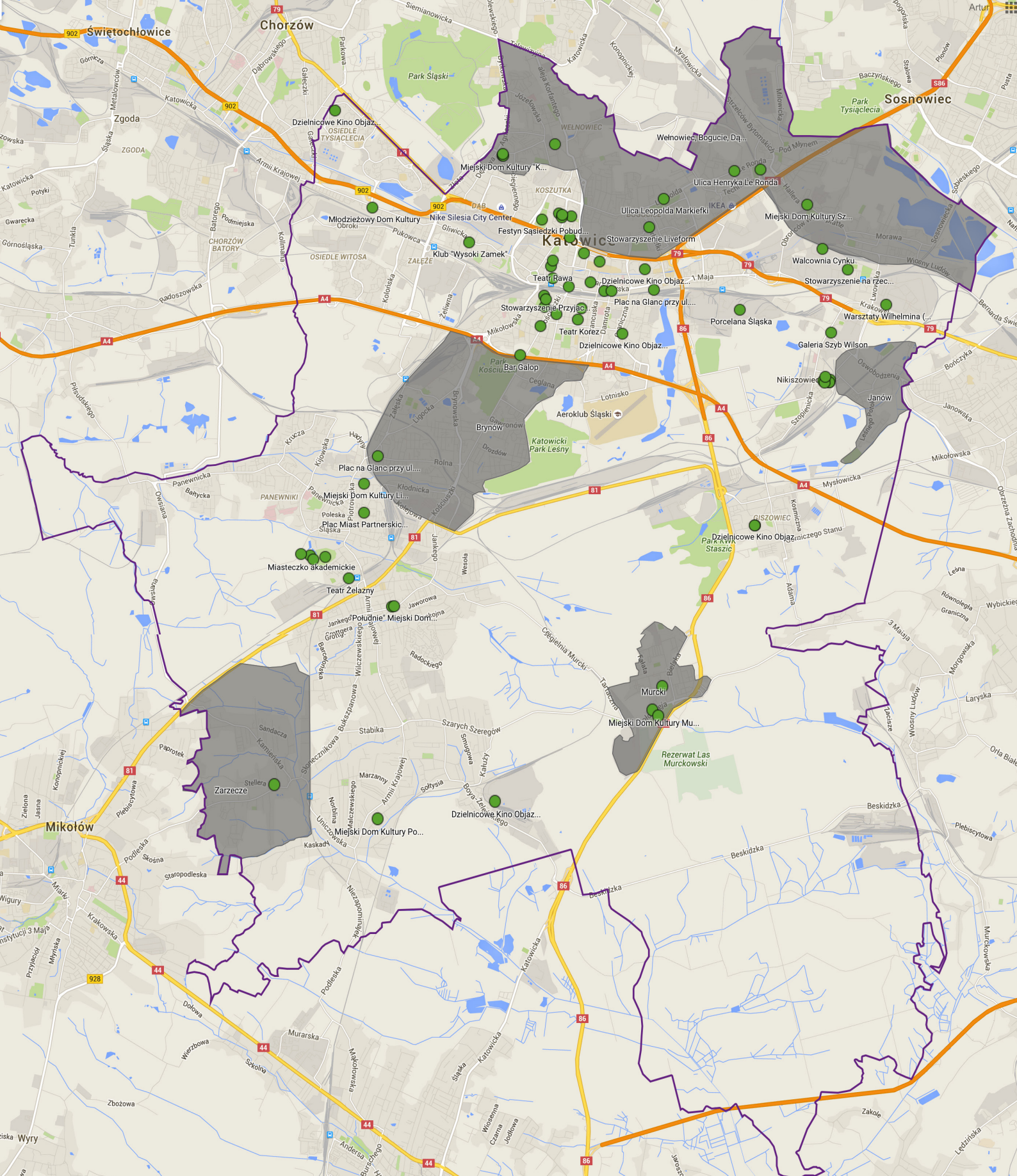
Badania uczestnictwa w kulturze (m. in. *Diagnoza Społeczna, czy badania Uczestnictwo Ludności w Kulturze* prowadzone przez GUS w 2009 roku. Podobne wątki pojawiają się też w badaniach Biblioteki Narodowej – I. Koryś, D. Michalak, R. Chymkowski, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2014 r.*) pokazują, że polskie społeczeństwo można podzielić na dwie grupy: nieliczną, bardzo aktywną, która chętnie korzysta z oferty kulturalnej, i bierną większość – aktywizującą się jedynie podczas dużych imprez kulturalnych o charakterze festynowym. Do zwiększenia uczestnictwa w kulturze konieczna jest „praca u podstaw”: edukacja i aktywizacja kulturalna oraz zróżnicowana oferta kulturalna, do której jest łatwy dostęp. W kontekście prowadzonych w ostatnich latach badań uczestnictwa w kulturze warto jednak przemyśleć nowe spojrzenie na potrzeby kulturalne Polaków, wychodzące poza dominujący od lat model dzielący mieszkańców na aktywnych i biernych odbiorców kultury. Jak wykazuje m.in. opublikowany w 2014 roku raport „Praktyki kulturalne Polaków”, polityka kulturalna prowadzona przez samorządy musi uwzględniać nowe, znacznie bardziej rozszerzone rozumienie terminu „uczestnictwo w kulturze”, odpowiadające

właściwym praktykom kulturalnym Polaków, dla których korzystanie z oferty kulturalnej w znacznej mierze oznacza dzisiaj korzystanie z tzw. kultury codziennej, niekoniecznie związanej z kulturą instytucjonalną czy nadal podzielanemu przez wielu, mało produktywnemu podziałowi na kulturę wysoką (elitarną) i niską (masową). Wszelkie działania mające na celu zwiększenie uczestnictwa w kulturze mieszkańców powinny zatem brać pod uwagę przemiany społeczno-kulturalne i być dostosowane do szerokiego wachlarza praktyk kulturalnych Polaków zgodnych z tym, jak dzisiaj rozumiana jest kultura czy też definicja „człowieka kulturalnego”.

“Kultura dostępna” to nie tylko nazwa jednego z programów NCK – za tym hasłem kryje się idea przybliżania kultury – zwłaszcza „biernej większości”. Oferta kulturalna powinna być zatem tak zróżnicowana, by “aktywna mniejszość” mogła uczestniczyć w wydarzeniach na wysokim poziomie i jednocześnie, by nie zniechęcała “biernej większości”. Ale ta bliskość ma też wyraz fizyczny – oferta kulturalna powinna być bliska mieszkańcom, tam gdzie mieszkają, uczą się lub pracują. Jest to istotne zwłaszcza w przypadku “biernej większości”, ponieważ ci odbiorcy często sami nie podejmą wysiłku wyszukania odpowiedniej dla nich oferty kulturalnej, a nawet przejazdu do innej części miasta w celu wzięcia udziału w wydarzeniu. Należy jednak zaznaczyć, że “automatyczne”, odgórne rozpraszanie miejsc kultury w różnych dzielnicach daje małe szanse na zwiększenie uczestnictwa w kulturze. Realna aktywizacja możliwa jest zatem tylko wtedy, gdy oferta kulturalna jest łatwo dostępna – można z niej skorzystać w pobliżu miejsca zamieszkania, pracy czy szkoły. Co więcej, powinno się też „wychodzić” do odbiorcy, włączać go w działania, przygotowywać do odbioru trudniejszej sztuki i przełamywać barierę twórcy/odbiorcy. Mapa miejsc kultury miała na celu pokazanie przestrzeni Katowic z perspektywy społecznej roli kultury – wydarzeń i miejsc bliskich mieszkańcom, zarówno w fizycznej przestrzeni, jak i bliskiej im pod względem rodzaju oferty.

Zdecydowaliśmy się umieścić na mapie miejsc kultury te miejsca, w których, według badanych, kultura ożywa głównie dzięki inicjatywom lokalnych społeczności. Pytaliśmy respondentów o lokalne, dzielnicowe centra aktywności (stałe lub czasowe), miejsca spędzania czasu, a także o ciekawe, wartościowe inicjatywy. Na podstawie wskazań respondentów zaznaczyliśmy m.in. miejsca, w których odbywają się inicjatywy o charakterze lokalnym – takie jak jarmarki, lokalne święta, festyny czy inne wydarzenia kulturalne, a także te, w których znajdują się filie domów kultury, puby i lokale prowadzące działalność kulturalną, aktywne NGO czy też zrewitalizowane obiekty poprzemysłowe. Zaznaczyliśmy też obiekty i miejsca jak dotąd niewykorzystane, a mające, według respondentów potencjał, aby stać się przestrzeniami kultury. Na mapie nie umieszczaliśmy dużych miejskich instytucji kultury, czy znanych w środowisku miejsc położonych w centrum miasta – najbardziej zależało nam uchwyceniu miejsc mogących ożywiać poszczególne dzielnice miasta położone poza jego centrum. Takie miejsca stanowią platformę spotkań zarówno dla twórców i ludzi kultury, jak i dla odbiorców. Pozwalają na integrację środowiska kulturalnego, ale też na rozszerzanie kultury na nowych odbiorców i nowe środowiska.

Na mapie zaznaczyliśmy też obszary, w których według badanych, dostęp do kultury jest utrudniony – gdzie organizowanych jest niewiele wydarzeń kulturalnych i dostęp do oferty kulturalnej jest ograniczony.



Zeskanuj ten kod, aby
przejsć do mapy on-line
lub skorzystaj z adresu:
<http://bit.ly/mapakatowice>

Mapa 1. Katowice –
dzielnicowe miejsca
kultury i obszary
z utrudnionym
dostępem do kultury

Miejsca lokalnych inicjatyw, a także takie, które potencjalnie mogłyby pełnić taką rolę, oznaczyliśmy na mapie za pomocą zielonych sygnatur kołowych, nazywając je dzielnicowymi miejscami kultury.

Obszary z utrudnionym dostępem do kultury oznaczyliśmy poligonami o szarej barwie. Fioletowym konturem zostały zaznaczone granice administracyjne miasta.

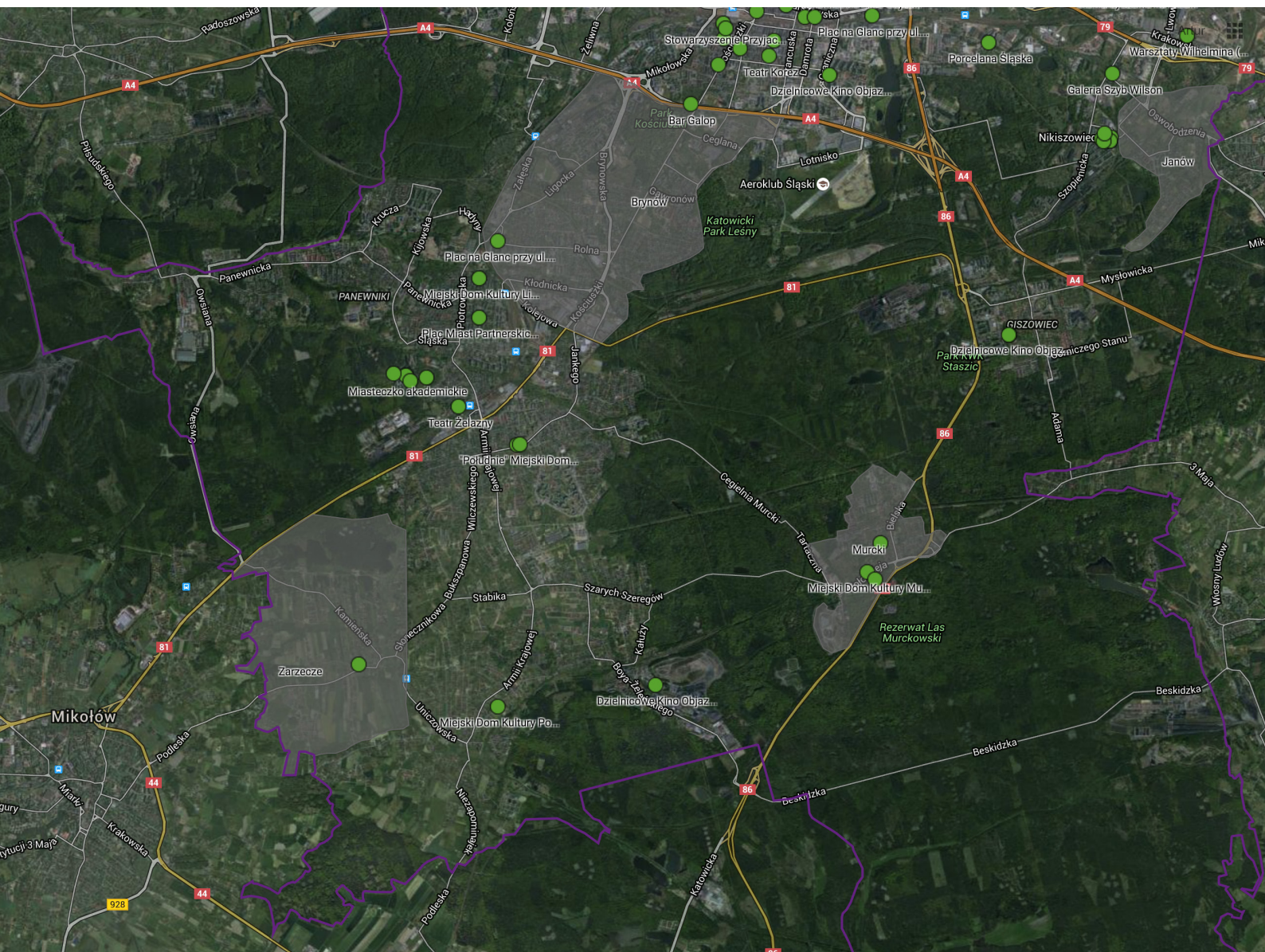
Co wynika z mapy?

W Katowicach dostępność oferty kulturalnej w poszczególnych częściach miasta ma szczególne znaczenie – na 300-tysięczne miasto składają się aż 22 dzielnice – z czego jedynie Śródmieście i Ligota-Panewniki liczą powyżej 30 tysięcy mieszkańców. Ponadto, cechą Katowic jest specyficzne położenie centrum. Katowickie śródmieście należy do północnej części miasta – poza miastami portowymi (lub położnymi w górach czy przy rzekach) centrum jest zwykle położone blisko geometrycznego środka miasta, dzięki czemu dostęp do niego jest podobny z różnych obszarów peryferyjnych. Duża odległość do centrum jest o tyle istotna, o ile badani jako ograniczenie wskazywali kiepsko działającą nocną komunikację miejską. Siłą rzeczy, mieszkańcy nieporuszający się po mieście samochodami (lub których nie stać na taksówki) nie mogą uczestniczyć w części wydarzeń kulturalnych.

Dzielnice południowe

W Katowicach najdalej do centrum miasta mają mieszkańcy dzielnic południowych. Wyraźną linią oddzielającą centrum od dzielnic południowych jest przecinająca miasto z zachodu na wschód autostrada A4. Dodatkowo, część mieszkańców tych dzielnic silniej identyfikuje się ze swoją dzielnicą niż z Katowicami. Ta odrębność znajduje też wyraz w realnej przestrzeni – dzielnice południowe (np. Murcki czy Kostuchna) tworzą de facto oddzielne miejscowości, dodatkowo oddzielone od centrum i dzielnic północnych lasami oraz terenami zielonymi. Warto zwrócić uwagę zwłaszcza na liczące ok. 6 tys. mieszkańców Murcki, które faktycznie są położoną w lesie miejską enklawą – a jednocześnie granice administracyjne dzielnicy obejmują otaczający las, przez co Murcki należą do grupy największych dzielnic w Katowicach. Ważną dzielnicą jest (ok. 30 tys.) Ligota – to druga po Śródmieściu dzielnica Katowic pod względem liczby ludności. Na mapie widoczna jest koncentracja miejsc kultury, natomiast poza klubem Panorama, Teatrem Żelaznym i dwoma filiami domu kultury, pozostałe punkty to raczej miejsca wydarzeń (m.in. kino objazdowe) niż miejsca organizujące wydarzenia kulturalne.

Ponadto, jako obszar z utrudnionym dostępem do kultury wskazane zostały dzielnice Zarzecze (niecałe 2 tys. mieszkańców) oraz Brynów (dwie dzielnice liczące łącznie ok. 25 tys. mieszkańców). Kwestia dostępności do kultury mieszkańców Brynowa wymagałaby oddzielnej analizy – z jednej strony jest to dzielnica z utrudnionym dostępem do kultury, ale z drugiej – położona blisko centrum.



Mapa 2. Południowe dzielnice Katowic – widać wyraźnie odcięcie Murcek od Katowic przez otaczający je las.

Skupiska miejsc kultury

Pomimo tego, że zależało nam na wskazaniu jak największej liczby inicjatyw zlokalizowanych poza centrum, na mapie widać wyraźną koncentrację wskazywanych przez badanych miejsc kultury właśnie w centrum miasta – większość z nich koncentruje się w pasie ograniczonym autostradą A4 i drogą krajową nr 79. W pobliżu centrum znajduje się licząca ok. 12 tys. mieszkańców dzielnica Koszutka, która charakteryzuje się wyjątkową dużą aktywnością mieszkańców.

Ciekawym przypadkiem jest dzielnica Janów-Nikiszowiec; Janów i Nikiszowiec to oddzielone od siebie torami kolejowymi dwa odrębne bieguny o wspólnych granicach administracyjnych. Nikiszowiec może być sztandarowym przykładem udanej rewitalizacji społecznej. To rozwijająca się wciąż dzielnica o unikalnym

charakterze. Mieszkańcy Nikiszowca wspólnie zorganizowali się i animują bardzo wiele wydarzeń kulturalnych; z kolei Janów bywał określany przez respondentów jak „kulturalna pustynia”.

Obszary z utrudnionym dostępem

Poza dzielnicami południowymi badani wskazali kilka obszarów z ograniczonym dostępem do kultury w dzielnicach północnych. Podobnie jak w przypadku Brynowa, należałoby przeprowadzić analizę praktyk kulturalnych mieszkańców tych dzielnic, ponieważ z uwagi na bliskość centrum mogą oni korzystać z oferty kulturalnej właśnie tam. Z drugiej strony, przykład Nikiszowca pokazuje, że dobrze przemyślane i umiejętnie prowadzone działania mogą zarówno budować markę dzielnicy, jak również wpływać na poprawę jakości życia mieszkańców – niezależnie od położenia dzielnicy względem centrum miasta. W tym kontekście szczególnie ważne wydają się Szopienice – jest to dzielnica, którą badani często wskazywali jako zdegradowaną, z dużymi problemami społecznymi.

Wnioski i rekomendacje

Kultura bliska mieszkańcom. Część oferty kulturalnej należy świadomie lokalizować blisko mieszkańców; w dzielnicach, w których mieszkają, uczą się lub pracują, zaś jej poziom powinien być dopasowany do odbiorców. Dotyczy to zwłaszcza grup, mających mniejszą mobilność (osoby niepełnosprawne, seniorzy, dzieci), którym trudniej poruszać się po mieście w poszukiwaniu interesujących ich wydarzeń. Należy zwracać uwagę na grupy wykluczone z obiegu kultury z przyczyn finansowych.

Kultura, która „wychodzi” do mieszkańców. Część oferty powinna „zapraszać” mieszkańców do udziału. Należy skupić się na wydarzeniach w przestrzeni publicznej, „nasycać” przestrzeń kulturą – mieszkańcy powinni natykać się na nią w drodze do domu, pracy lub szkoły.

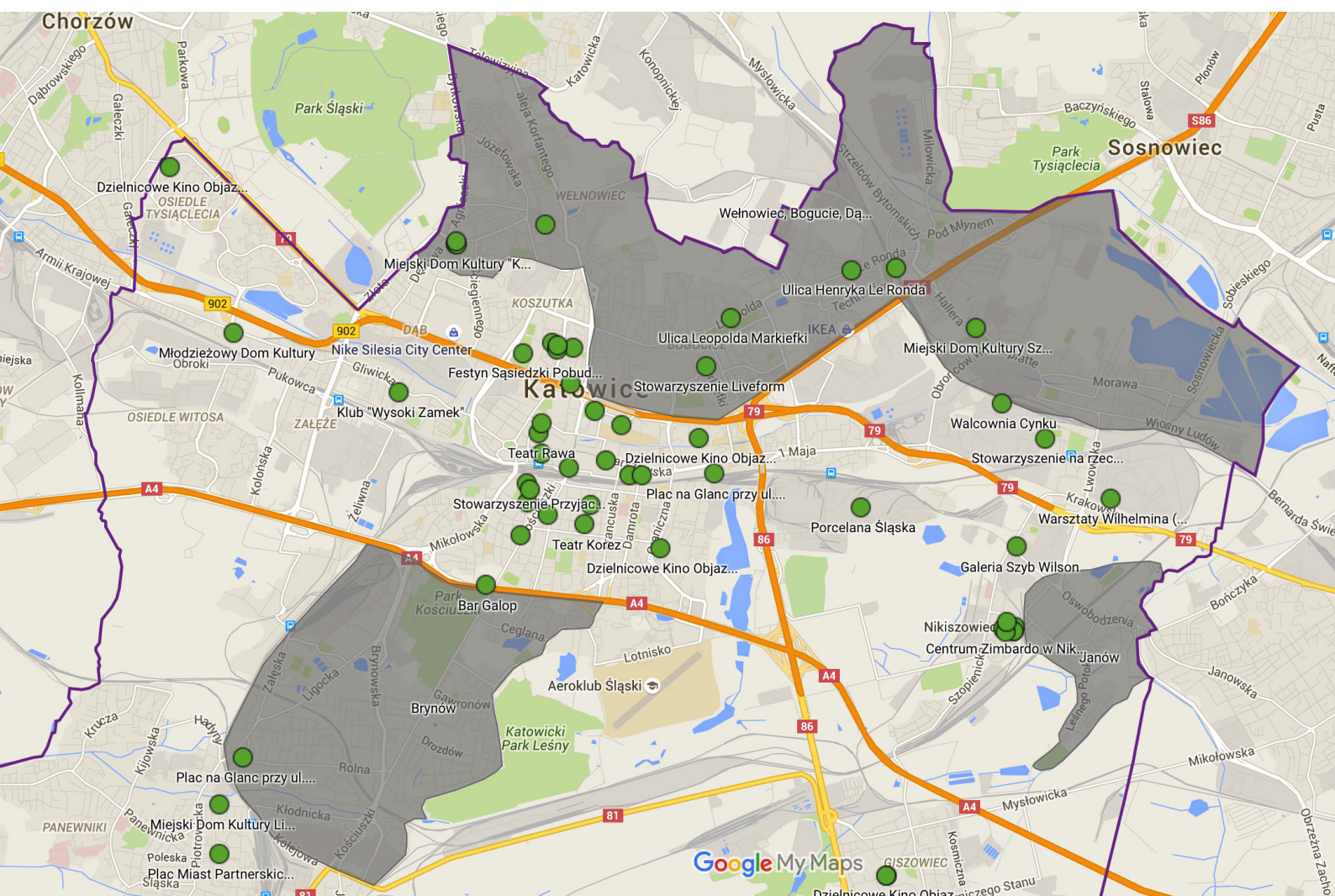
Nie tylko festyn. Święta dzielnicy (jak np. Święto Kwitnących Głogów), które gromadzą dużą liczbę mieszkańców, powinny być obudowane wydarzeniami różnej rangi, trafiającymi do mieszkańców i włączającymi ich w działania, przygotowującymi do odbioru trudniejszej sztuki.

Centrum poza centrum. Wspólnie z lokalnym środowiskiem kultury należy określić miejsca w przestrzeni publicznej poszczególnych dzielnic, które mogą pełnić rolę ich centrum. Należy budować świadomość mieszkańców, że na wyciągnięcie ręki, tuż za rogiem mają dostęp do oferty kulturalnej, że w danym budynku lub na skwerze prawie zawsze dzieje się coś ciekawego.

Współpraca pomiędzy instytucjami miejskimi. Flagowe instytucje kulturalne (np. NOSPR, Galeria BWA) powinny wychodzić ze

swoimi działaniami do dzielnic, poszerzać grono potencjalnych odbiorców tych instytucji – ze szczególnym uwzględnieniem mieszkańców dzielnic peryferyjnych.

Dzielnice aktywne (z bogatą ofertą kulturalną) czasem bezpośrednio sąsiadują z dzielnicami, w których dostęp do kultury jest utrudniony bądź ograniczony. Należy rozważyć współpracę pomiędzy dzielnicami, tak, aby możliwa była wymiana doświadczeń i adaptowanie dobrych pomysłów „od sąsiada”.



Mapa 3. Północne dzielnice Katowic. We wschodniej części miasta widoczna koncentracja miejsc kultury w Nikiszowcu i utrudniony dostęp do kultury w Janowie





ANALIZA FINANSOWA

Jak przygotowana została analiza finansowa?

Wydatki lub – jak to będzie ujęte w analizie – inwestycje w kulturę ze środków publicznych miasta, ukazują realne cele polityki kulturalnej miasta. Używamy określenia „inwestycje” ze względu na to, że w polskim kontekście słowo to ma bardziej pozytywne konotacje i oddaje w pełni rolę, jaką pełni kultura i polityka kulturalna w rozwoju polskich miast.

Analiza finansowa została przeprowadzona na podstawie danych z lat 2010-2015. Uwzględnia więc wszystkie powstałe w tym czasie uchwały budżetowe i sprawozdania z ich wykonania. Pod uwagę zostały wzięte przede wszystkim dane finansowe ujęte w dziale budżetu oznaczonym kodem 921, a więc te, które przeznaczone są na wsparcie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Dodatkowo przeanalizowane zostały szczegółowe dane wynikające z systemu wsparcia dla organizacji pozarządowych z ostatnich pięciu lat.

Warto zauważyć, że analiza rozróżnia inwestycje (wydatki) planowane od zrealizowanych. Pozwala to na sprawdzenie, w jaki sposób władze miasta planowały wysokość i podział środków na kulturę. Jest to niezwykle istotne, gdyż na podstawie uchwały budżetowej opracowywane są również plany finansowe wszystkich instytucji miejskich, dla których Urząd Miasta jest organizatorem. Plany te zaś są kluczowe dla przygotowania programu merytorycznego i pozwalają instytucjom miejskim na ułożenie własnego kalendarza wydarzeń i zabezpieczenie środków na ich sfinansowanie.

Oczywiście budżet miasta zmienia się w trakcie roku kalendarzowego – często wielokrotnie. Dlatego zawsze wtedy, gdy w analizie jest mowa o inwestycjach (wydatkach) planowanych, odzwierciedlają one stan budżetu na dzień przyjęcia uchwały budżetowej. Efekty zmian tej uchwały zostały przedstawione jako inwestycje (wydatki) zrealizowane, co praktycznie pokazuje strukturę budżetu miasta na ostatni dzień danego roku kalendarzowego.

Konstrukcja budżetu w polskich samorządach dzieli środki finansowe na te, które nazywa bieżącymi i na te, które uznaje się za majątkowe. To rozróżnienie w bardzo ogólnej definicji oddziela środki przeznaczone na bieżącą działalność (czyli m.in. pensje pracowników, materiały, koszty eksploatacyjne i prowadzoną działalność) od tych, które przeznaczone są na poprawę stanu infrastruktury – remonty, modernizacje czy budowę nowych ośrodków. Ta sytuacja znalazła swoje odzwierciedlenie w poniższej analizie.

Struktura inwestycji w kulturę

Średni roczny budżet na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego

W ciągu ostatnich pięciu lat władze Katowic planowały przeznaczyć średnio ponad 147,8 mln złotych rocznie na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego.

Sprawozdania finansowe z lat 2010-2014 pokazują zaś, że realnie kultura dysponowała rocznie średnim budżetem o ponad 26,7 mln złotych mniejszym. W tym okresie władze Katowic przeznaczały średnio na kulturę kwotę 121,1 mln złotych rocznie.

W tym samym czasie planowany budżet całego miasta osiągnął średnią wysokość prawie 1,83 mld złotych. Jeśli wziąć pod uwagę tylko lata 2010-2014, suma ta wyniesie ok. 1,88 mld złotych (średnia roczna planowana wysokość budżetu). Ze sprawozdań finansowych z tego samego okresu wynika, że miasto realnie dysponowało sumą niższą o prawie 250 mln (1,59 mld złotych).

Po rozdzieleniu tych liczb na część bieżącą i majątkową okazuje się, że władze miasta planowały przeznaczyć średnio prawie 45,3 mln złotych na bieżące potrzeby kultury i aż 102,5 mln złotych na potrzeby majątkowe. Cały budżet miasta dzielony w ten sam sposób wyglądał następująco: w części bieżącej planowano budżet o średniej rocznej wysokości ok. 1,26 mld złotych, a w części majątkowej suma ta wyniosła prawie 561 mln złotych.

Dzięki powyższym danym wiemy, że przy liczbie mieszkańców Katowic wynoszącej ok. 305998 osób, władze miasta planowały zainwestować (wydawać) na kulturę ponad 483,12 zł na mieszkańca rocznie. Na tę sumę składają się – średnio 148,12 zł przeznaczone na potrzeby bieżące i prawie 334,92 zł przeznaczone na część majątkową.

Średnia wysokość planowanych inwestycji (wydatków) per capita na kulturę w 99 największych miast w Polsce (dane pochodzą z badania „DNA Miasta: Miejskie Polityki Kulturalne 2015”) wynosi 173 zł rocznie. Wartość tego wskaźnika jest w Katowicach wyraźnie wyższa. W rankingu opartym na tym wskaźniku Katowice są na 3. pozycji – wyprzedzają je tylko Sopot i Zamość. W gronie miast wojewódzkich (bez Kielc) Katowice zajmują pozycję lidera. Średnia wysokość inwestycji w Katowicach per capita na kulturę wynosi 230 zł. Biorąc pod uwagę tylko inwestycje (wydatki) bieżące, to Katowice przekraczają średnią dla 99 miast (103 zł) o prawie jej połowę (a dokładnie 45,21 zł). W tej kategorii pozycja miasta w rankingu jednak spada – Katowice ustępują aż 10 innym ośrodkom. Z miast wojewódzkich Katowice znajdują się za Warszawą (201 zł per capita), Toruniem (185 zł), Wrocławiem (176 zł) i Krakowem (174).

Kwoty zawarte budżetach w planowanych są zdecydowanie niższe niż w budżetach faktycznie zrealizowanych. Okazuje się bowiem, że realnie władze Katowic przeznaczyły na kulturę nie 483 zł na mieszkańca a 395,76 zł (w ujęciu średnim rocznym). To o ponad 87 zł mniej. Różnica ta wynika przede wszystkim z realizacji planu inwestycji. Średnie roczne zrealizowane wydatki na kulturę w części bieżącej wyniosły bowiem 157,67 zł (liczone per capita), a więc o prawie 10 zł więcej niż zakładał to plan. W części majątkowej budżetu wskaźniki te wyglądają już inaczej. Plan zakładał przeznaczenie 334,92 zł (liczone per capita) – realizacja przyniosła kwotę o ponad 95 zł niższą, czyli 239,46 zł.

Porównanie zrealizowanych inwestycji (wydatków) per capita wypada dla Katowic wciąż korzystnie. Średnia w tym przypadku dla 99 miast objętych naszym badaniem „DNA Miasta: Miejskie Polityki Kulturalne 2015” wynosi 213 zł (dla lat 2010-2014), a to oznacza, że Katowice w znaczący sposób ją przekraczają. Dzięki temu w rankingu wciąż zajmują 3. pozycję w gronie 99 miast i pełnią rolę lidera

w zestawieniu obejmującym miasta wojewódzkie (bez Kielc). Analiza jedynie nakładów bieżących pokazuje zaś, że Katowice zajmują w takim zestawieniu 11. pozycję wśród 99 miast – wyprzedzają je m.in. Warszawa, Płock, Jelenia Góra, Krosno, Wrocław, Koszalin i Gdynia. Pod względem nakładów na infrastrukturę kulturalną Katowice zajmują 4. pozycję w tym rankingu i wyprzedzają je tylko Sopot, Zamość i Wałbrzych.

Szczegółowe dane dotyczące podstawowych informacji o średnich rocznych nakładach na kulturę w Katowicach zostały pokazane w Tabeli 1.

Tabela 1. Podstawowe informacje o średnich rocznych inwestycjach (wydatkach) Katowic w kulturę	
Średnie łączne roczne planowane inwestycje w kulturę w latach 2010-2015	147 834 888,33 zł
Średnie łączne roczne planowane inwestycje w kulturę w latach 2010-2015 na mieszkańca	483,12 zł
Średnie roczne zrealizowane inwestycje w kulturę w latach 2010-2015	121 100 798,17 zł
Średnie roczne zrealizowane inwestycje w kulturę w latach 2010-2015 na mieszkańca	395,76 zł
Średnie łączne roczne planowane inwestycje w kulturę w latach 2010-2015 BIEŻĄCE	45 350 824,33 zł
Średnie łączne roczne planowane inwestycje w kulturę w latach 2010-2015 BIEŻĄCE na mieszkańca	148,21 zł
Średnie łączne roczne zrealizowane inwestycje w kulturę w latach 2010-2015 BIEŻĄCE	48 245 852,68 zł
Średnie łączne roczne zrealizowane inwestycje w kulturę w latach 2010-2015 BIEŻĄCE na mieszkańca	157,67 zł
Średnie łączne roczne planowane inwestycje w kulturę w latach 2010-2015 MAJĄTKOWE	102 484 064,00 zł
Średnie łączne roczne planowane inwestycje w kulturę w latach 2010-2015 MAJĄTKOWE na mieszkańca	334,92 zł
Średnie łączne roczne zrealizowane inwestycje w kulturę w latach 2010-2015 MAJĄTKOWE	73 275 328,50 zł
Średnie łączne roczne zrealizowane inwestycje w kulturę w latach 2010-2015 MAJĄTKOWE na mieszkańca	239,46 zł
Średni procentowy udział inwestycji w kulturę w całym budżecie PLAN	8,09%
Średni procentowy udział inwestycji w kulturę w całym budżecie REALIZACJA	7,60%

Tabela 1. w swoich dwóch ostatnich wersach pokazuje również procentowy udział średnich rocznych wydatków na kulturę w latach 2010-2015 – zarówno w przypadku planu, jak i realizacji. Podobnie jak w przypadku wydatków per capita, również w przypadku tego wskaźnika Katowice zajmują czołowe miejsca w gronie 99 miast objętych naszym badaniem „DNA Miasta: Miejskie Polityki Kulturalne 2015”. W przypadku procentowego udziału średnich rocznych planowanych

wydatków Katowice zajmują 5. miejsce w rankingu. 8% udział nakładów na kulturę w budżecie jest także najlepszym wynikiem spośród wszystkich miast wojewódzkich. W przypadku realizacji budżetu udział ten spada o 0,4 punktu procentowego, ale wynik ten wciąż pozwala na pozostanie w czołówce miast (7. pozycja) i pozostanie najlepszym z grona miast wojewódzkich.

Powodem do refleksji powinien być jednak udział średnich nakładów na kulturę w bieżącej części wydatków. Wysoki procentowy udział wydatków na kulturę w ogólnym budżecie zapewnia bowiem przede wszystkim poziom nakładów na rozbudowę obecnej i nowej infrastruktury – to aż 5,6% łącznego planowanego uśrednionego budżetu i 4,3% budżetu zrealizowanego. Tymczasem środki bieżące w przypadku planu budżetowego stanowią średnio 2,5% ogólnej sumy wydatków oraz 3% ogólnej sumy wydatków zrealizowanych. W naszym zestawianiu 99 miast daje to pozycję 50. (budżety planowane) i 33. (budżety zrealizowane). Wśród miast wojewódzkich wyniki te dają jednak odpowiednio pozycje 9. i 3. (za Krakowem i Wrocławiem).

Średni roczny budżet na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w latach 2007–2013

Dzięki danym zebranych podczas pierwszej edycji badania „DNA Miasta: Miejskie Polityki Kulturalne 2013” możemy także porównać skalę planowanych wydatków Katowic w okresie od 2007 r. Naszym badaniem było wówczas objętych 65 miast – wyróżniających się ośrodków kulturalnych na mapie Polski.

Pierwszym krokiem będzie zestawienie inwestycji (wydatków) z okresu 2007-2009. Wówczas analizowaliśmy tylko wydatki planowane – w związku z tym tylko one będą stanowiły tło dla porównań. W tym okresie Katowice średnio planowały przeznaczyć na kulturę 50,5 mln złotych. Z tego 30,5 mln złotych miało zostać przeznaczone na potrzeby bieżące, a 19,9 mln złotych na inwestycje w infrastrukturę. Oznacza to, że w tym okresie Katowice planowały przeznaczyć rocznie średnio 162,84 zł na kulturę w ujęciu per capita. Suma ta miała być podzielona na 98,65 zł z przeznaczeniem na potrzeby bieżące oraz 64,19 zł przeznaczeniem na potrzeby majątkowe.

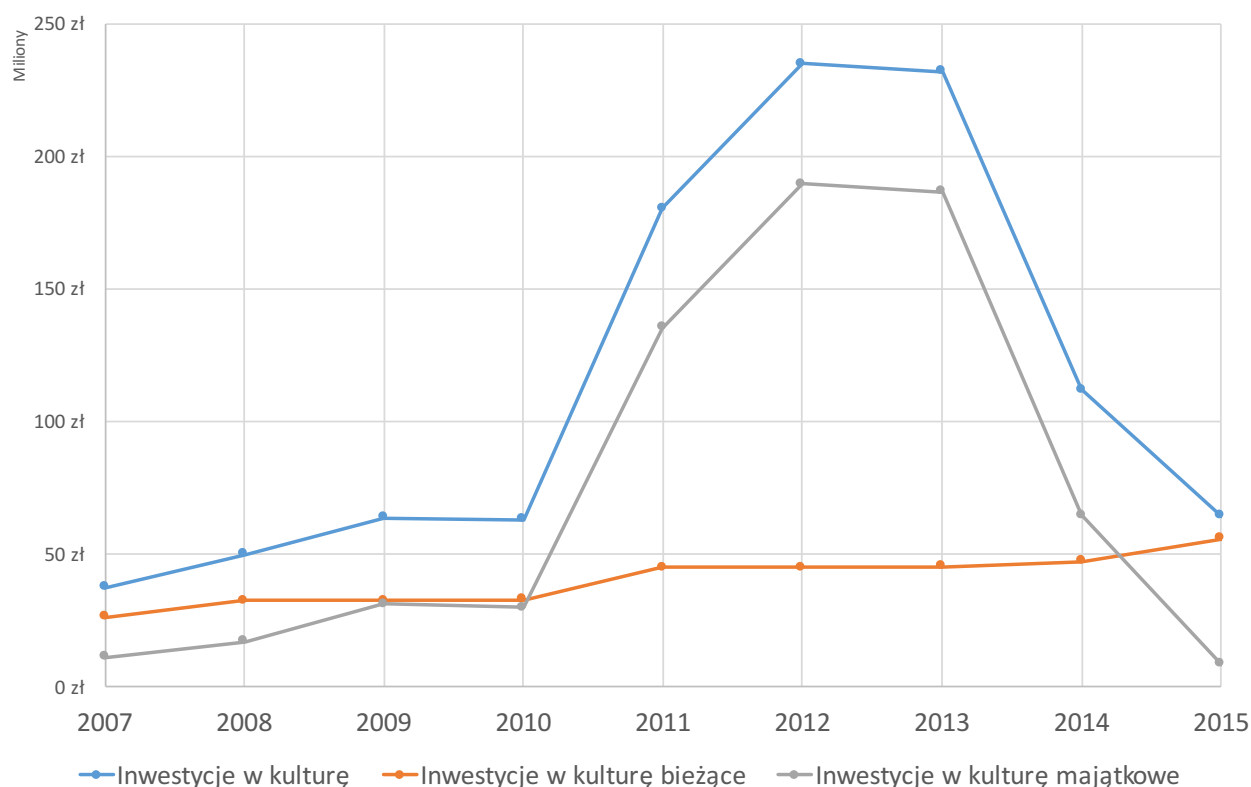
Powyższa kwota inwestycji (wydatków) na kulturę w perspektywie per capita dawała wówczas Katowicom miejsce 14. na 64 objęte porównaniem miasta. Z punktu widzenia tylko wydatków bieżących liczonych w ten sposób Katowice zajęły 15. pozycję. Wskaźnik prezentujący wysokość nakładów majątkowych dawał zaś Katowicom 16. pozycję.

Na Wykresie 1. pokazane zostały planowane wysokości nakładów na kulturę w Katowicach w latach 2007-2015. Widoczne są na nim: 1) ogromny skok nakładów na infrastrukturę kulturalną w latach 2011-2013 i 2) systematyczny wzrost wydatków na kulturę w części bieżącej od 2010 r., a więc w okresie kulminacyjnym dla startu Katowic o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016.

Tylko w latach 2011-2013 Katowice planowały przeznaczyć ponad 511 mln złotych na rozbudowę swojej infrastruktury kulturalnej – przede wszystkim powstanie Strefy Kultury. Łącznie na koszt remontów istniejących obiektów kultury i rozbudowę

nowych Katowice planowały przeznaczyć w latach 2007-2015 674,6 mln złotych. Jednocześnie na działalność bieżącą w kulturze Katowice chciały wydać o ponad 300 mln złotych mniej, czyli 363,9 mln złotych. Tak dużej dominacji środków zgodnie z planem przeznaczonych na rozwój infrastruktury kulturalnej towarzyszy zwiększanie kwoty środków na działalność bieżącą. Od 2007 r. w porównaniu do roku 2015 planowana kwota nakładów na kulturę w części bieżącej została podwojona (wzrost o 113%).

Wykres 1. Planowana wysokość inwestycji w kulturę w Katowicach w latach 2007 - 2015



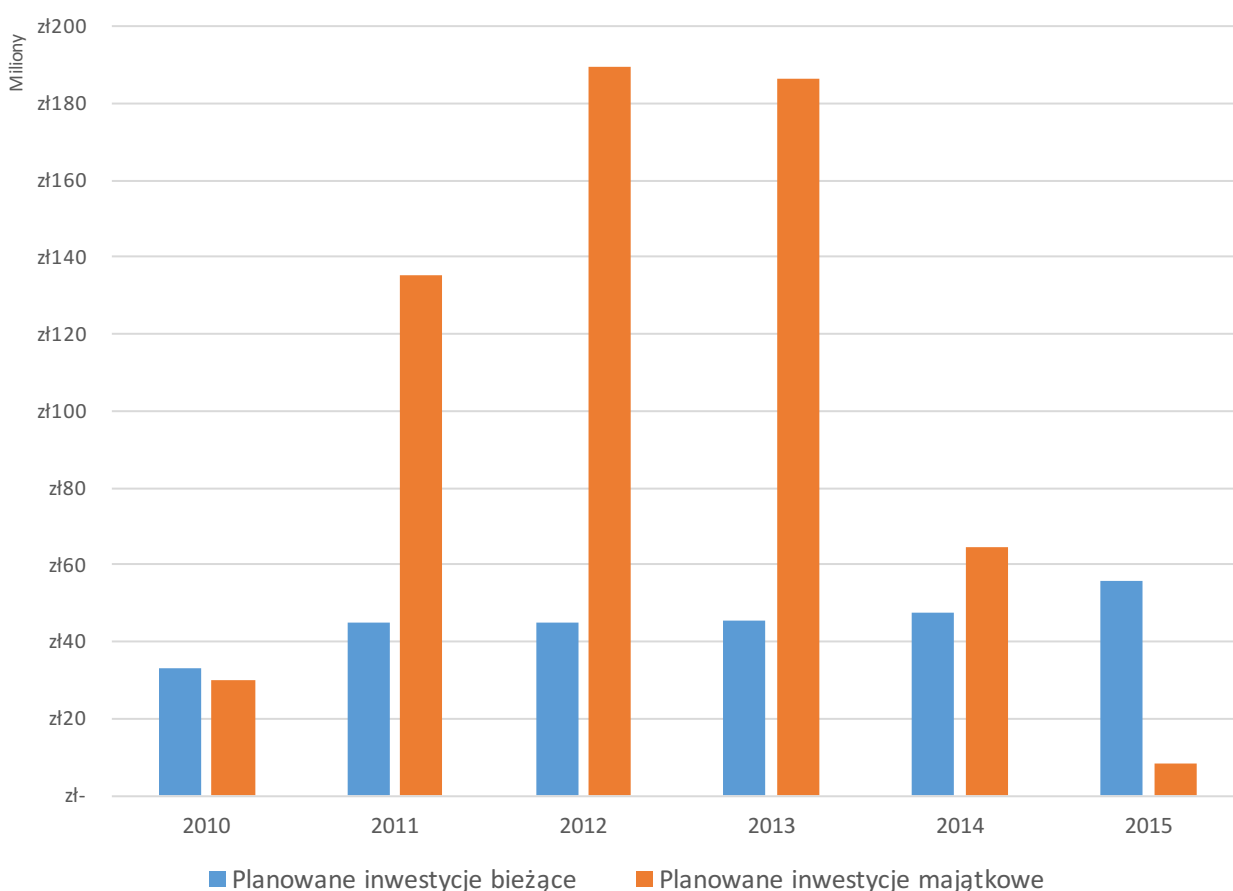
Inwestycje (wydatki) rok po roku

W Tabeli 2. i na Wykresie 2. oraz 3. pokazane zostały planowane inwestycje (wydatki) w kulturę rok po roku, w okresie pomiędzy 2010 a 2015 rokiem. Widać na nich pokazaną już wcześniej planowaną koncentrację wydatków majątkowych w latach 2011-2013. Zauważalny jest także wzrost wydatków bieżących – trzeba jednak pamiętać, że wynika to po części również z powstania nowej instytucji kultury IKK – Miasto Ogrodów. Tym niemniej wysokość środków finansowych, które planowano przeznaczyć na bieżącą działalność w kulturze została zwiększona o 69% pomiędzy 2010 a 2015 r. Jednocześnie jednak planowana wysokość środków bieżących w kulturze w latach 2011-2014 pozostała praktycznie na niezmiennym poziomie, co stawia pod znakiem zapytania efektywność wzmacniania „efektu ESK”, który został zauważony w materiale opartym o wywiady IDI oraz ankiety on-line.

Tabela 2. Planowane inwestycje (wydatki) w kulturę rok po roku (2010-2015)

ROK	Planowane inwestycje bieżące	Planowane inwestycje majątkowe	Razem plan
2010	33 076 694,00 zł	30 110 970,00 zł	63 187 664,00 zł
2011	45 019 073,00 zł	135 437 723,00 zł	180 456 796,00 zł
2012	45 105 602,00 zł	189 537 055,00 zł	234 642 657,00 zł
2013	45 479 868,00 zł	186 514 314,00 zł	231 994 182,00 zł
2014	47 383 042,00 zł	64 783 322,00 zł	112 166 364,00 zł
2015	56 040 667,00 zł	8 521 000,00 zł	64 561 667,00 zł

Wykres 2. Planowane inwestycje (wydatki) w kulturę rok po roku (2010-2015)



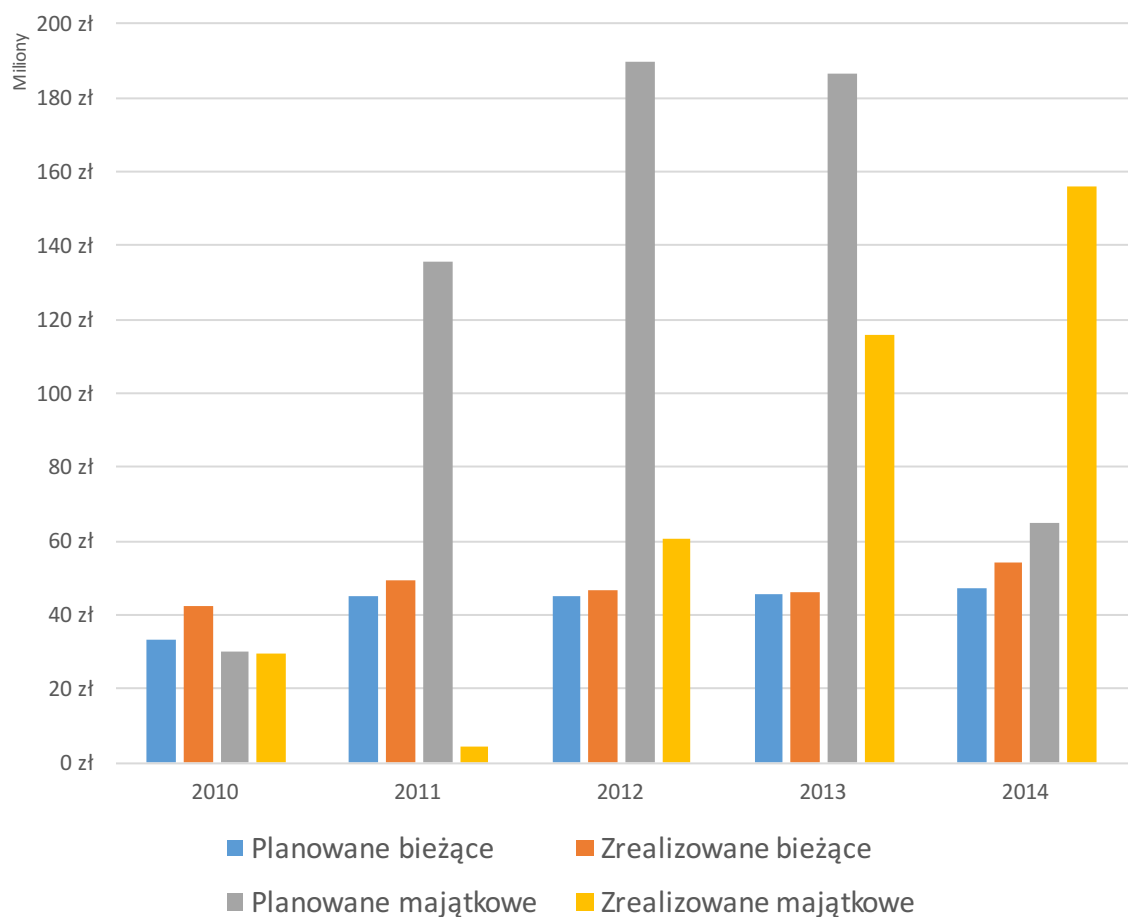
Biorąc pod uwagę inwestycje (wydatki) zrealizowane, sytuacja wygląda już trochę inaczej i – poza drobnymi wyjątkami – w niewielkim stopniu odpowiada planom. Pierwszą kwestią są istotne różnice w wykonaniu wydatków bieżących – w latach 2010-2014 Katowice zdecydowały się przeznaczyć na ten cel 239,1 mln złotych. To o 23 mln złotych więcej niż zakładał plan w analogicznym okresie. Różnice – i to znaczne – są także w zestawieniu wydatków majątkowych. Plan zakładał realizację inwestycji za łączną kwotę 606,4 mln złotych (w okresie 2010-2014). Realnie zostało jednak spożytkowanych tylko 366,4 mln złotych. W efekcie zmniejszyła się także suma łącznych wydatków na kulturę w badanym okresie. Według planu miało to być 822 mln złotych, ale ze względu na korektę planu inwestycji ostateczna kwota, która została wydatkowana na ten cel to 605,5 mln złotych. Tak duże zmiany

w planie wydatków w ciągu roku powinny stać się przedmiotem refleksji ze strony władz miasta.

Pełny obraz kwot ze zrealizowanego budżetu na kulturę przedstawia Tabela 3. Na Wykresie 3 przedstawione zostało zaś porównanie planu i jego realizacji w latach 2010-2014.

Tabela 3. Zrealizowane inwestycje (wydatki) w kulturę rok po roku (2010-2015)			
ROK	inwestycje bieżące	inwestycje majątkowe	Razem wykonanie
2010	42 559 363,44 zł	29 379 351,49 zł	71 938 714,93 zł
2011	49 238 953,15 zł	4 366 647,69 zł	53 605 600,84 zł
2012	46 712 654,70 zł	60 693 922,38 zł	107 406 577,08 zł
2013	46 286 935,35 zł	115 812 941,97 zł	162 099 977,32 zł
2014	54 329 341,70 zł	156 123 778,97 zł	210 453 120,66 zł

Wykres 3. Porównanie planowanych i zrealizowanych inwestycji w kulturę w latach 2010-2015



W analizie istotny jest także procentowy udział inwestycji (wydatków) na kulturę w wydatkach całego miasta. W pierwszej części finansowego rozdziału tego raportu został przedstawiony uśredniony procentowy udział nakładów na kulturę w uśrednionym budżecie miasta. Warto zauważyć, że wartości te znacznie przewyższają średnią krajową w przypadku ogólnej wartości tego wskaźnika i wartości udziałów środków majątkowych, ale nieznacznie tylko przekraczają

standard dla wydatków bieżących. Dla 99 miast objętych badaniem „DNA Miasta: Miejskie Polityki Kulturalne 2015” średnia procentowego udziału planowanych nakładów na kulturę w całości budżetu w przypadku planów wynosi średnio 4,0%, a jeśli chodzi o kwoty zrealizowane to wskaźnik ten przyjmuje wartość 3,8%. Dane dotyczące Katowic wskazują odpowiednio 8% całego planowanego budżetu oraz 7,6% zrealizowanych łącznych wydatków miejskich. Biorąc pod uwagę tylko inwestycje (wydatki) bieżące, to – przy średniej dla 99 miast wynoszącej 2,5% (plan) i 2,6% (realizacja) – wskaźnik ten dla Katowic przyjmuje wartość 2,5% (plan) oraz 3,0% (realizacja).

Szczegółowe dane zostały pokazane w Tabeli 4. i 5. Relacje pomiędzy wartościami procentowego udziału wydatków na kulturę w całości budżetu pokazane zostały zaś na Wykresie 4.

Tabela 4. Procent planowanych inwestycji (wydatków) w kulturę a cały budżet (2010-2015)

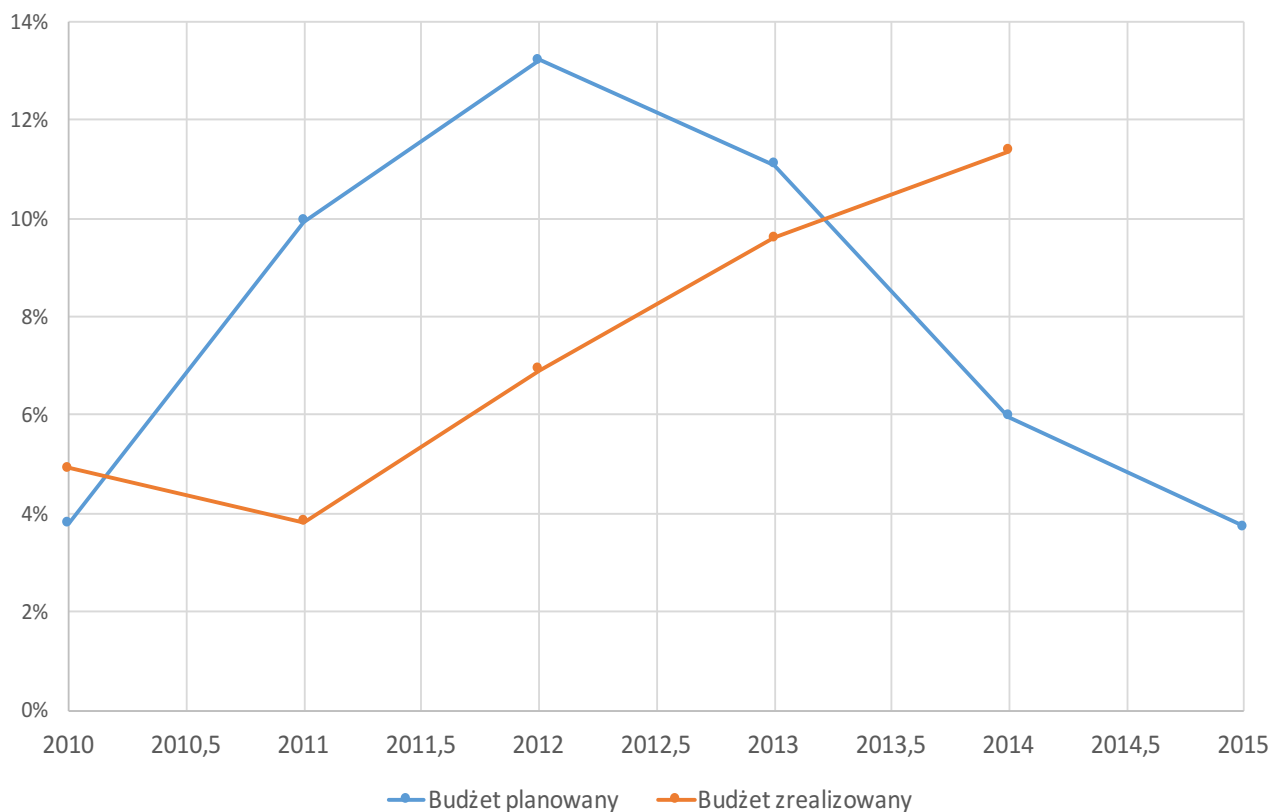
ROK	Kultura planowane	Budżet planowane	Procent
2010	63 187 664,00 zł	1 664 575 097,00 zł	3,8%
2011	180 456 796,00 zł	1 815 271 153,00 zł	9,9%
2012	234 642 657,00 zł	1 776 620 553,00 zł	13,2%
2013	231 994 182,00 zł	2 091 242 273,00 zł	11,1%
2014	112 166 364,00 zł	1 879 393 470,00 zł	6,0%
2015	64 561 667,00 zł	1 730 768 231,00 zł	3,7%

Tabela 5. Procent zrealizowanych inwestycji (wydatków) w kulturę a cały budżet (2010-2014)

ROK	Kultura zrealizowane	Budżet zrealizowany	Procent
2010	71 938 714,93 zł	1 465 444 708,32 zł	4,9%
2011	53 605 600,84 zł	1 404 349 478,17 zł	3,8%
2012	107 406 577,08 zł	1 552 469 068,24 zł	6,9%
2013	162 099 977,32 zł	1 687 329 842,90 zł	9,6%
2014	210 453 120,66 zł	1 852 696 315,50 zł	11,4%

Odrębnego spojrzenia wymaga stan środków przeznaczonych na bieżącą działalność kulturalną w Katowicach. Jest to istotne nie tylko ze względu na dominację wydatków w części majątkowej, ale również pokazuje, jakimi środkami realnie dysponowały osoby tworzące kulturę w Katowicach. W kolejnych częściach niniejszej analizy pokazana zostanie także struktura podziału środków pomiędzy poszczególne obszary działalności kulturalnej i konkretne instytucje kultury.

Wykres 4. Procent planowanych inwestycji (wydatków) w kulturę a cały budżet (2010-2015)



Wykres 5. pokazuje udział wydatków bieżących na kulturę w całości planowanego budżetu na kulturę (łącznie w części bieżącej i majątkowej).

Władze Katowic, planując swoje inwestycje w infrastrukturę na lata 2011-2013, założyły, że w tym okresie wydatki w części bieżącej zostaną utrzymane na stałym poziomie, a ich udział w sumie całego budżetu na kulturę nie przekroczy 25% w 2011 i 20% w 2012 i 2013. Średni udział planowanych wydatków w części bieżącej w łącznym budżecie na kulturę w latach 2007-2015 kształtował się tymczasem na poziomie 48%. Ten dane ponownie pokazują skalę infrastrukturalnych inwestycji Katowic. Trudno dzisiaj oceniać sensowność tak planowanych proporcji w planowanym kulturalnym budżecie miasta, ponieważ od czasu oddania najważniejszych inwestycji – np. Międzynarodowego Centrum Kongresowego, siedziby Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia oraz Muzeum Śląskiego (łączna wartość tych projektów, łącznie z przebudową układu drogowego przekracza miliard złotych, ale inwestycje te były realizowane we współpracy z władzami województwa śląskiego) minęło jeszcze zbyt mało czasu. To przede wszystkim jednak suma środków przeznaczonych na infrastrukturę pozwala Katowicom zajmować czołowe pozycje w opracowanych na podstawie naszych danych rankingach. Z punktu widzenia skali wydatków bieżących pozycja Katowic nie jest już tak imponująca.

W Tabeli 6. pokazane zostało porównanie planowanych i zrealizowanych wydatków budżetowych w części bieżącej w latach 2007-2015. Średnia planowanych wydatków bieżących w całości budżetu kształtowała się na średnim poziomie 2,6% całości budżetu miasta. Realizacja przyniosła zwiększenie tego wskaźnika do poziomu 3,0%.

Wykres 5. Porównanie udziału wydatków bieżących na kulturę w całości budżetu na kulturę w w latach 2007 - 2015 (plan)

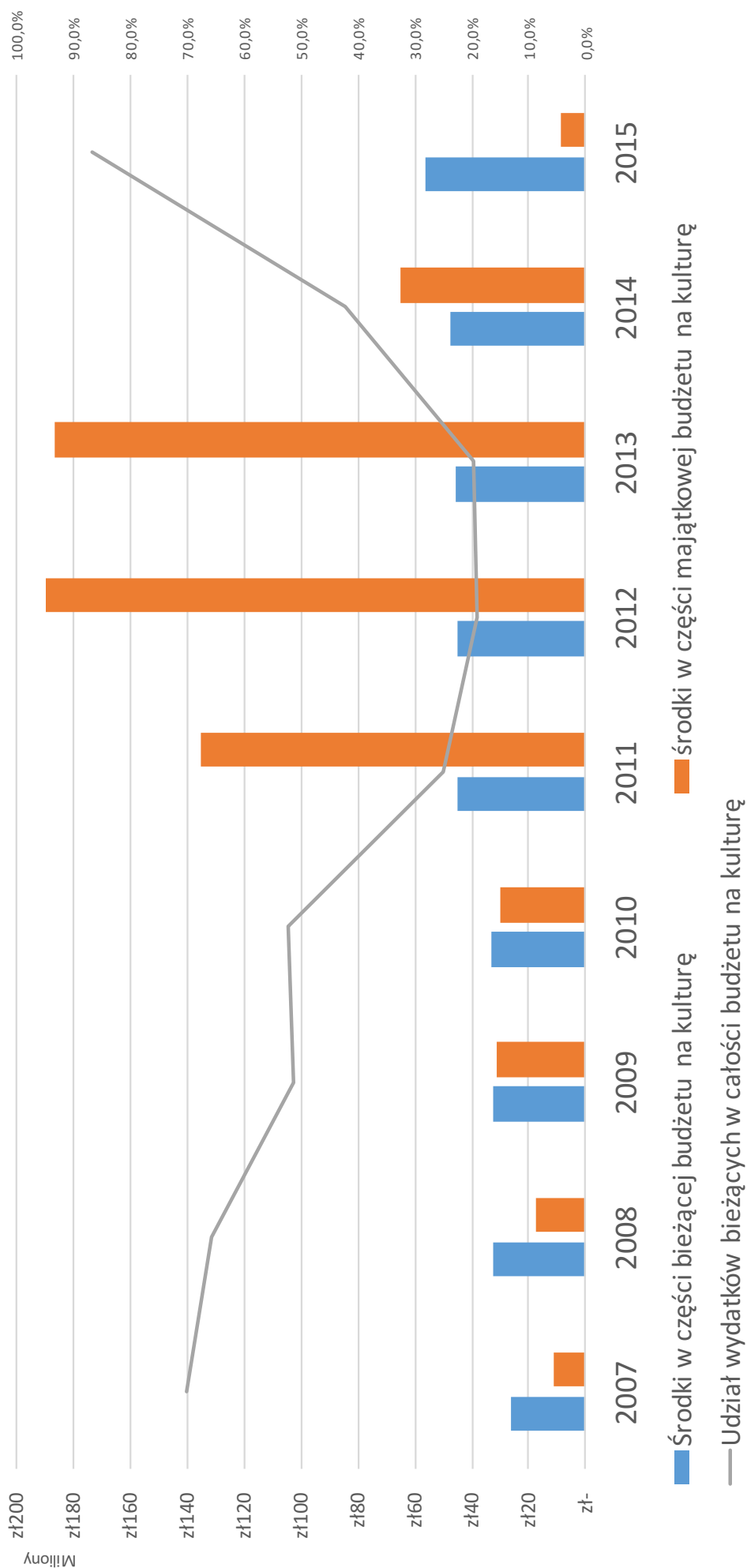


Tabela 6. Porównanie planowanych i zrealizowanych wydatków bieżących w latach 2007-2015

ROK	Wydatki planowane	% udział w budżecie całego miasta	Wydatki zrealizowane	% udział w budżecie całego miasta
2007	26 345 288,00 zł	3,3%		
2008	32 734 967,00 zł	2,9%		
2009	32 712 850,00 zł	2,2%		
2010	33 076 694,00 zł	2,0%	42 559 363,44 zł	2,9%
2011	45 019 073,00 zł	2,5%	49 238 953,15 zł	3,5%
2012	45 105 602,00 zł	2,5%	46 712 654,70 zł	3,0%
2013	45 479 868,00 zł	2,2%	46 286 935,35 zł	2,7%
2014	47 383 042,00 zł	2,5%	54 329 341,70 zł	2,9%
2015	56 040 667,00 zł	3,2%		

Kultura a inne obszary polityki miasta

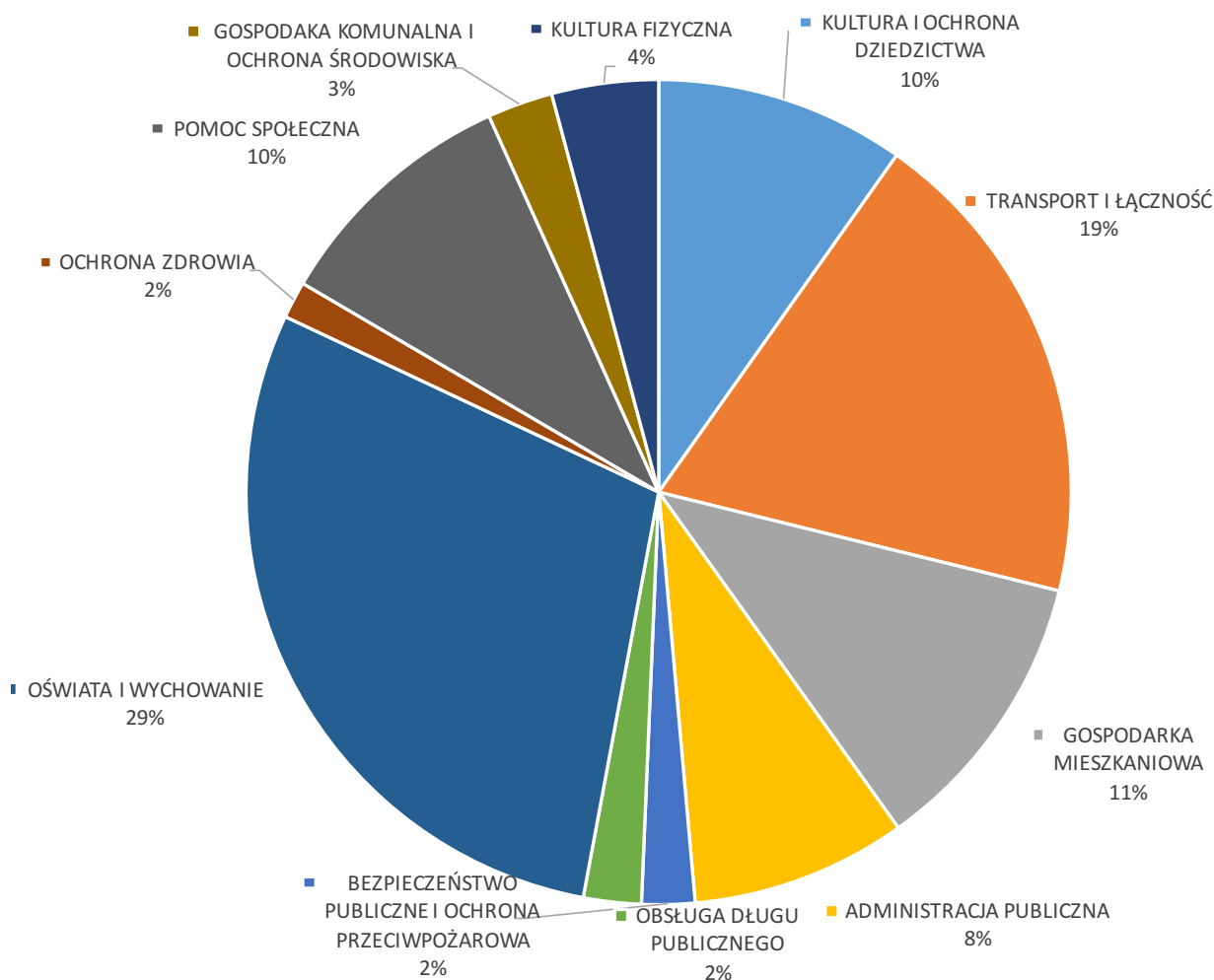
Analiza inwestycji (wydatków) na kulturę uzupełniona została o kwestię podziału budżetu na inne obszary polityk publicznych miastach. Dzięki temu jesteśmy w stanie dowiedzieć się, jak kształtuje się pozycja „kultura” w priorytetach władz miasta.

Do porównania zostały wybrane nakłady na transport i łączność, gospodarkę mieszkaniową, administrację publiczną, obsługę długu, bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową, oświatę i wychowanie, ochronę zdrowia, pomoc społeczną, gospodarkę komunalną i ochronę środowiska oraz kulturę fizyczną. Średnia roczna suma wydatków w tych obszarach stanowi 89% podobnie liczonego planowanego budżetu całego miasta.

Dane zostały pokazane zarówno jako średnie wartości nakładów planowanych (z lat 2010-2015) i zrealizowanych (z lat 2010-2014) oraz jako porównanie sumy środków rzeczywiście przeznaczonych na poszczególne działy w 2010 i 2014 r.

Na Wykresie 6. pokazana została struktura uśrednionych inwestycji (wydatków) na kulturę na tle innych, wybranych wydatków miasta w latach 2010-2015. Widać na nim wyraźnie, że Katowice stosunkowo największe środki przeznaczają na oświatę i wychowanie oraz transport i łączność. Kultura w takim zestawieniu stanowi 10% planowanych wydatków budżetowych. Dla porównania – mniej środków przeznaczano m.in. na kulturę fizyczną, gospodarkę komunalną i ochronę środowiska, bezpieczeństwo publiczne, administrację publiczną czy ochronę zdrowia. Taka struktura potwierdza deklarowaną wielokrotnie – zarówno w *Strategii*, jak i podczas ubiegania się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016 – informację, że kultura stanowi istotny obszar funkcjonowania miasta.

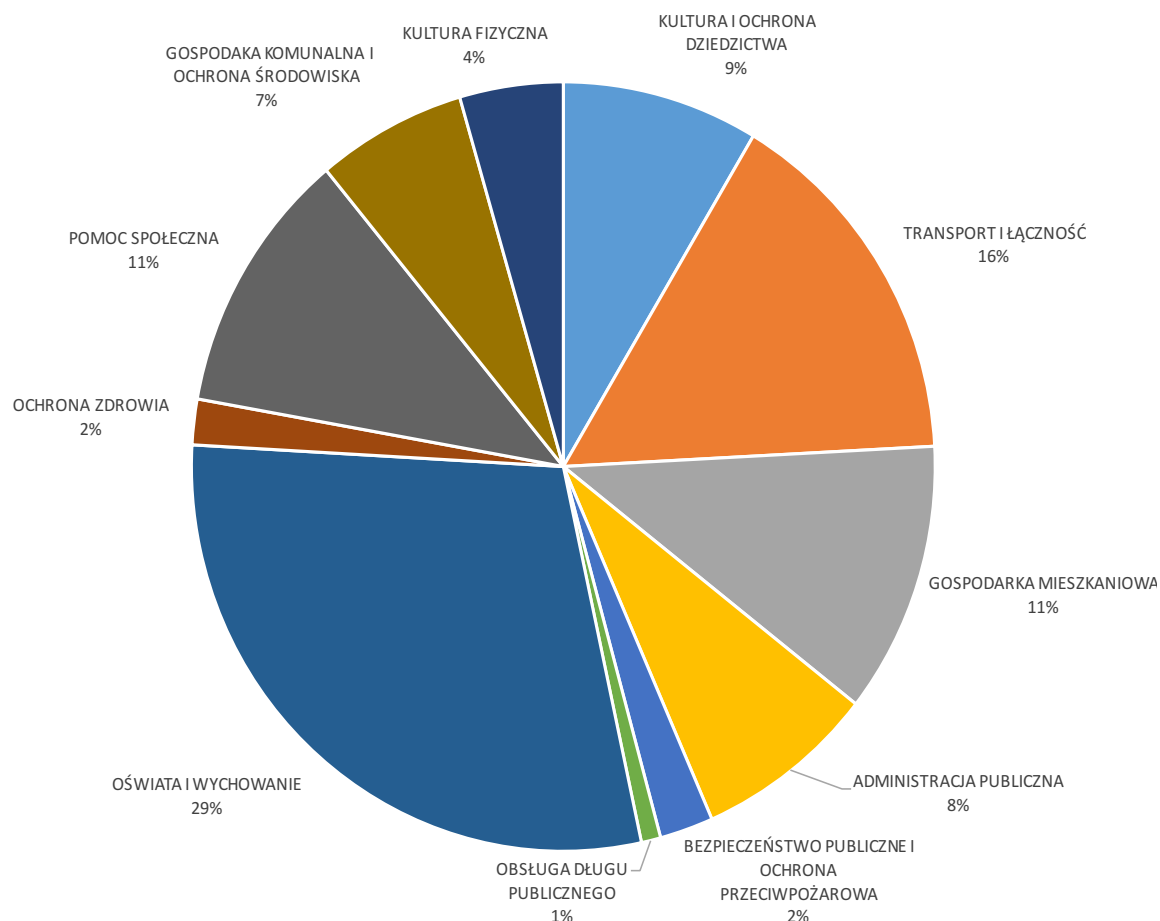
Wykres 6. Średnie planowane inwestycje w kulturę na tle innych wydatków z budżetu miasta w latach 2010-2015



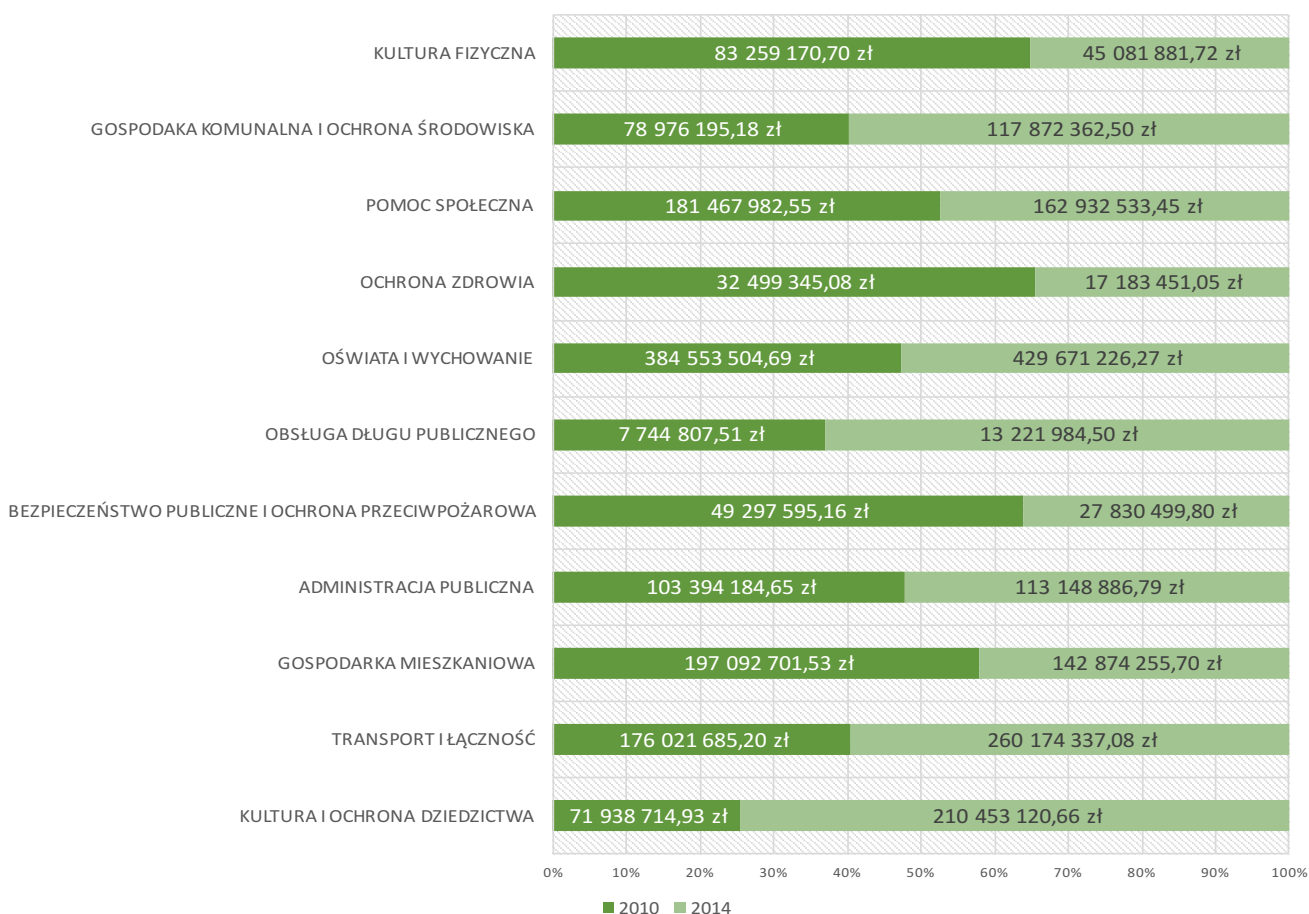
Na kolejnym wykresie (Wykres 7.) pokazane zaś zostały wartości opracowane na podstawie rzeczywistych wydatków miasta. Kultura w takim zestawieniu nie stanowi 10, a 9% wydatków miasta. Wciąż jednak jest jednym z najbardziej docenianych finansowo obszarów funkcjonowania miasta. Ciekawym wątkiem jest praktyczne podwojenie kwoty środków przeznaczanych na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska – z 3% w przypadku planu do 7% w przypadku realizacji budżetu.

Porównane zostały również wydatki zrealizowane z lat 2010 i 2014 (Wykres 8.) Celem było sprawdzenie, jak zmieniły się wydatki w poszczególnych obszarach funkcjonowania miasta. Porównanie to ponownie potwierdza zwiększenie roli w polityce miasta – suma środków rzeczywiście przeznaczonych na finansowanie działań w obszarze kultury i dziedzictwa narodowego w 2014 r. praktycznie została potrojona w porównaniu do 2010 r. Interesującym, również z punktu doświadczeń innych miast, jest spadek znaczenia kultury fizycznej dla władz miasta. Suma środków realnie przeznaczonych na tę dziedzinę życia społecznego spadła została w 2015 roku zmniejszona prawie o połowę. Podobna tendencja jest obserwowana także w przypadku ochrony zdrowia i kwestii bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej. W 2015 r. wzrosły za to środki przeznaczone na obsługę długu publicznego. Wynika to z faktu, że zadłużenie gminy wzrosło w 2014 r. do poziomu 27,2%. W 2010 r. było to 16,1%.

Wykres 7. Średnie zrealizowane inwestycje w kulturę na tle innych wydatków z budżetu miasta w latach 2010-2014

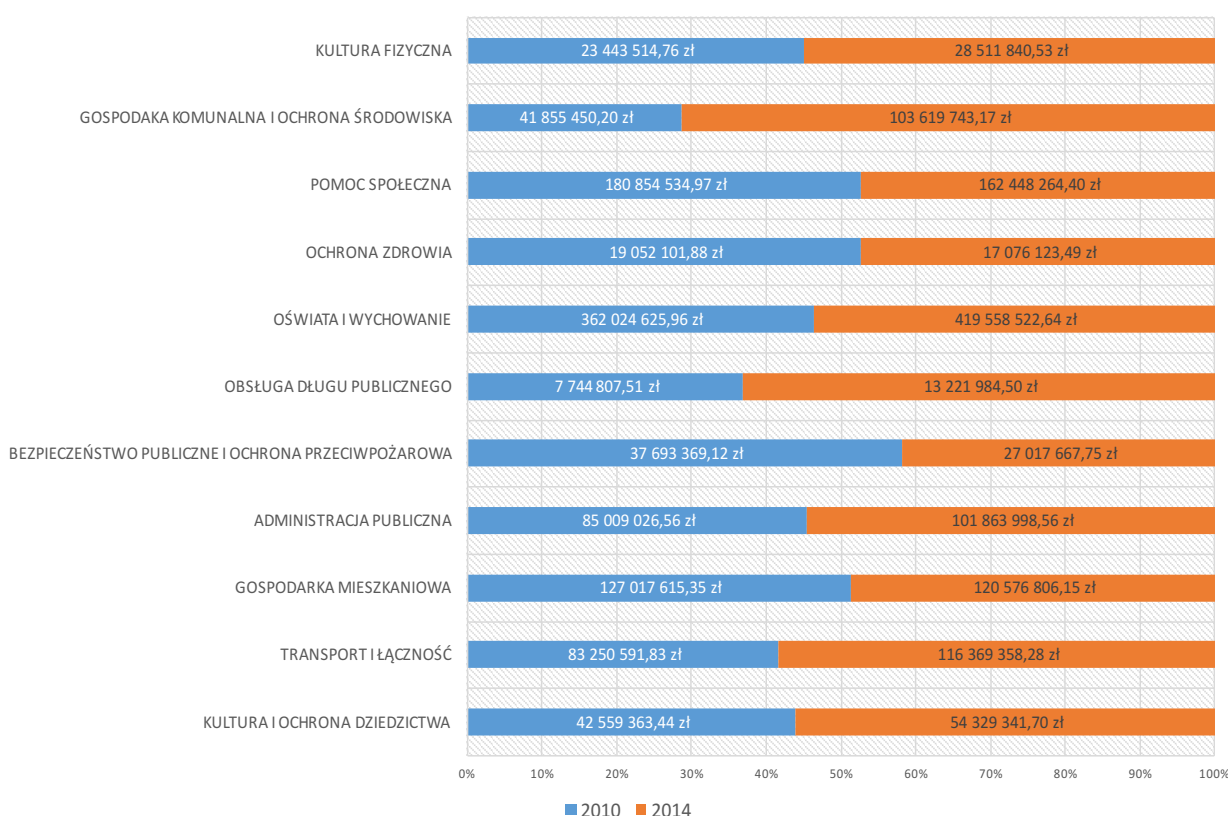


Wykres 8. Porównanie zrealizowanych inwestycji w kulturę na tle innych wydatków z budżetu miasta w latach 2010 i 2014



Ze względu na dominację wydatków majątkowych w dziedzinie kultury sprawdziliśmy również strukturę wydatków w części bieżącej w wybranych przez nas obszarach funkcjonowania miasta. Na Wykresie 9. pokazane zostało zestawienie zrealizowanych wydatków bieżących w 2010 i 2014 r. Okazuje się, że pominięcie wydatków związanych z inwestycjami w infrastrukturę daje nam obraz stabilnego budżetu, w którym wahania w finansowaniu poszczególnych obszarów funkcjonowania miasta są stosunkowo niewielkie. Znaczącej zmianie uległ tylko obszar związany z gospodarką komunalną i ochroną środowiska oraz obsługa długu publicznego.

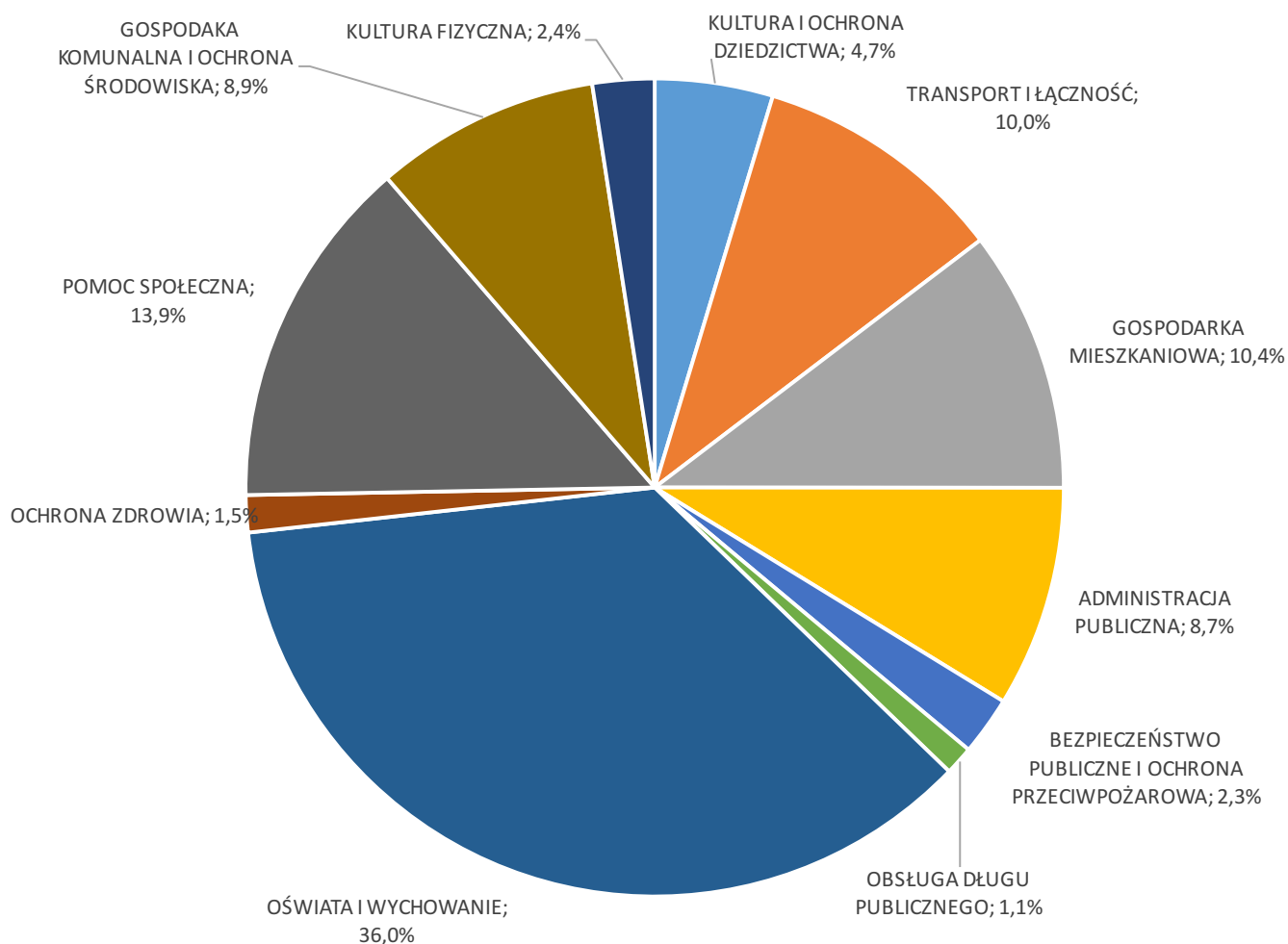
Wykres 9. Porównanie zrealizowanych wydatków bieżących w latach 2010 i 2014



Na Wykresie 10. z kolei przedstawiliśmy procentowy udział poszczególnych zrealizowanych wydatków finansowych w wybranych przez nas obszarach funkcjonowania miasta w 2014 r. Mowa tu oczywiście tylko o wydatkach w części bieżącej. Potwierdzają się wcześniejsze wnioski, że wysokość środków przeznaczanych na bieżącą działalność kulturalną w mieście nie wyglądają równie imponująco, jak połączenie z częścią majątkową tych wydatków.

Kultura stanowi 4,7% sumy zrealizowanych nakładów przeznaczonych na finansowanie wybranych do analizy obszarów funkcjonowania miasta. Mniej wydaje się tylko na kulturę fizyczną, ochronę zdrowia, bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową, oraz obsługę długu publicznego.

Wykres 10. Porównanie zrealizowanych wydatków Miasta w 2014 r.

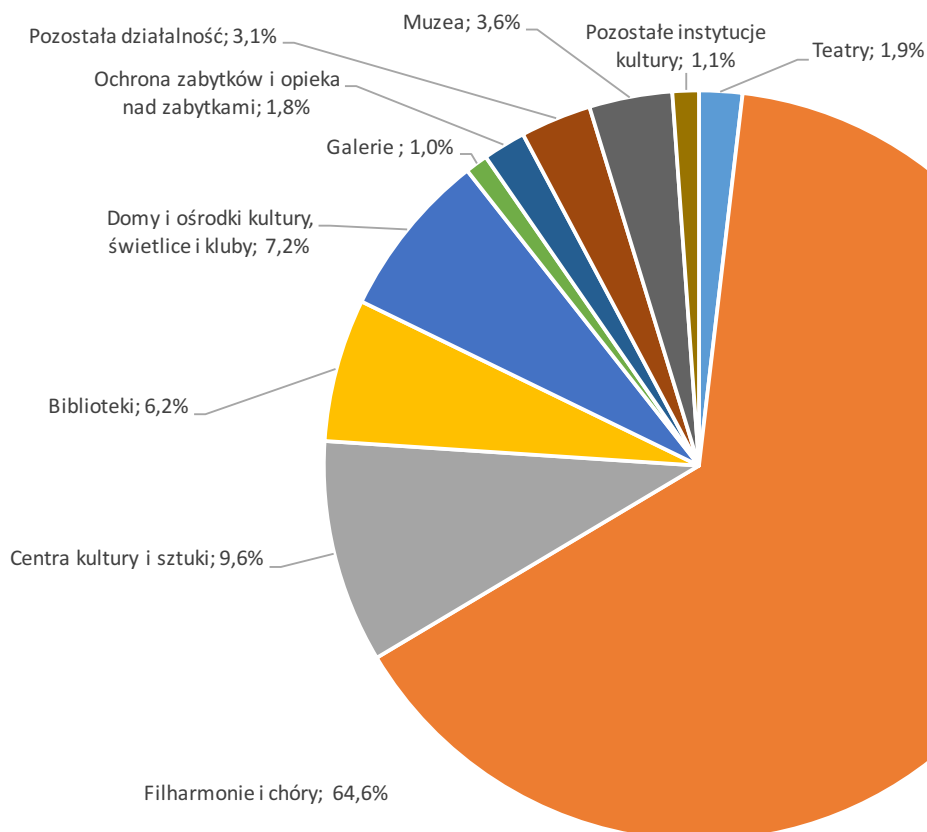


Struktura inwestycji (wydatków) w obszarze kultury

W tej części analizy pokazana została struktura wydatków na kulturę w obrębie działu 921 budżetu miasta. Pierwsza część pokaże strukturę w oparciu o podział na konkretne obszary działalności kulturalnej – np. funkcjonowanie bibliotek ogółem lub koszty utrzymania domów kultury. W drugiej części – działalność instytucji kultury – zostanie pokazany rozdział środków pomiędzy poszczególne instytucje kultury.

Strukturę wydatków w poszczególnych obszarach kultury warto analizować przynajmniej na dwa sposoby. Pierwszym z nich jest porównanie struktury planowanych i zrealizowanych łącznych wydatków. Drugim jest zaś analiza zrealizowanych wydatków bieżących. Ta druga perspektywa w przypadku Katowic pokazuje rzeczywisty obraz struktury finansowania działalności kulturalnej – nie wlicza się w nią bowiem ogromnych sum przeznaczonych na budowę infrastruktury – np. w obszarze działalności filharmonii nakłady te w ciągu ostatnich 4 pełnych lat (2010-2015) wyniosły aż 327 mln złotych.

Wykres 11. Struktura planowanych inwestycji w kulturę w latach 2010-2015

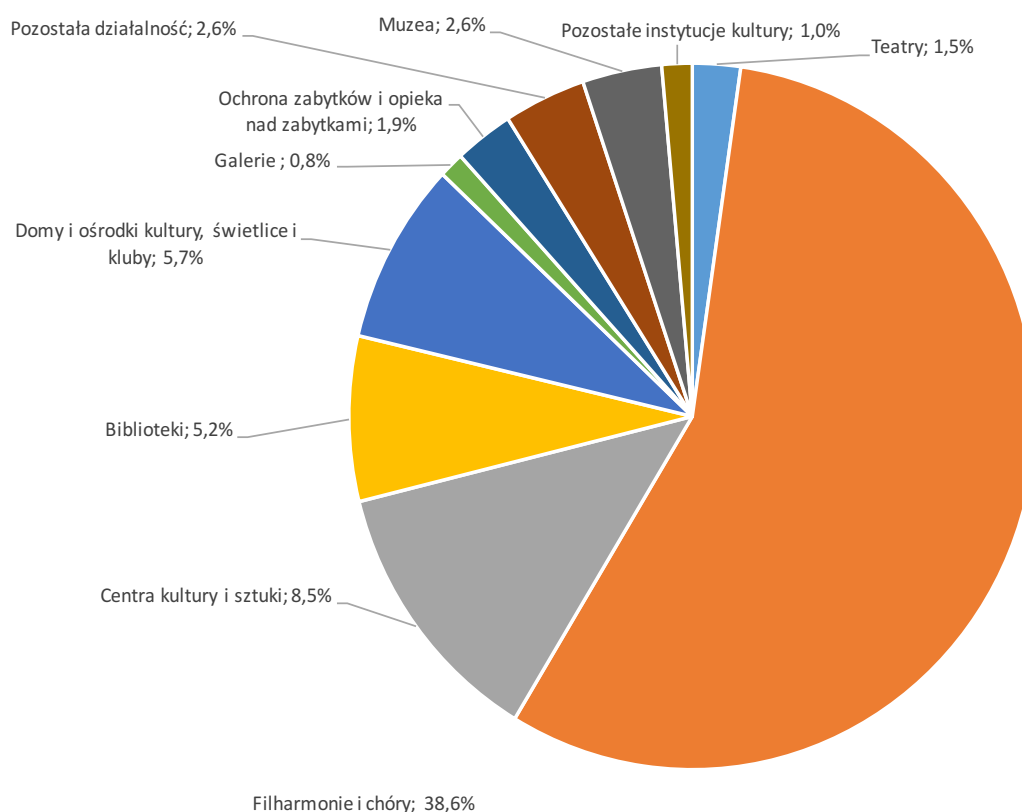


Widoczna jest centralna, wręcz monopolizująca, rola inwestycji w obszarze „Filharmonie i chóry”. Na ten obszar władze Katowic planowały wydać ponad 572 mln złotych. Na wszystkie inne obszary prowadzenia działalności kulturalnej Katowice chciały przeznaczyć „tylko” 314,1 mln złotych. Koncentracja wydatków na obszarze Filharmonii wpisuje się w jednak w realizowaną strategię miasta, która doprowadziła do zdobycia tytułu Miasta Kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki. Jednocześnie Katowice dzięki inwestycjom w Strefę Kultury, niezależnie od wszystkich kontrowersji związanych z jej realizacją i funkcjonalnością przestrzeni, zyskały infrastrukturę pozwalającą na konkurowanie z największymi ośrodkami kulturalnymi w Europie.

Druga największa pozycja budżetowa to działalność „Centrów kultury i sztuki”, a więc przede wszystkim instytucji IKK – Miasto Ogrodów. Na ten cel władze miasta planowały przekazać 85,1 mln złotych.

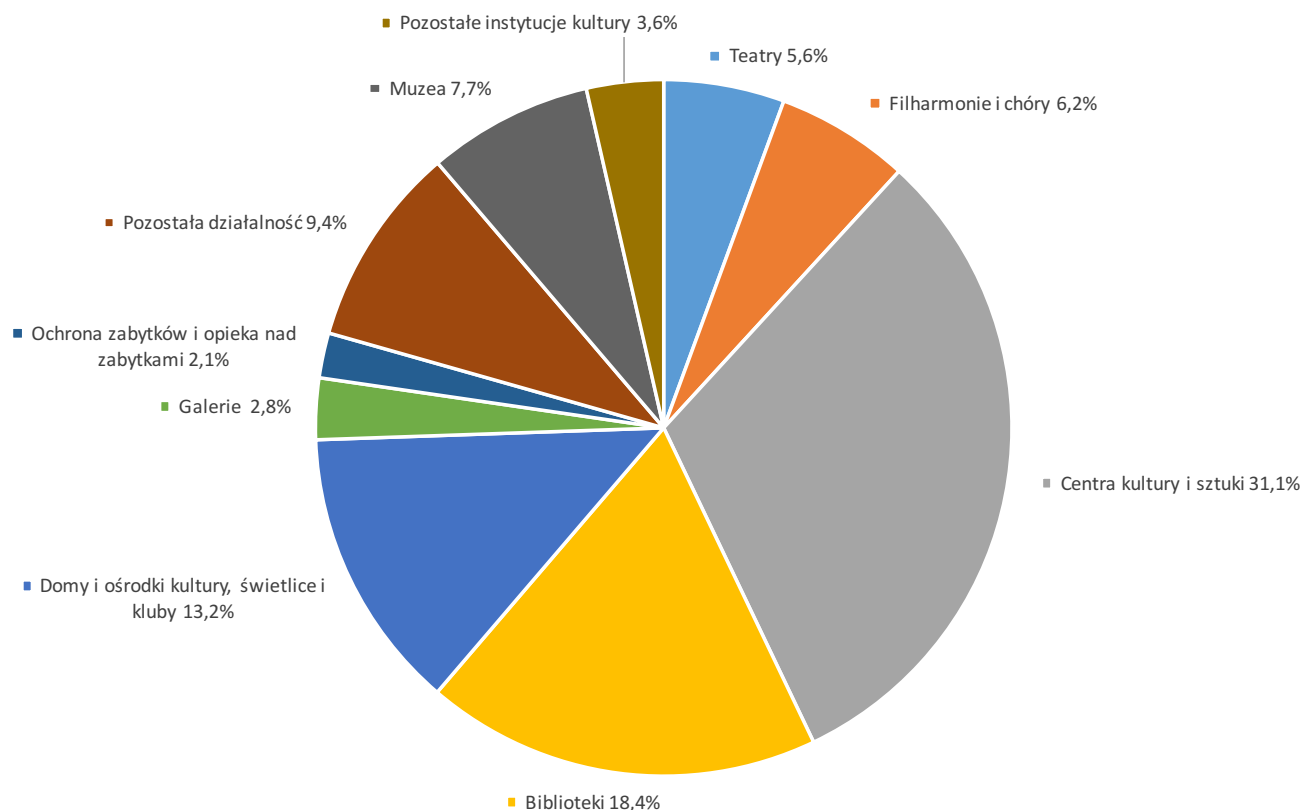
Analiza rzeczywiście wydatkowanych środków (Wykres 12.) pokazuje mniej dominującą rolę działu „Filharmonie i chóry”. Władze miasta w latach 2010-2014 wydały 342,6 mln złotych. Struktura podziału środków z tej perspektywy pokazana została na Wykresie 12. Ponownie drugą największą pozycją w budżecie jest finansowanie „Centrów kultury i sztuki”, choć udział wydatków w tej dziedzinie spadł z 9,6 do 8,5% środków.

Wykres 12. Struktura zrealizowanych inwestycji w kulturę w latach 2010-2014



Najciekawszych wniosków pokazujących rzeczywisty obraz funkcjonowania poszczególnych obszarów kultury Katowic dostarcza Wykres 13. Dostarcza on danych na temat struktury zrealizowanych inwestycji (wydatków) bieżących w kulturę w latach 2010-2014. Potwierdza on zauważoną w części diagnostycznej opartej na wywiadach IDI i ankietach on-line dominację IKK – Miasto Ogrodów. Katowice przeznaczyły na nią bowiem aż 31,7% wszystkich środków na kulturę w części bieżącej – czyli nieco ponad 75 mln zł. Dominacja ta wynika jednak ze specyficznych funkcji realizowanych przez tę instytucję – te zaś zostaną omówione w kolejnych częściach analizy finansowej. Kolejne największe pozycje w strukturze podziału budżetów zajmują biblioteki i domy kultury – łącznie Katowice przeznaczyły na ich funkcjonowanie 31,5% budżetu. W kwotach bezwzględnych przekłada się to na 76 mln zł. Na działalności kulturalną w obszarze „Filharmonii i chórów” zostało tymczasem przeznaczone tylko 6,2% środków, czyli tylko 14,9 mln złotych. Wynika to oczywiście z katowickiej specyfiki funkcjonowania tego typu instytucji – jest to bowiem instytucja współprowadzona (wspólnie z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz władzami województwa śląskiego).

Wykres 13. Struktura zrealizowanych inwestycji w kulturę w latach 2010-2014 (bieżące)



Porównanie z danymi płynącymi z analizy struktury zrealizowanych budżetów ze 100 największych miast w Polsce (badanie „DNA Miasta: Miejskie Polityki Kulturalne 2015”) pokazuje, że Katowice wydają mniej na tradycyjne domy i ośrodki kultury, oraz biblioteki niż wynika to ze średniej wartości dla 99 objętych badaniem miast. Znacznie mniejsza jest także wysokość środków przekazywanych na teatry i ochronę zabytków. Proporcje te wynikają z faktu, że działalność kluczowej dla katowickiej strategii polityki kulturalnej instytucji, czyli IKK – Miasto Ogrodów zostały przyporządkowane pozycji 92113 w budżecie (centra kultury i sztuki). Inne miasta, które finansują działalność swoich instytucji zaklasyfikowanych w ramach tego rozdziału budżetu przeznaczają średnio 5,5% swoich środków bieżących. Katowice lokują tutaj prawie 1/3 swoich środków (31,1%). Szczegółowe dane dotyczące tego porównania umieszczone zostały w Tabeli 7.

Tabela 7. Porównanie średnich zrealizowanych wydatków bieżących w poszczególnych rozdziałach budżetu na kulturę.

Rozdziały budżetowe	Wartości dla 100 największych miast w Polsce	Wartości dla Katowic
92105 Pozostałe zadania w zakresie kultury	6,6%	0,0%
92106 Teatry	15,1%	5,6%
92108 Filharmonie, orkiestry, chóry i kapele	4,4%	6,2%
92109 Domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby	19,0%	13,2%
92110 Galerie i biura wystaw artystycznych	2,1%	2,8%
92113 Centra kultury i sztuki	5,5%	31,1%
92114 Pozostałe instytucje kultury	6,8%	3,6%
92116 Biblioteki	22,0%	18,4%
92118 Muzea	6,0%	7,7%
92195 Pozostała działalność	4,6%	9,4%
92120 Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami	6,7%	2,1%

Porównanie z danymi płynącymi z analizy struktury zrealizowanych budżetów ze 100 największych miast w Polsce (badanie „DNA Miasta: Miejskie Polityki Kulturalne 2015”) pokazuje, że Katowice wydają mniej na tradycyjne domy i ośrodki kultury, oraz biblioteki niż wynika to ze średniej wartości dla 99 objętych badaniem miast. Znacznie mniejsza jest także wysokość środków przekazywanych na teatry i ochronę zabytków. Proporcje te wynikają z faktu, że działalność kluczowej dla katowickiej strategii polityki kulturalnej instytucji, czyli IKK – Miasto Ogrodów zostały przyporządkowane pozycji 92113 w budżecie (centra kultury i sztuki). Inne miasta, które finansują działalność swoich instytucji zaklasyfikowanych w ramach tego rozdziału budżetu przeznaczają średnio 5,5% swoich środków bieżących. Katowice lokują tutaj prawie 1/3 swoich środków (31,1%). Szczegółowe dane dotyczące tego porównania umieszczone zostały w Tabeli 7.

Działalność instytucji kultury

Katowice są organizatorem dla następujących instytucji kultury:

- 1) do 30 czerwca 2010 r.: było to 13 instytucji tj. Estrada Śląska, Górnośląskie Centrum Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna, Miejski Dom Kultury „Południe”, Miejski Dom Kultury „Koszutka”, Miejski Dom Kultury „Szopienice-Giszowiec”, Miejski Dom Kultury „Bogucice – Zawodzie”, Miejski

Dom Kultury „Ligota”, Zespół Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia”, Śląskie Teatr Lalki i Aktora „Ateneum”, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Instytucja Promocji i Upowszechniania Muzyki „Silesia”, Muzeum Historii Katowic;

2) od 1 lipca 2010 r.: było to 12 instytucji – po połączeniu Estrady Śląskiej z Górnośląskim Centrum Kultury powstała instytucja: Centrum Kultury „Katowice”;

3) od 4 kwietnia 2011 r.: działało ponownie 13 miejskich instytucji - Centrum Kultury „Katowice”, Instytucja Kultury Katowice – Miasto Ogrodów, Miejska Biblioteka Publiczna, Miejski Dom Kultury „Południe”, Miejski Dom Kultury „Koszutka”, Miejski Dom Kultury „Szopienice-Giszowiec”, Miejski Dom Kultury „Bogucice - Zawodzie”, Miejski Dom Kultury „Ligota”, Zespół Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia”, Śląskie Teatr Lalki i Aktora „Ateneum”, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Instytucja Promocji i Upowszechniania Muzyki „Silesia”, Muzeum Historii Katowic.

4) Obecnie działa 12 instytucji - Centrum Kultury „Katowice” oraz Instytucja Kultury Katowice – Miasto Ogrodów zostały połączone.

Ponadto miasto było współorganizatorem dla miasto Katowice jest współorganizatorem dla Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. Od 2012 r. pełni taką rolę również dla Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności.

Łączny średni roczny budżet, który władze miasta planowały przeznaczyć na działalność prowadzonych przez siebie instytucji kultury to 41,92 mln złotych. Stanowi to 92% średniej rocznej sumy planowanych wydatków bieżących miasta Katowic w latach 2010-2015 r.

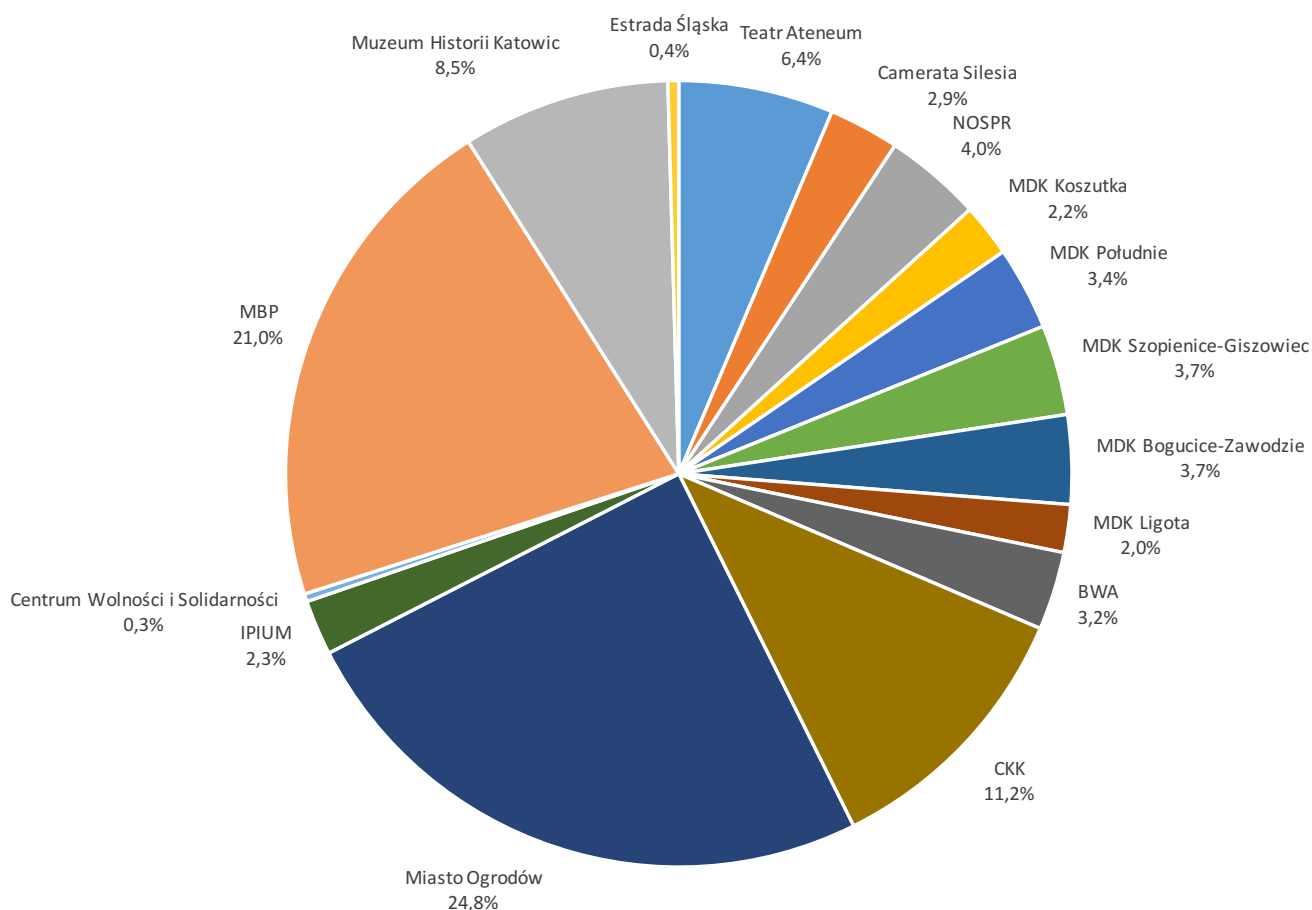
Łącznie na dotacje podmiotowe planowano w tym okresie przeznaczyć ponad 251,5 mln złotych. Największą instytucją pod względem wysokości dotacji podmiotowej było IKK – Miasto Ogrodów – otrzymała ona do dyspozycji 24,8% planowanych środków, a więc 62,6 mln złotych (działając od 4 kwietnia 2011 r.). Lokalne domy kultury, a więc „Koszutka”, „Południe”, „Szopienice-Giszowiec”, „Bogucice-Zawodzie” oraz „Ligota” mogły liczyć łącznie na 37,7 mln złotych. Instytucjom współprowadzonym, czyli Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia oraz Centrum Wolności i Solidarności władze miasta przekazały łącznie 10,9 mln złotych. Centrum Kultury „Katowice” otrzymały zaś 28,4 mln złotych w formie dotacji podmiotowej. Procentowy rozkład struktury dotacji podmiotowych dla instytucji kultury prowadzonych bądź współprowadzonych przez Katowice został przedstawiony na Wykresie 14.

Wysokość średnich rocznych planowanych dotacji podmiotowych dla poszczególnych instytucji kultury pokazane zostały w Tabeli 8. Warto pamiętać, że Estrada Śląska połączona została z Górnośląskim Centrum Kultury w 2010 r.

Tabela 8. Średnia roczna wysokość dotacji podmiotowej dla instytucji kultury w Katowicach

Instytucja	Suma
Teatr Ateneum	2 682 997,67 zł
Camerata Silesia	1 220 529,83 zł
NOSPR	1 684 943,66 zł
MDK Koszutka	917 003,67 zł
MDK Południe	1 444 323,17 zł
MDK Szopienice-Giszowiec	1 559 807,33 zł
MDK Bogucice-Zawodzie	1 543 553,33 zł
MDK Ligota	827 210,83 zł
BWA	1 356 220,33 zł
CKK	4 728 518,33 zł
Miasto Ogrodów	12 530 034,00 zł
IPIUM	1 146 246,40 zł
Centrum Wolności i Solidarności	203 479,75 zł
MBP	8 824 441,50 zł
Muzeum Historii Katowic	3 597 558,50 zł
Estrada Śląska	1 120 000,00 zł

WYKRES 14. Suma dotacji podmiotowych z lat 2010-2015 (plan)



W badanym okresie władze miasta przekazały również swoim instytucjom środki na przeprowadzenie koniecznych remontów i modernizacji. Planowana wysokość pieniędzy przeznaczonych na ten cel wyniosła niewiele ponad 4 mln złotych. Najwięcej, bo 1,36 mln złotych otrzymała Instytucja Promocji i Upowszechniania Muzyki „Silesia”. Camerata Silesia, NOSPR, MDK Koszutka, Miasto Ogrodów oraz Estrada Śląska nie otrzymały żadnych środków na remont zajmowanych przez siebie obiektów (Estrada Śląska została zlikwidowana w 2010 r., a w przypadku NOSPR trwała budowa całkowicie nowej siedziby). Informacje dotyczące pozostałych instytucji zostały pokazane w Tabeli 9.

Tabela 9. Planowane dotacje na remonty w instytucjach kultury w latach 2010-2015

Instytucja	Suma
Teatr Ateneum	171 800,00 zł
Camerata Silesia	- zł
NOSPR	- zł
MDK Koszutka	- zł
MDK Południe	205 967,94 zł
MDK Szopienice-Giszowiec	100 000,00 zł
MDK Bogucice-Zawodzie	125 000,00 zł
MDK Ligota	148 624,58 zł
BWA	261 500,00 zł
CKK	793 333,00 zł
Miasto Ogrodów	- zł
IPIUM	1 362 984,00 zł
Centrum Wolności i Solidarności	3 746,00 zł
MBP	408 000,00 zł
Muzeum Historii Katowic	422 175,51 zł
Estrada Śląska	- zł
SUMA	4 003 131,03 zł

Instytucje kultury otrzymywały od władz miasta także środki poza dotacją podmiotową i funduszami przeznaczonymi na remonty. W okresie pomiędzy 2010 a 2015 planowana wysokość pozostałych dotacji dla miejskich i współprowadzonych instytucji kultury wyniosła 10,3 mln złotych. Największe środki z tej puli otrzymało Muzeum Historii Katowic (2,3 mln zł) oraz Miasto Ogrodów (1,7 mln zł) i Centrum Kultury „Katowice” (1,5 mln zł). Dzielnicowe domy kultury otrzymały łącznie 1,56 mln złotych.

W Tabeli 10. przedstawiono zestawienie planowanych wydatków na działalność instytucji kultury w latach 2010-2015. Zestawienie potwierdza wcześniejsze wnioski – m.in. dominację instytucji Miasto Ogrodów, która miała otrzymać 7,3% wszystkich pieniędzy, które planowano przeznaczyć na kulturę w Katowicach w tym okresie i 23% planowanych środków bieżących. Istotne są jeszcze jednak dwie informacje: 1) na działalność swoich instytucji władze Katowic w ramach dotacji

na działalność podmiotową chciały przeznaczyć 92,4% wszystkich zaplanowanych środków na bieżącą działalność kulturalną; 2) planowane środki na bieżącą działalność kulturalną instytucji kultury i remonty stanowiły tylko 30% ogólnej sumy planowanych finansów przeznaczonych na kulturę. Ta proporcja pokazuje, jak bardzo mocno władze Katowic postawiły na rozbudowę swojej infrastruktury kulturalnej.

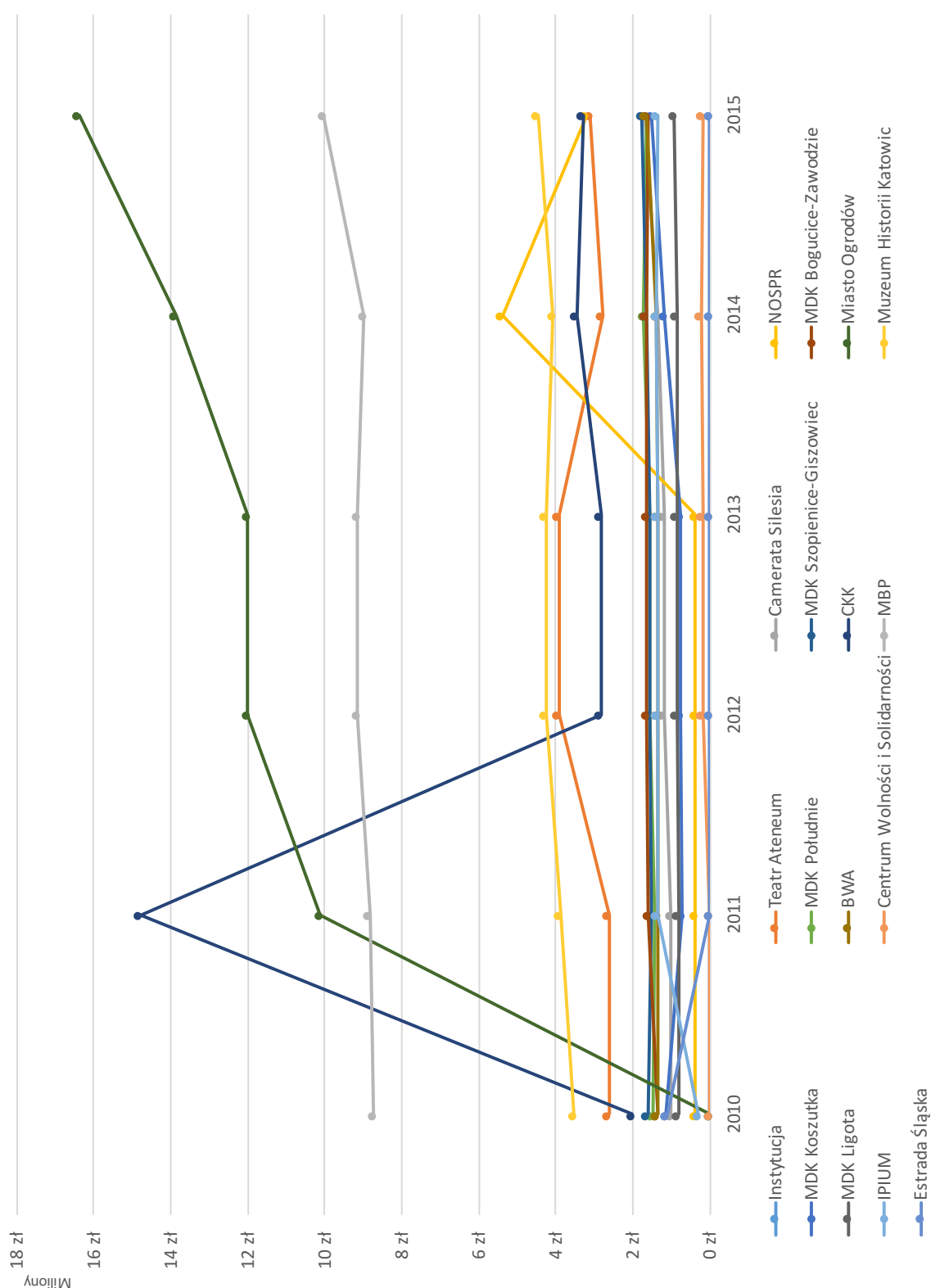
Tabela 10. Łączne planowane kwoty środków przekazanych na działalność instytucji kultury w Katowicach w latach 2010-2015

Instytucja	Dotacje podmiotowe	Remonty	Pozostałe dotacje	Razem	% planowanego łącznego budżetu na kulturę	Udział % dotacji podmiotowych w % budżecie bieżącym na kulturę
Teatr Ateneum	16 097 986,00 zł	171 800,00 zł	1 445 832,00zł	715 618,00 zł	2,0%	5,9%
Camerata Silesia	7 323 179,00 zł	- zł	50 000,00 zł	7 373 179,00 zł	0,8%	2,7%
NOSPR	10 109 661,93 zł	- zł	- zł	10 109 661,93 zł	1,1%	3,7%
MDK Koszutka	5 502 022,00 zł	- zł	605 000,00 zł	6 107 022,00 zł	0,7%	2,0%
MDK Południe	8 665 939,00 zł	205 967,94 zł	423 903,00 zł	9 295 809,94 zł	1,0%	3,2%
MDK Szopienice-Giszowiec	9 358 844,00 zł	100 000,00 zł	406 834,58 zł	9 865 678,58 zł	1,1%	3,4%
MDK Bogucice-Zawodzie	9 261 320,00 zł	125 000,00 zł	116 000,00 zł	9 502 320,00 zł	1,1%	3,4%
MDK Ligota	4 963 265,00 zł	148 624,58 zł	14 000,00 zł	5 125 889,58 zł	0,6%	1,8%
BWA	8 137 322,00 zł	261 500,00 zł	300 316,00 zł	8 699 138,00 zł	1,0%	3,0%
CKK	28 371 110,00 zł	793 333,00 zł	1 532 300,00 zł	30 696 743,00 zł	3,5%	10,4%
Miasto Ogrodów	62 650 170,00zł	- zł	1 728 000,00 zł	64 378 170,00 zł	7,3%	23,0%
IPIUM	5 731 232,00 zł	1 362 984,00 zł	8 000,00 zł	7 102 216,00 zł	0,8%	2,1%
Centrum Wolności i Solidarności	813 919,00 zł	3 746,00 zł	- zł	817 665,00 zł	0,1%	0,3%
MBP	52 946 649,00 zł	408 000,00 zł	1 350 300,00 zł	54 704 949,00 zł	6,2%	19,5%
Muzeum Historii Katowic	21 585 351,00 zł	422 175,51 zł	2 301 100,00 zł	24 308 626,51 zł	2,7%	7,9%
Estrada Śląska	1 120 000,00 zł	- zł	- zł	1 120 000,00 zł	0,1%	0,4%
SUMA	251 517 969,93 zł	4 003 131,03 zł	10 281 585,58 zł	265 802 686,5 zł	30,0%	92,4%

Dysponując danymi z 99 największych polskich miast (poza Kielcami i Starachowicami) jesteśmy w stanie policzyć m.in. procentowy udział wydatków majątkowych w strukturze budżetu miasta na kulturę. Okazuje się, że dla lat 2010-2014 w przypadku budżetów planowanych wskaźnik ten kształtuje się na poziomie 74%. Porównując ze sobą wydatki realnie poniesione okazuje się, że procentowy udział środków przeznaczonych na rozbudowę infrastruktury kulturalnej w Katowicach spada do poziomu 61%. Dla porównania – średnia wysokość

tego wskaźnika dla wszystkich objętych badaniem miast wynosi 24% (wydatki zrealizowane) i 29% (wydatki planowane). W przypadku miast wojewódzkich (bez Kielc) średnia ta wynosi odpowiednio 26% i 30%. Ponad połowa badanych przez nas miast na wydatki majątkowe przeznaczają mniej niż 22% swojego kulturalnego budżetu (a planowały przeznaczyć mniej niż 27%). Katowice są więc na 4 miejscu w gronie 99 miast pod względem procentowego udziału środków przeznaczonych na rozwój infrastruktury.

Wykres 15. Wysokość planowanych środków dla instytucji kultury w latach 2010-2015

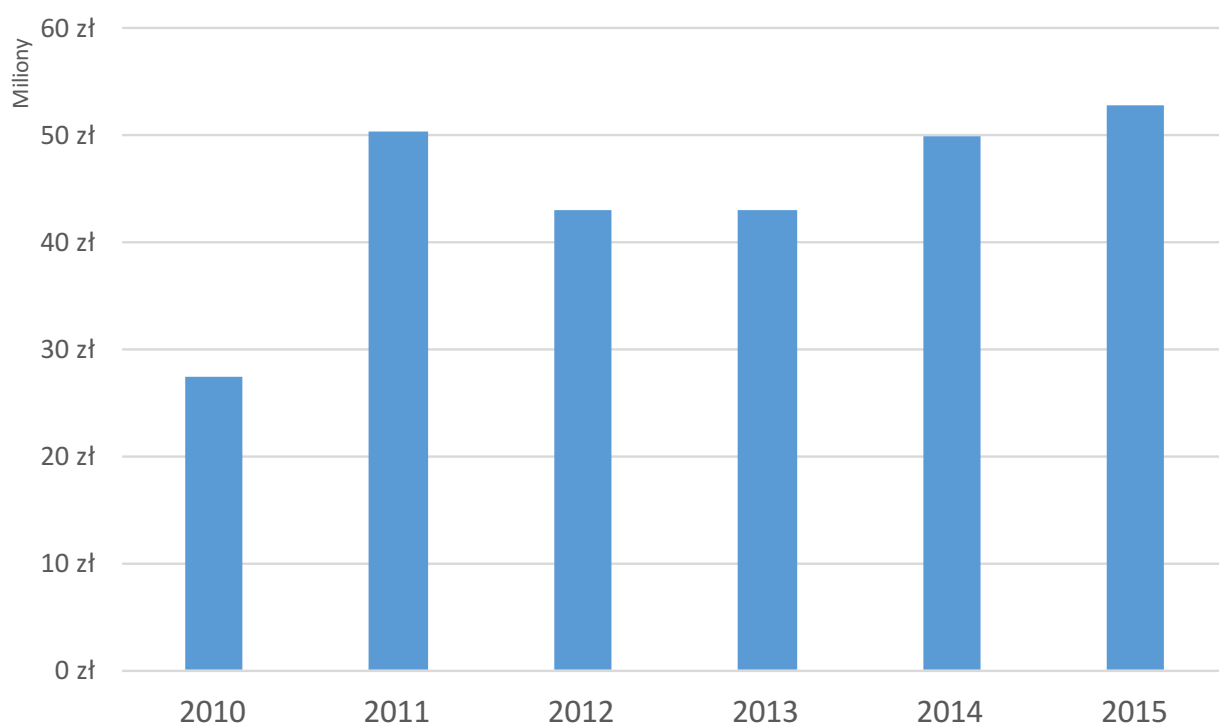


Wykres 15. przedstawia zaś wysokość planowanych środków dla poszczególnych instytucji kultury w latach 2010-2015. Pozwala on na obserwację zmieniających się dotacji dla miejskich i współprowadzonych przez władze miasta instytucji. Widać na nim wyraźnie wzrastający budżet kluczowej dla Katowic instytucji, czyli Miasto Ogrodów. W 2015 roku budżet tej instytucji wzrósł o 62% w porównaniu do roku 2010. To o ponad 6,2 mln złotych więcej. Od 2014 r. znacznie wzrosło również zaangażowanie miasta w funkcjonowanie NOSPR – podczas gdy w latach 2010–2013 suma środków przekazywanych na działalność tej instytucji wynosiła rokrocznie 380 tysięcy złotych, to w 2014 było to już 5,3 mln złotych, a w 2015 planowana suma dotacji wyniosła 3,2 mln złotych.

Warto też zauważyć, że w porównaniu do 2010 r. w 2015 r. wzrosły także dotacje dla pozostałych instytucji kultury. Dzielnicowe domy kultury otrzymały środki większe o 16% niż w 2010 r. (7,5 mln złotych w 2015, 6,4 mln złotych w 2014). Miejska Biblioteka Publiczna otrzymała dotacje większe o 15% w stosunku do 2010 r. Muzeum Historii Katowic według planu dysponowały środkami większymi o 27%. Znacznie, bo o 64% wzrosła również dotacja na CKK (z 2 mln do 3,3 mln złotych). Galeria BWA zamiast 1,3 mln złotych miała mieć w 2015 1,6 mln złotych (wzrost o 22%).

Suma środków przekazywanych na działalność instytucji kultury w Katowicach w 2015 r. wyniosła 52,8 mln złotych. To prawie dwukrotnie więcej (a dokładnie więcej o 93%) niż w 2010 r., gdy na ich działalność władze miasta planowały przeznaczyć 27,4 mln (choć warto przyznać, że w 2010 nie funkcjonowała jeszcze instytucja kultury IKK – Miasto Ogrodów). W 2011 r., a więc w pierwszym roku po wprowadzeniu wszystkich zmian w strukturze miejskich instytucji kultury na ich działalność planowano przeznaczyć 50,4 mln złotych. Suma planowanych środków z przeznaczeniem na działalność instytucji kultury została przedstawiona na Wykresie 16.

Wykres 16. Wysokość planowanych środków dla instytucji kultury w latach 2010-2015



Naszym badaniem objęta została również analiza dotycząca liczby zatrudnionych w katowickich instytucjach kultury pracowników. W 2010 r. liczba stałych etatów wyniosła ok. 453. W 2011 liczba ta wzrosła do 464 etatów. W 2015 r. było to już 478 etatów.

Najwięcej osób pracuje w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Instytucja ta w 2015 dysponowała ok. 165 etatami. Najmniejszą liczbą pod względem liczby etatów w 2015 była Instytucja Promocji i Upowszechniania Muzyki „Silesia” – 13 etatów. Podobny poziom zatrudnienia ma również instytucja IKK – Miasto Ogrodów (14 etatów w 2015 r.). Informacje na temat liczby etatów w poszczególnych instytucjach i latach zostały przedstawione w Tabeli 11.

Tabela 11. Liczba etatów w miejskich instytucjach kultury w latach 2010-2015					
Instytucja	2010	2011	2013	2014	2015
Muzeum Historii Katowic	49	56	57	55	59
BWA	16	16	16	16	15
MDK Bogucice-Zawodzie	13	17	17	16	18
MDK Koszutka	14	14	14	15	20
MDK Szopienice-Giszowiec	17	16	16	16	15
MDK Ligota	21	18	18	19	19
MDK Południe	12	12	12	14	15
CKK	61	55	48	48	51
IKK – Miasto Ogrodów	0	10	9	12	14
MBP	169	166	167	167	165
IPIUM	13	13	13	13	13
Teatr Ateneum	49	50	50	52	51
Camerata Silesia	20	20	21	22	24
SUMA	453	464	458	464	478

Organizacje pozarządowe

W latach 2011-2015 władze Katowic przeznaczyły łącznie 3,8 mln złotych na współfinansowanie wydarzeń organizowanych przez organizacje pozarządowe. Każdego roku odbywają się dwie edycje konkursów dla NGO. W 2011 r. w każdej z edycji do podziału zostało przekazanych 235 000 zł. W 2012 suma ta wzrosła do 280 tysięcy zł. W 2013 było to już 411 000 zł (w pierwszej edycji). Rok 2014 był rekordowy pod tym względem – do podziału NGO w każdej z dwóch edycji było ponad pół mln złotych. W 2015 r. suma ta była mniejsza i wyniosła ponad 483 tysiące złotych. Suma środków dla NGO dostępnych w każdym roku została przedstawiona w Tabeli 12. Towarzyszy jej również procentowy udział środków dla NGO w zrealizowanym budżecie miasta – zarówno w części bieżącej, jak i jego

całkowitej sumie. Tylko w przypadku 2015 r. podany jest procentowy udział środków w stosunku do sum z budżetu planowanego.

Tabela 12. Suma środków dostępna w konkursach dla NGO w latach 2011-2015

	2011	2012	2013	2014	2015
Suma	47 0000	56 0000	82 7000	100 7000	96 6930
% zrealizowanego budżetu na kulturę (bieżące)	0,9%	1,2%	1,8%	1,9%	1,7%
% zrealizowanego całkowitego budżetu na kulturę	0,8%	0,5%	0,5%	0,5%	1,5%

Na podstawie powyższych danych można wyliczyć, że w latach 2010-2015 procentowy udział środków dostępnych dla NGO na drodze konkursu w sumie zrealizowanego budżetu na kulturę (w jego części bieżącej) wynosił ok. 1,5%.

Podczas realizacji badań „DNA Miasta: Miejskie Polityki Kulturalne 2015” zebraliśmy dane z 46 polskich miast dotyczących tej kwestii. Średnia wartość procentowego udziału środków przeznaczonych na wsparcie działalności NGO w całości zrealizowanego budżetu na kulturę (w części bieżącej) wyniosła w latach 2010-2015 ok. 2,8%. Połowa miast z tej puli utrzymuje ten wskaźnik na poziomie 2,1% i większym. Oznacza to, że Katowice relatywnie przeznaczają na ten cel niewielkie środki. Dla porównania – wartość tego wskaźnika dla Warszawy to 5,6%; dla Poznania wynosi ona 9,6%, dla Wrocławia – 1,2%; dla Lublina – 5,2%; dla Białegostoku – 7,4%; dla Bytomia – 3,2%; dla Gdańska 6,0%.

Jednocześnie mocnym wahaniami ulegała liczba NGO, która ubiegała się o dofinansowanie prowadzonych przez siebie działań. Sytuację tą przedstawia Wykres 17. Okazuje się, że najwięcej chętnych było w 2014 r. – aż 245 organizacji, z czego aż 142 organizacje pozyskały środki na swoje działania. Najmniej organizacji ubiegało się o dofinansowanie w 2010 r., ale najbardziej zastanawiające są dane z roku 2015. W toku naszych badań nie udało się zebrać wyczerpującej odpowiedzi na pytanie, dlaczego przy relatywnie dużym budżecie liczba wnioskujących organizacji w porównaniu do roku 2014 spadła aż tak drastycznie – z 245 do 132. Wraz z nią spadła liczba dofinansowanych organizacji – ze 142 w 2014 do 96 w 2015.

Systematycznie wzrasta za to średnia wysokość przyznanej dotacji dla organizacji. W 2011 r. było to 3760 zł. W 2013 już prawie dwukrotnie więcej, bo 6125,9 zł. W 2015 to już 10072,19 zł.



respublica
DAJE DO MYŚLENIA

FUNDACJA RES PUBLICA
im. HENRYKA KRZECZKOWSKIEGO

ul. Gałczyńskiego 5
00-362 Warszawa
kontakt@dnamiasta.pl